

Sygn. akt II Ka 61/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Ewa Gregajtys

Sędziowie: SA – Marek Czecharowski

SA – Marzanna A. Piekarska-Drażek (spr.)

Protokolant: – st. sekr. sąd. Łukasz Jachowicz

przy udziale Prokuratora Gabrieli Marczyńskiej - Tomali

po rozpoznaniu w dniu 31 maja 2017 r.

sprawy

1) **Ł. B. (1)** urodz. dnia (...) w G., syna J. i H. z d. T.

oskarżonego z art. 258 § 1 k.k., art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i inne

2) **J. K. (1)** urodz. dnia (...) w W., syna W. i K. z d. P.

oskarżonego z art. 258 § 1 k.k., art. 55 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i inne,

3) **M. K. (1)** urodz. dnia (...) w W., syna K. i J. z d. K.

oskarżonego z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

4) **J. C. (1)** urodz. dnia (...) w K., syna B. i A. z d. G.

oskarżonego z art. 258 § 1 k.k., art. 53 ust. 1 i 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i inne

5) **D. D. (1)** urodz. dnia (...) w W., syna R. i D. z d. P.

oskarżonego z art. 54 ust. 1 i art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

6) **M. S. (1)** urodz. dnia (...) w K., syna S. i J. z d. (...)

oskarżonego z art. 258 § 1 k. k, art. 53 ust. 1i 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i inne

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych oraz prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 24 października 2016 r. sygn. akt XVIII K 195/14

I. zmienia wyrok w zaskarżonej części w odniesieniu do oskarżonego Ł. B. (1), w ten sposób, że:

- uchyla rozstrzygnięcie o karach łącznych pozbawienia wolności i grzywny z pkt 8 wyroku i 9 wyroku,

- w pkt 3 (zarzut III aktu oskarżenia) przyjmuje za podstawę skazania i wymiaru kary art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2005 r. Nr 179 , poz.1485) w brzmieniu obowiązującym przed dniem 9 grudnia 2011 r. (zmiana ustawy Dz.U. z 2011r. Nr 117, poz . 678) w zw. z art. 4§ 1k.k . i przy zastosowaniu art. 60§ 3 i § 6 pkt 4 k.k. wymierza oskarżonemu grzywnę w liczbie 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 (sto) złotych,

- na podstawie art. 435 k.p.k. , w pkt 4 wyroku , eliminuje ze znamion przypisanego czynu (zarzut IV aktu oskarżenia) ustalenie o znacznej ilości substancji psychotropowej, przestępstwo kwalifikuje na podstawie art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. i przy zastosowaniu art. 60 § 3 i § 6 pkt 4 k.k. wymierza oskarżonemu grzywnę w liczbie 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych po 100 (sto) złotych stawka,

- w pkt 5 i 6 wyroku orzeka obok wymierzonych tam kar pozbawienia wolności kary grzywnien po 10 (dziesięć) stawek dziennych przyjmując wysokości jednej stawki na kwotę 10 (dziesięć) złotych,

- w pkt 7 uzupełnia kwalifikację prawną czynu o art. 12 k.k.,

- na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzeka przepadek równowartości korzyści majątkowej: w związku ze skazaniem z pkt 3 wyroku w kwocie 1.000 (tysiąca) złotych, z pkt 5 wyroku – w kwocie 8.000 (ośmiu tysięcy) złotych, z pkt 6 wyroku – w kwocie 8.000 (ośmiu tysięcy) złotych,

- utrzymuje wyrok wobec Ł. B. (1) w pozostałej zaskarżonej części,

- na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1i § 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 2 (dwóch) lat i 10 (dziesięciu) miesięcy oraz karę łączną grzywny w liczbie 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych po 100 (sto)złotych każda, a przy zastosowaniu art. 60 § 3 i § 5 k.k. oraz art. 73 § 1 k.k. warunkowo zawiesza wykonanie kary pozbawienia wolności na okres próby 10 (dziesięciu) lat i oddaje Ł. B. (1) w tym czasie pod dozór kuratora sądowego;

II. zmienia zaskarżony wyrok w odniesieniu do oskarżonego J. K. (1), w ten sposób, że:

- uchyla rozstrzygnięcie z pkt 18 o karach łącznych pozbawienia wolności i grzywny,

- w pkt 11 wyroku eliminuje z opisu czynu określenie „działając przestępstwem ciągłym”, a z kwalifikacji prawnej czynu art. 12 k.k.,

- w pkt 13 eliminuje ze znamion przypisanego czynu (zarzut XIII aktu oskarżenia) ustalenie o znacznej ilości środka psychotropowego , kwalifikuje przestępstwo na podstawie art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to skazuje oskarżonego a na podstawie art. 56 ust. 1 ustawy wymierza mu karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności i grzywnę w liczbie 80 (osiemdziesiąt) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 (sto) złotych,

- w pkt 17 uzupełnia kwalifikację prawną czynu o art. 12 k.k.,

- na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzeka przepadek równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z przestępstwa przypisanego oskarżonemu w pkt 12 wyroku (zarzut XII aktu oskarżenia) w kwocie 342.810 ,00 (trzysta czterdzieści dwa tysiące osiemset dziesięć) złotych,

- w pkt 19 przyjmuje za podstawę orzeczonej nawiązki art.70 ust. 1 pkt 4 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii ,

- utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w stosunku do J. K. (1) w pozostałej części,

- na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015 r., w zw. z art. 4 § 1 k.k., wymierza oskarżonemu J. K. (1) karę łączną 9 (dziewięciu) lat i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności oraz 180 (sto osiemdziesiąt) stawek dziennych grzywny przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę 200 (dwieście) złotych,

- na podstawie art. 63 § 1 k.k. zalicza oskarżonemu na poczet kary łącznej pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania od dnia 3 lipca 2014 r. do dnia 6 czerwca 2017 r.;

III. zmienia wyrok w zaskarżonej części w odniesieniu do oskarżonego M. K. (1) w ten sposób, że:

- na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzeka przepadek równowartości korzyści majątkowej w kwocie 2.000 (dwóch tysięcy) złotych uzyskanej w wyniku przestępstwa przypisanego w pkt 22 wyroku (zarzut XXI aktu oskarżenia),

- utrzymuje w mocy wyrok w stosunku do tego oskarżonego w pozostałej zaskarżonej części;

IV. zmienia zaskarżony wyrok w odniesieniu do oskarżonego J. C. (1) w ten sposób, że:

- w pkt 24 wyroku z rozstrzygnięcia dotyczącego zarzutów z pkt od XXII do XXIV aktu oskarżenia eliminuje z kwalifikacji prawnej przypisanego czynu art. 12 k.k., a z opisu czynu sformułowanie „działając przestępstwem ciągłym”,

- w pkt 25 wyroku uzupełnia kwalifikację prawną przypisanego czynu o art. 12 k.k.,

- przyjmuje, że w pkt 27 wyroku zastosowano przepisy o karze łącznej obowiązujące przed dniem 1 lipca 2015 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k.,

- utrzymuje w mocy wyrok w stosunku do J. C. (1) w pozostałej zaskarżonej części;

V. zmienia wyrok w zaskarżonej części w odniesieniu do oskarżonego D. D. (1) w ten sposób, że:

- uchyla rozstrzygnięcie z pkt 33 wyroku o karze łącznej pozbawienia wolności,

- w pkt 31 wyroku przyjmuje za podstawę prawną orzeczonej nawiązki art. 70 ust. 1 pkt 4 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii,

- w pkt 32 wyroku stwierdza, że czyn przypisany oskarżonemu jako przestępstwo z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (zarzut XXXV aktu oskarżenia), stanowi wykroczenie z art. 66 tejże ustawy, a w związku z treścią art. 69 ust. 1 ustawy i art. 45 § 1 Kodeksu wykroczeń umarza postępowanie w tej części wobec przedawnienia,

- utrzymuje w mocy wyrok wobec D. D. (1) w pozostałej zaskarżonej części,

- na podstawie art. 63 § 1 k.k. zalicza D. D. (1) na poczet orzeczonej w pkt 30 wyroku Sądu Okręgowego kary 1 (jednego) roku pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania od dnia 11 grudnia 2013 r. do dnia 11 grudnia 2014 r., uznając karę za wykonaną;

VI. zmienia wyrok w zaskarżonej części w odniesieniu do oskarżonego M. S. (1), w ten sposób, że:

- uchyla rozstrzygnięcie z pkt 39 wyroku o karach łącznych,

- w pkt 35 wyroku eliminuje z opisu przypisanego czynu określenie „działając przestępstwem ciągłym”, a z kwalifikacji prawnej art. 12 k.k.,

- w pkt 36 wyroku uzupełnia kwalifikację prawną przypisanego przestępstwa o art. 12 k.k.,

- w pkt 38 dotyczącym skazania za czyn zarzucany w pkt XLIII aktu oskarżenia eliminuje z opisu przypisanego czynu ustalenie o celu osiągnięcia korzyści majątkowej , o znacznej ilości wytworzonej substancji psychotropowej oraz o uczynieniu sobie stałego źródła dochodu , a następnie kwalifikuje przestępstwo z art. 53 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i za to skazuje M. S. (1) na karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności ,
- w pkt 40 wyroku przyjmuje jako podstawę prawną orzeczonej nawiązki art. 70 ust. 1 pkt 4 tejże ustawy ,
- utrzymuje w mocy wyrok wobec M. S. (1) w pozostałej zaskarżonej części,
- na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzeka wobec M. S. (1) karę łączną 5 (pięciu) lat i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności ,
- na podstawie art. 63 § 1 k.k. zalicza oskarżonemu na poczet kary łącznej pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania od dnia 11 grudnia 2013 r. do dnia 5 października 2015 r. ,

VII. zasądza od Skarbu Państwa zwrot kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, w kwotach po 738 złotych, w tym 23% VAT na rzecz adwokatów:

- T. D. z Kancelarii Adwokackiej w W., obrońcy oskarżonego Ł. B. (1),
- K. W. (1) z Kancelarii Adwokackiej w P., obrońcy oskarżonego M. K. (1),
- E. D. z Kancelarii Adwokackiej w W., obrońcy oskarżonego D. D. (1);

VIII. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. oraz art. 630 k.p.k. zwalnia oskarżonych od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze oraz obciąża Skarb Państwa kosztami postępowania w sprawie w części dotyczącej umorzenia, tj. w odniesieniu do czynu zarzucanego oskarżonemu D. D. (1) w pkt XXXV aktu oskarżenia (rozstrzygnięcie z pkt V wyroku Sądu Apelacyjnego).

UZASADNIENIE

Ł. B. (1) został oskarżony o to, że:

I. w okresie od 2007 r. do dnia 24.04.2009 r. w W., w O. w dzielnicy G., w M. w Norwegii, w działając wspólnie i w porozumieniu z J. K. (1) i inną nieustaloną osobą, brał udział w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw,

tj. o czyn z art. 258 § 1 k.k.

II. od połowy stycznia 2013 r. do połowy marca 2013 r. w miejscowości C. przy ul. (...) w budynku na terenie ogródka działkowego, wynajmowanego od J. C. (1), w okolicach Ł., na pograniczu Ł., na terenie posesji, działając wspólnie i w porozumieniu z J. K. (1), M. S. (1), J. C. (1), R. B. (1) oraz innymi nieustalonymi osobami, brał udział w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw,

tj. o czyn z art. 258 § 1 k.k.

III. w 2007 r., z W. w Rzeczypospolitej Polskiej do Norwegii w O. w dzielnicy G., wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z J. K. (1) i M. K. (1) i inną nieustaloną osobą, na zlecenie J. K. (1) i pod jego kierownictwem, wprowadzał do obrotu substancją psychotropową w postaci amfetaminy w znacznej ilości ok. 5 kg, w ten sposób, że odnalazł porzucony przez nieustalone osoby obywatelstwa polskiego samochód osobowy marki R. (...) na nieustalonych polskich numerach rejestracyjnych, którym przewoziły tą substancję na zlecenie J. K. (1), ukrytą w schowku pojazdu, przewoził ją nim na zlecenie J. K. (1), a następnie samochodem marki

M. (...) na nieustalonych norweskich numerach rejestracyjnych, J. K. (1) przewoził ją i udzielił odpłatnie nieustalonej osobie, z czego uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 56 ust. 3 w zw. z art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.

IV. w 2007 r. na terenie W., wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z J. K. (1), na zlecenie J. K. (1), uczestniczył w obrocie substancją psychotropową w postaci amfetaminy w znacznej ilości w ten sposób, że odebrał ją od nieustalonej osoby, a następnie przekazał J. K. (1), z czego uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 56 ust. 3 w zw. z art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.

V. na przełomie marca/kwietnia 2008 roku, z W. w Rzeczypospolitej Polskiej, do M. w Królestwie Norwegii, przez S. w Republice Federalnej Niemiec i Y. w Królestwie Szwecji, wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z M. K. (1) i J. K. (1) oraz nieustaloną osobą, na zlecenie J. K. (1) i pod jego kierownictwem, który udostępnił pojazd z substancją psychotropową w postaci amfetaminy, ukrytą w schowkach samochodu osobowego marki O. (...) o nieustalonych polskich numerach rejestracyjnych, wyznaczał trasy przejazdów, wskazywał osobę i miejsce odbioru, pozostając w kontakcie telefonicznym, przewoził w znacznej w ilości substancję psychotropową w postaci amfetaminy w ilości około 5 kilogramów z czego uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 55 ust. 3 w zw. z art. 55 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.

VI. około lipca 2008 roku, z W. w Rzeczypospolitej Polskiej, do M. w Królestwie Norwegii, przez S. w Republice Federalnej Niemiec i Y. w Królestwie Szwecji, wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z M. K. (1) i J. K. (1) oraz inną nieustaloną osobą, na zlecenie J. K. (1) i pod jego kierownictwem, który udostępnił pojazd z substancją psychotropową w postaci amfetaminy ukrytą w schowkach samochodu osobowego marki O. (...) o nieustalonych polskich numerach rejestracyjnych, wyznaczał trasy przejazdów, wskazywał osobę i miejsce odbioru, pozostając w kontakcie telefonicznym, przewoził w znacznej w ilości substancję psychotropową w postaci amfetaminy w ilości około 5 kilogramów, z czego uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 55 ust. 3 w zw. z art. 55 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.

VII. w okresie od połowy stycznia 2013 r. do połowy marca 2013 r., w miejscowości C. na ul. (...), na terenie budynku na ogródku działkowym wynajmowanym od J. C. (1), w okolicach Ł., na pograniczu Ł., na terenie posesji, wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, będąc uprzednio skazanym na karę 4 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności, która odbył do dnia 15.01.2013 r. w wymiarze 2 lat i 255 dni za umyślne przestępstwo podobne z art. 55 ust. 3 w zw. z art. 55 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 r., czyli w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności, wspólnie i w porozumieniu z J. K. (1), M. S. (1), J. C. (1), R. B. (1) oraz innymi nieustalonymi osobami, przy użyciu przyrządów służących do niedozwolonego wytwarzania i przechowywania substancji psychotropowej w postaci amfetaminy, wytwarzał substancję psychotropową amfetaminę i aminę w znacznej ilości ok. 40 litrów tygodniowo, z której to ilości uzyskuje się amfetaminę w ilości ok. 80 kg, a uzyskano ilość w postaci m.in. ok. 2 kg amfetaminy, łącznie ponad 300 litrów aminy, uzyskiwaną z prekursora narkotycznego w postaci bmk, uzyskiwanego z prekursora narkotycznego apanu, z czego uczynił sobie stałe źródło dochodu, tj. o czyn z art. 53 ust. 2 w zw. z art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

J. K. (1) został oskarżony o to, że:

VIII. w okresie od 2007 r. do dnia 24.04.2009 r. w W., w O. w dzielnicy G., w M. w Norwegii, w działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, brał udział w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw,

tj. o czyn z art. 258 § 1 k.k.

IX. w okresie od jesieni 2012 r. do połowy stycznia 2013 r., w miejscowości C. przy ul. (...) w budynku na terenie ogródka działkowego, wynajmowanego od J. C. (1), działając wspólnie i w porozumieniu z M. S. (1), J. C. (1), D. D. (1) i R. B. (1), brał udział w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw,

tj. o czyn z art. 258 § 1 k.k.

X. w okresie od połowy stycznia 2013 r. do połowy marca 2013 r., w miejscowości C. przy ul. (...) w budynku na terenie ogródka działkowego wynajmowanego od J. C. (1) i w okolicach Ł., na pograniczu Ł. na terenie posesji, działając wspólnie i w porozumieniu z M. S. (1), J. C. (1), Ł. B. (1) i R. B. (1) i innymi nieustalonymi osobami, brał udział w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw,

tj. o czyn z art. 258 § 1 k.k.

XI. w okresie od połowy marca 2013 r. do dnia 10 października 2013 r., w miejscowości C. przy ul. (...) w budynku na terenie ogródka działkowego, wynajmowanego od J. C. (1), działając wspólnie i w porozumieniu z M. S. (1), J. C. (1), D. D. (1) i R. B. (1), brał udział w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw,

tj. o czyn z art. 258 § 1 k.k.

XII. w 2007 r., z W. w Rzeczypospolitej Polskiej do w Norwegii w O. w dzielnicy G., wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z Ł. B. (1) i inną nieustaloną osobą, kierował przewożeniem substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w znacznej ilości ok. 5 kg przez nieustalone osoby, którym polecił ten przewóz samochodem osobowym marki R. (...) o nieustalonych polskich numerach rejestracyjnych, z ukrytą w schowku ww. substancją, które go porzuciły, odnalazł ten pojazd, pilotował Ł. B. (1), który nim kierował na jego polecenie, po czym wyjął tą substancję i przewoził z nieustaloną ww. osobą jako kierującą pojazdem marki M. (...) na nieustalonych norweskich numerach rejestracyjnych, a następnie udzielił ją nieustalanej osobie, z czego uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 55 ust. 3 w zw. z art. 55 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.

XIII. w 2007 r. na terenie W., wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z Ł. B. (1), uczestniczył w obrocie substancją psychotropową w postaci amfetaminy w znacznej ilości, w ten sposób, że zlecił Ł. B. (1) jej odbiór i dostarczenie od nieustalonych osób czego z uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 56 ust. 3 w zw. z art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.

XIV. na przełomie marca/kwietnia 2008 roku, z W. w Rzeczypospolitej Polskiej, do M. w Królestwie Norwegii, przez S. w Republice Federalnej Niemiec i Y. w Królestwie Szwecji, wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z Ł. B. (1) i M. K. (1) oraz nieustaloną osobą, kierował przewozem w znacznej w ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości około 5 kilogramów, w ten sposób, że zlecił go, udostępnił pojazd z substancją psychotropową w postaci amfetaminy ukrytą w schowkach samochodu osobowego marki O. (...) o nieustalonych polskich numerach rejestracyjnych, wyznaczył trasy przejazdów, wskazywał osobę i miejsce odbioru, pozostając w kontakcie telefonicznym, z czego uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 55 ust. 3 w zw. z art. 55 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.

XV. około lipca 2008 roku, z W. w Rzeczypospolitej Polskiej, do M. w Królestwie Norwegii, przez S. w Republice Federalnej Niemiec i Y. w Królestwie Szwecji, wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z Ł. B. (1) i M. K. (1) oraz nieustalona osobą, kierował przewozem w znacznej w ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości około 5 kilogramów w ten sposób, że zlecił go, udostępnił pojazd z substancją psychotropową w postaci amfetaminy ukrytą w schowkach samochodu osobowego marki O. (...) o nieustalonych polskich numerach rejestracyjnych, wyznaczył trasy przejazdów, wskazywał osobę i miejsce odbioru, pozostając w kontakcie telefonicznym, z czego uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 55 ust. 3 w zw. z art. 55 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.

XVI. w dniu 24 kwietnia 2009 roku, z W. w Rzeczypospolitej Polskiej, do M. w Królestwie Norwegii, przez S. w Republice Federalnej Niemiec i Y. w Królestwie Szwecji, wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z Ł. B. (1) i M. K. (1) oraz inną nieustaloną osobą, kierował przewozem w znacznej w ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości 4,7 kilogramów w ten sposób, że zlecił go, udostępnił pojazd z substancją psychotropową ukrytą w postaci amfetaminy w schowkach samochodu osobowego marki O. (...) o nieustalonych polskich numerach rejestracyjnych, wyznaczał trasy przejazdów, wskazywał osobę i miejsce odbioru, pozostając w kontakcie telefonicznym, z czego uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 55 ust. 3 w zw. z art. 55 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.

XVII. w okresie od jesieni 2012 r. do połowy stycznia 2013 r., w miejscowości C. przy ul. (...) na terenie budynku na ogródku działkowym wynajmowanym od J. C. (1), wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z M. S. (1), J. C. (1), D. D. (1), R. B. (1) i innymi nieustalonymi osobami, przy użyciu przyrządów służących do niedozwolonego wytwarzania i przechowywania substancji psychotropowej w postaci amfetaminy, wytwarzał w znacznej ilości substancję psychotropową aminę w znacznej ilości ok. 40 litrów tygodniowo, z której to ilości uzyskuje się amfetaminę w ilości ok. 80 kg, uzyskiwaną z prekursora narkotycznego w postaci bmk, uzyskiwanego z prekursora narkotycznego apaanu, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodów,

tj. o czyn z art. 53 ust. 2 w zw. z art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.

XVIII. w okresie od połowy stycznia 2013 r. do połowy marca 2013 r., w miejscowości C. przy ul. (...) w budynku na terenie ogródka działkowego wynajmowanego od J. C. (1), w okolicach Ł., na pograniczu Ł., na terenie posesji, wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z M. S. (1), J. C. (1), Ł. B. (1), R. B. (1) i innymi nieustalonymi osobami, przy użyciu przyrządów służących do niedozwolonego wytwarzania i przechowywania substancji psychotropowej w postaci amfetaminy, wytwarzał w znacznej ilości substancję psychotropową w postaci amfetaminy i aminy w znacznej ilości ok. 40 litrów tygodniowo, z której to ilości uzyskuje się amfetaminę w ilości ok. 80 kg, a uzyskano ilość w postaci m.in. ok. 2 kg amfetaminy, łącznie ponad 300 litrów aminy, uzyskiwanej z prekursora narkotycznego w postaci bmk - uzyskiwanego z prekursora narkotycznego apaanu, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodów,

tj. o czyn z art. 53 ust. 2 w zw. z art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.

XIX. w okresie od połowy marca 2013 r. do dnia 10 października 2013 r., w miejscowości C. przy ul. (...), w budynku na terenie ogródka działkowego wynajmowanego od J. C. (1), wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z J. C. (1), M. S. (1), D. D. (1), R. B. (1) i innymi nieustalonymi osobami, przy użyciu przyrządów służących do niedozwolonego wytwarzania i przechowywania substancji psychotropowej w postaci amfetaminy, wytwarzał w znacznej ilości substancję psychotropową aminę w znacznej ilości ok. 40 litrów tygodniowo,

z której to ilości uzyskuje się amfetaminę w ilości ok. 80 kg, uzyskiwaną z prekursora narkotycznego w postaci bmk, uzyskiwanego z prekursora narkotycznego apaanu, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodów,

tj. o czyn z art. 53 ust. 2 w zw. z art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.

M. K. (1) został oskarżony o to, że:

XX. na przełomie marca/kwietnia 2008 roku, z W. w Rzeczypospolitej Polskiej, do M. w Królestwie Norwegii, przez S. w Republice Federalnej Niemiec i Y. w Królestwie Szwecji, wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia , korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z Ł. B. (1) i J. K. (1) oraz inną nieustaloną osobą, na zlecenie J. K. (1) i pod jego kierownictwem, który udostępniał pojazd z substancją psychotropową w postaci amfetaminy ukrytą w schowkach samochodu osobowego marki O. (...) o nieustalonych polskich numerach rejestracyjnych, wyznaczał trasy przejazdów, wskazywał osobę i miejsce odbioru, pozostając w kontakcie telefonicznym, przewoził w znacznej w ilości substancję psychotropową w postaci amfetaminy w ilości około 5 kilogramów, z czego uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 55 ust. 3 w zw. z art. 55 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.

XXI. około lipca 2008 roku, z W. w Rzeczypospolitej Polskiej, do M. w Królestwie Norwegii, przez S. w Republice Federalnej Niemiec i Y. w Królestwie Szwecji, wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z Ł. B. (1) i J. K. (1) oraz nieustaloną osobą, na zlecenie J. K. (1) i pod jego kierownictwem, który udostępniał pojazd z substancją psychotropową w postaci amfetaminy ukrytą w schowkach samochodu osobowego marki O. (...) o nieustalonych polskich numerach rejestracyjnych, wyznaczał trasy przejazdów, wskazywał osobę i miejsce odbioru, pozostając w kontakcie telefonicznym, przewoził w znacznej w ilości substancję psychotropową w postaci amfetaminy w ilości około 5 kilogramów, z czego uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 55 ust. 3 w zw. z art. 55 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.

J. C. (1) został oskarżony o to, że:

XXII. w okresie od jesieni 2012 r. do połowy stycznia 2013 r., w miejscowości C. przy ul. (...) na terenie ogródka działkowego, który wynajmował, działając wspólnie i w porozumieniu z M. S. (1), J. K. (1), D. D. (1) i R. B. (1), brał udział w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw, tj. o czyn z art. 258 § 1 k.k.

XXIII. w okresie połowy stycznia 2013 r. do połowy marca 2013 r., w miejscowości C. przy ul. (...) na terenie ogródka działkowego, który wynajmował, działając wspólnie i w porozumieniu z M. S. (1), J. K. (1), Ł. B. (1) i R. B. (1) i innymi nieustalonymi osobami, brał udział w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw,

tj. o czyn z art. 258 § 1 k.k.

XXIV. w okresie od połowy marca 2013 r. do dnia 10 października 2013 r., w miejscowości C. przy ul. (...) na terenie ogródka działkowego, który wynajmował, działając wspólnie i w porozumieniu z M. S. (1), J. K. (1), D. D. (1) i R. B. (1), brał udział w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw,

tj. o czyn z art. 258 § 1 k.k.

XXV. w okresie od jesieni 2012 r. do połowy stycznia 2013 r., w miejscowości C. przy ul. (...) na terenie budynku na ogródku działkowym, który wynajmował, wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z M. S. (1), J. K. (1), D. D. (1), R. B. (1), przy użyciu przyrządów służących do niedozwolonego wytwarzania i przechowywania substancji psychotropowej w postaci amfetaminy, wytwarzał w znacznej ilości substancję psychotropową aminę w znacznej ilości ok. 40 litrów tygodniowo, z której to ilości uzyskuje się amfetaminę

w ilości ok. 80 kg, uzyskiwaną z prekursora narkotycznego w postaci bmk, uzyskiwanego z prekursora narkotycznego apaanu, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodów,

tj. o czyn z art. 53 ust. 2 w zw. z art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.

XXVI. w okresie od połowy stycznia 2013 r. do połowy marca 2013 r., w miejscowości C. przy ul. (...) na terenie budynku na ogródku działkowym, który wynajmował, wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z M. S. (1), J. K. (1), Ł. B. (1) i R. B. (1), przy użyciu przyrządów służących do niedozwolonego wytwarzania i przechowywania substancji psychotropowej w postaci amfetaminy, wytwarzał substancję psychotropową amfetaminę w ilości ok. 2 kg i aminę w znacznej ilości ok. 40 litrów tygodniowo, z której to ilości uzyskuje się amfetaminę w ilości ok. 80 kg, a uzyskano ilość w postaci m.in. ok. 2 kg amfetaminy, łącznie ponad 300 litrów aminy, uzyskiwaną z prekursora narkotycznego w postaci bmk, uzyskiwanego z prekursora narkotycznego apaanu, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodów,

tj. o czyn z art. 53 ust. 2 w zw. z art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.

XXVII. w okresie od połowy marca 2013 r. do dnia 10 października 2013 r., w miejscowości C. przy ul. (...), na terenie budynku ogródka działkowego który wynajmował, wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z M. S. (1), J. K. (1), D. D. (1) i R. B. (1), przy użyciu przyrządów służących do niedozwolonego wytwarzania i przechowywania substancji psychotropowej w postaci amfetaminy, wytwarzał substancję psychotropową aminę w znacznej ilości ok. 40 litrów tygodniowo, z której to ilości uzyskuje się amfetaminę w ilości ok. 80 kg, uzyskiwaną z prekursora narkotycznego w postaci bmk, uzyskiwanego z prekursora narkotycznego apaanu, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodów,

tj. o czyn z art. 53 ust. 2 w zw. z art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.

XXVIII. w okresie od dnia 10 października 2013 r. do dnia 23 października 2013 r. w K., w wynajmowanym na ul. (...) garażu nr (...), wbrew przepisom ustawy, przechowywał przyrządy w służących do niedozwolonego wytwarzania i przechowywania substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w znacznej ilości, zawierające APAAN, BMK, aminę, amfetaminę, metaamfetaminę,

tj. o czyn z art. 54 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

XXIX. w okresie od nieustalonego czasu przed dniem 23 października 2013 r. do tego dnia w K. w garażu nr (...) na ul. (...), posiadał bez wymaganego zezwolenia, 6 sztuk broni palnej i 726 sztuk amunicji do broni palnej w rozumieniu ustawy z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji,

tj. o czyn z art. 263 § 2 k.k.

Akt oskarżenia dotyczył nadto **D. D. (1)** (zarzuty XXX – XXXV) oraz **M. S. (1)** (zarzuty XXXVI – XLVIII).

Sąd Okręgowy w Warszawie, wyrokiem z dnia 24 października 2016 r., w sprawie sygn. akt XVIII K 195/14, orzekł:

1. oskarżonego **Ł. B. (1)** uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie I. aktu oskarżenia, wyczerpującego dyspozycję art. 258 § 1 k.k. i za to na podstawie tego przepisu skazał go i przy zastosowaniu art. 60 § 3 i § 6 pkt 4 k.k. w zw. z art. 33 § 1 i 3 k.k. wymierzył mu 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny, określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 100 (stu) złotych;

2. oskarżonego Ł. B. (1) w ramach czynu zarzucanego mu w pkt II aktu oskarżenia uznał za winnego tego, że: od połowy stycznia 2013 r. do kwietnia 2013 r. w miejscowości C. przy ul. (...) oraz na posesji w Ł. w okolicach Ł., działając wspólnie i w porozumieniu z J. K. (1), M. S. (1), J. C. (1) oraz innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami, brał udział w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw, tj. popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 258 § 1 k.k. i za to na podstawie tego przepisu skazał go i przy zastosowaniu art. 60 § 3 i § 6 pkt 4 k.k. w zw. z art. 33 § 1 i 3 k.k. wymierzył mu karę 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny, określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 100 (stu) złotych;

3. oskarżonego Ł. B. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie III aktu oskarżenia z tym, że z opisu czynu wyeliminował, iż czyn ten został popełniony wspólnie i w porozumieniu z M. K. (1), tj. uznał go za winnego popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 56 ust. 3 w zw. z art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie tych przepisów oraz art. 33 § 1 i 3 k.k. skazał go i przy zastosowaniu art. 60 § 3 i § 6 pkt 3 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 11 (jedenastu) miesięcy pozbawienia wolności oraz 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny, określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 100 (stu) złotych;

4. oskarżonego Ł. B. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie IV aktu oskarżenia tj. popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 56 ust. 3 w zw. z art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie tych przepisów oraz art. 33 § 1 i 3 k.k. skazał go przy zastosowaniu art. 60 § 3 i § 6 pkt 3 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 11 (jedenastu) miesięcy pozbawienia wolności oraz 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny, określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 100 (stu) złotych;

5. oskarżonego Ł. B. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie V aktu oskarżenia z tym, że z opisu czynu wyeliminował, iż czyn ten został popełniony wspólnie i w porozumieniu z M. K. (1), tj. uznaje go za winnego popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 55 ust. 3 w zw. z art. 55 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie tych przepisów skazał go i przy zastosowaniu art. 60 § 3 i § 6 pkt 2 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

6. oskarżonego Ł. B. (1) uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie VI aktu oskarżenia tj. uznał go za winnego popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 55 ust. 3 w zw. z art. 55 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie tych przepisów skazał go i przy zastosowaniu art. 60 § 3 i § 6 pkt 2 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

7. oskarżonego Ł. B. (1) w ramach czynu zarzucanego mu w pkt VII aktu oskarżenia uznaje za winnego tego, że: od połowy stycznia 2013 r. do kwietnia 2013 r. w miejscowości C. przy ul. (...) oraz na posesji w Ł. w okolicach Ł., wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, działając przestępstwem ciągłym oraz wspólnie i w porozumieniu z J. K. (1), M. S. (1), J. C. (1) oraz innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami, przy użyciu przyrządów służących do niedozwolonego wytwarzania substancji psychotropowej oraz prekursorów, wytwarzał co najmniej 60 l BMK oraz amfetaminę w ilości nie mniejszej (niż 54 kg czyniąc sobie stałe źródło dochodów, przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa wskazanych w art. 64 § 1 k.k. tj. popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 53 ust. 2 w zw. z art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie tych przepisów oraz art. 33 § 1 i 3 k.k. skazał go przy zastosowaniu art. 60 § 3 i § 6 pkt 2 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności oraz 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny, określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 100 (stu) złotych;

8. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. wymierzone oskarżonemu Ł. B. (1) w pkt 1-7 wyroku, kary pozbawienia wolności i grzywny połączył i orzekł karę łączną w wymiarze 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności i 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny, określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 100 (stu) złotych;

9. na podstawie art. 60 § 3 i 5 k.k. i art. 73 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego Ł. B. (1) kary łącznej 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres lat 10 (dziesięciu) tytułem próby, oddając oskarżonego w tym czasie pod dozór kuratora sądowego;

10. oskarżonego **J. K. (1)** uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie VIII aktu oskarżenia, wyczerpującego dyspozycję art. 258 § 1 k.k. i za to na podstawie tego przepisu skazał go i wymierzył mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

11. oskarżonego J. K. (1) w ramach czynów zarzucanych mu w punktach od IX do XI aktu oskarżenia, uznał za winnego tego, że od stycznia 2013 r. do kwietnia 2013 r., działając przestępstwem ciągłym, w miejscowości C. przy ul. (...) oraz na posesji w Ł. w okolicach Ł., działając wspólnie i w porozumieniu z Ł. B. (1), M. S. (1), J. C. (1) oraz innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami, brał udział w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw, tj. popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 258 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie powyższych przepisów skazał go i wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

12. oskarżonego J. K. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie XII aktu oskarżenia, wyczerpującego dyspozycję art. 55 ust. 3 w zw. z art. 55 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie tych przepisów oraz art. 33 § 1 i 3 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności oraz 100 (stu) stawek dziennych grzywny, określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 200 (dwustu) złotych;

13. oskarżonego J. K. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt XIII wyczerpującego dyspozycję art. 56 ust. 3 w zw. z art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie tych przepisów oraz art. 33 § 1 i 3 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz 100 (stu) stawek dziennych grzywny, określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 100 (stu) złotych;

14. oskarżonego J. K. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie XIV aktu oskarżenia, z tym, że z opisu czynu wyeliminował, iż czyn ten został popełniony wspólnie i w porozumieniu z M. K. (1), tj. popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 55 ust. 3 w zw. z art. 55 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie tych przepisów oraz art. 33 § 1 i 3 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności oraz 100 (stu) stawek dziennych grzywny, określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 200 (dwustu) złotych;

15. oskarżonego J. K. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie XV aktu oskarżenia, tj. popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 55 ust. 3 w zw. z art. 55 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie tych przepisów oraz art. 33 § 1 i 3 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności oraz 100 (stu) stawek dziennych grzywny, określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 200 (dwustu) złotych;

16. oskarżonego J. K. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie XVI aktu oskarżenia, tj. popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 55 ust. 3 w zw. z art. 55 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie tych przepisów oraz art. 33 § 1 i 3 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności oraz 100 (stu) stawek dziennych grzywny, określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 200 (dwustu) złotych;

17. oskarżonego J. K. (1) w ramach czynów zarzucanych mu w pkt od XVII do XIX aktu oskarżenia uznał za winnego tego, że: od połowy stycznia 2013 r. do kwietnia 2013 r. w miejscowości C. przy ul. (...) oraz na posesji w Ł. w okolicach Ł., wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, działając przestępstwem ciągłym oraz wspólnie i w porozumieniu z Ł. B. (1), M. S. (1), J. C. (1) oraz innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami, przy użyciu przyrządów służących do niedozwolonego wytwarzania substancji psychotropowej oraz prekursorów, wytwarzał co Najmniej 60

1 BMK; oraz amfetaminę w ilości nie mniejszej (niż 54 kg, czyniąc sobie stałe źródło dochodów, tj. popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 53 ust. 2 w zw. z art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie tych przepisów oraz art. 33 § 1 i 3 k.k. skazał go wymierzył mu karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności oraz 100 (stu) stawek dziennych grzywny, określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 200 (dwustu) złotych;

18. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. wymierzone oskarżonemu J. K. (1) w pkt od 10 do 17 wyroku, kary pozbawienia wolności i grzywny połączył i orzekł karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 10 (dziesięciu) lat oraz karę łączną grzywny w wymiarze 200 (dwustu) stawek dziennych, określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 200 (dwustu) złotych;

19. na podstawie art. 61 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł wobec oskarżonego nawiązkę w wysokości 10.000 (dziesięciu tysięcy) zł na cele zapobiegania i zwalczania narkomanii;

20. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej oskarżonemu J. K. (1) kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 3 lipca 2014 r. do dnia 24 października 2016 r.;

21. oskarżonego **M. K. (1)** uniewinnił od popełnienia czynu opisanego w pkt XX aktu oskarżenia;

22. oskarżonego M. K. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie XXI aktu oskarżenia, z tym, że z opisu czynu wyeliminował stwierdzenie „z czego uczynił sobie stałe źródło dochodu” oraz z kwalifikacji prawnej eliminuje art. 65 § 1 k.k. tj. uznał go za winnego popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 55 ust. 3 w zw. z art. 55 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na podstawie tego przepisu oraz art. 33 § 1 i 3 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 3 (trzech) lat i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności oraz 100 (stu) stawek dziennych grzywny, określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 100 (stu) złotych;

23. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej M. K. (1) kary pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 11 grudnia 2013 r. do dnia 5 października 2015 r.;

24. oskarżonego **J. C. (1)** w ramach czynów zarzucanych mu w punktach od XXII do XXIV aktu oskarżenia (numerację punktów sprostowano) uznał za winnego tego, że: od stycznia 2013 r. do kwietnia 2013 r., działając przestępstwem ciągłym, w miejscowości C. przy ul. (...) oraz na posesji w Ł. w okolicach Ł., działając wspólnie i w porozumieniu z Ł. B. (1), M. S. (1), J. K. (1) oraz innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami, brał udział w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw, tj. popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 258 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie powyższych przepisów skazał go i wymierzył mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

25. oskarżonego J. C. (1) w ramach czynów zarzucanych mu w pkt od XXV do XXVIII aktu oskarżenia uznał za winnego tego, że: od połowy stycznia 2013 r. do kwietnia 2013 r. w miejscowości C. przy ul. (...) oraz na posesji w Ł. w okolicach Ł., wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, działając przestępstwem ciągłym oraz wspólnie i w porozumieniu z Ł. B. (1), M. S. (1), J. K. (1) oraz innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami, przy użyciu przyrządów służących do niedozwolonego wytwarzania substancji psychotropowej oraz prekursorów, wytwarzał co najmniej 60 1 BMK oraz amfetaminę w ilości nie mniejszej niż 54 kg, czyniąc sobie stałe źródło dochodów, tj. popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 53 ust. 2 w zw. z art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie tych przepisów oraz art. 33 § 1 i 3 k.k. skazał go wymierzył mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności oraz 100 (stu) stawek dziennych grzywny, określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 100 (stu) złotych;

26. oskarżonego J. C. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt XXIX aktu oskarżenia, wyczerpującego dyspozycję art. 263 § 2 k.k. i za to na podstawie tego przepisu skazał go i wymierzył mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

27. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzone oskarżonemu J. C. (1) w pkt od 24 do 26 wyroku, kary pozbawienia wolności połączył i orzekł karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 3 (trzech) lat i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

28. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył na poczet orzeczonej J. C. (1) kary łącznej pozbawienia wolności oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 23 października 2013 r. do dnia 5 października 2015 r.;

29. oskarżonego **D. D. (1)** uniewinnił od popełnienia czynów zarzucanych mu w pkt od XXX do XXXIII aktu oskarżenia;

30. oskarżonego D. D. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt XXXIV aktu oskarżenia wyczerpującego dyspozycję art. 54 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na podstawie tego przepisu skazał go i wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

31. na podstawie art. 61 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł wobec oskarżonego nawiązkę w wysokości 1.000 (jednego tysiąca) zł na cele zapobiegania i zwalczania narkomanii;

32. uznał D. D. (1) za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt XXXV aktu oskarżenia wyczerpującego dyspozycję art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na podstawie tego przepisu skazał go i wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

33. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzone oskarżonemu D. D. (1) w pkt 30 i 32 wyroku, kary pozbawienia wolności połączył i orzekł karę łączną w wymiarze 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

34. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej D. D. (1) kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 11 grudnia 2013 r. do dnia 13 stycznia 2015 r., od dnia 1 lutego 2015 r. do dnia 11 lutego 2015 r., od dnia 17 lutego 2015 r. do dnia 5 października 2015 r.;

35. oskarżonego **M. S. (1)** w ramach czynów zarzucanych mu w pkt od XXXVI do XXXVIII aktu oskarżenia uznał za winnego tego, że: od stycznia 2013 r. do kwietnia 2013 r., działając przestępstwem ciągłym, w miejscowości C. przy ul. (...) oraz na posesji w Ł. w okolicach Ł., działając wspólnie i w porozumieniu z Ł. B. (1), J. C. (1), J. K. (1) oraz innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami, brał udział w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw, tj. popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 258 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie powyższych przepisów skazał go i wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

36. M. S. (1) w ramach czynów zarzucanych mu w pkt od XXXIX do XLI aktu oskarżenia uznał za winnego tego, że: od połowy stycznia 2013 r. do kwietnia 2013 r. w miejscowości C. przy ul. (...) oraz na posesji w Ł. w okolicach Ł., wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, działając przestępstwem ciągłym oraz wspólnie i w porozumieniu z Ł. B. (1), J. K. (1), J. C. (1) oraz innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami, przy użyciu przyrządów służących do niedozwolonego wytwarzania substancji psychotropowej oraz prekursorów, wytwarzał co najmniej 60 l BMK oraz amfetaminę w ilości nie mniejszej niż 54 kg czyniąc sobie stałe źródło dochodów, tj. popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 53 ust. 2 w zw. z art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie tych przepisów oraz art. 33 § 1 i 3 k.k. skazał go wymierzył mu karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności oraz 100 (stu) stawek dziennych grzywny, określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 200 (dwustu) złotych;

37. uniewinnił M. S. (1) od popełnienia czynu opisanego w pkt XLII aktu oskarżenia;

38. oskarżonego M. S. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt XLIII aktu oskarżenia wyczerpującego dyspozycję art. 53 ust. 2 w zw. z art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie tych przepisów oraz art. 33 § 1 i 3 k.k. skazał go wymierzył mu

karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności oraz 100 (stu) stawek dziennych grzywny, określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 200 (dwustu) złotych;

39. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzone oskarżonemu M. S. (1) w pkt 35, 36 i 38 wyroku, kary pozbawienia wolności i grzywny połączył wymierzając 6 (sześć) lat pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych, określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 200 (dwustu) złotych;

40. na podstawie art. 61 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł wobec oskarżonego nawiązkę w wysokości 3.000 (trzech tysięcy) zł na cele zapobiegania i zwalczania narkomanii;

41. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej oskarżonemu M. S. (1) kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 11 grudnia 2013 r. do dnia 5 października 2015 r.;

W pkt 42 – 44 wyroku Sąd Okręgowy przyznał od Skarbu Państwa wynagrodzenie dla obrońców z urzędu i zwolnił oskarżonych od ponoszenia kosztów postępowania.

Wyrok zaskarżyli obrońcy wszystkich oskarżonych w częściach skazujących oraz prokurator.

1. **Obrońca Ł. B. (1)** zaskarżył wyrok w części dotyczącej kary, zarzucając rażąco niewspółmierności w zakresie kar jednostkowych odnośnie do skazań z pkt III i IV aktu oskarżenia, jak też wymiaru kary łącznej, tj. kary 5 lat pozbawienia wolności i okresu warunkowego jej zawieszenia. Zarzucił nadto, że oddanie oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego jest także nadmiernie surowe. Obrońca Ł. B. wniósł o obniżenie kar za czyny przypisane w pkt 3 i 4 wyroku, obniżenie kary łącznej pozbawienia wolności oraz okresu próby i o odstąpienie od dozoru kuratora sądowego.

2. **Obrońca oskarżonego J. K. (1)** zarzucił:

1) obrazę przepisów prawa procesowego, która mogła mieć wpływ na treść wyroku, a spowodowana była naruszeniem:

a) art. 7 k.p.k. poprzez bezkrytyczną i nazbyt dowolną, a nie swobodną i wszechstronną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym w szczególności uznaniem wyjaśnień Ł. B. (1) za wiarygodne w sytuacji gdy:

- Ł. B. twierdzi, że poznał J. K. w lipcu lub sierpniu 2007 r. a J. K. w okresie od 17 grudnia 2006 r. do 11 października 2007 r. przebywał w Areszcie Śledczym Warszawa - Mokotów;

- Ł. B. twierdzi, że przekraczał autem R. (...) z J. K. przejście promowe na trasie Y.-Ś. w latach 2007 - 2008 w sytuacji gdy ze zgromadzonych przez oskarżonego dokumentów wynika, że nie przekraczał on promem granicy w sposób opisywany przez Ł. B., zaś prokuratura na etapie postępowania przygotowawczego nie podejmowała żadnych czynności zmierzających do zweryfikowania tych informacji,

- Ł. B. twierdził, że samochodem marki D. (...) być przewożone odpady poprodukcyjne, a nie ustalono aby w pojeździe tym były jakiegokolwiek ślady środków niedozwolonych; podobnie jeśli chodzi o samochód marki V. gdzie w luku bagażowym nie stwierdzono śladów substancji niedozwolonych;

- Ł. B. twierdził, że oskarżeni w tym J. K. produkowali amfetaminę, a odpady poprodukcyjne wylewali w pobliskim lesie podczas gdy w miejscu wskazanym przez Ł. B., w którym te odpady poprodukcyjne były wylwane nie stwierdzono obecności amfetaminy, a jedynie BMK i Apaanu, który wówczas nie był substancją zabronioną;

- stosowanie różnych standardów ocen w stosunku do oceny wiarygodności zeznań Ł. B. i świadków obrony, w szczególności poprzez tłumaczenie i usprawiedliwianie rozbieżności w wyjaśnieniach oskarżonego Ł. B. niepamięcią, podczas gdy rozbieżności w zakresie dat i szczegółów świadków obrony skutkowały odmową przyznania im wiarygodności i mocy dowodowej;

- ustalenie ilości wyprodukowanej amfetaminy w oparciu o hipotetyczną i teoretyczną opinię biegłego R. B. (2), który uznał, że w oparciu o wyjaśnienia Ł. B. nie można stwierdzić, jaka ilość amfetaminy została wyprodukowana, gdyż Ł. B. nie ma wiedzy w tym zakresie i na każdy proces mówi, że była produkowana amfetamina podając równocześnie za każdym razem różne ilości wyprodukowanego produktu końcowego (co potwierdza, że jego zadaniem było przypisanie oskarżonym wyprodukowania jak największej ilości amfetaminy);

- Ł. B. twierdził, że to R. B. (1) zajmował się sprawami finansowymi i organizacyjnymi, zaś Sąd I instancji błędnie przypisał kierowniczą rolę J. K., podczas gdy okoliczność taka nie wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, za wyjątkiem niewiarygodnych wyjaśnień Ł. B., w szczególności z materiału dowodowego nie wynika aby J. K. decydował o trasach przejazdu samochodów, organizował punkty odbioru i podejmował działania dotyczące dostosowania pojazdów, czy też organizował zbył i wybierał ludzi do poszczególnych zadań.

- obdarzenie walorem wiarygodności wyjaśnień Ł. B. w sytuacji gdy z opinii sądowo-psychiatrycznej wynika, że Ł. B. ma zaburzenia osobowości, a Sąd I instancji nie ustalił jaki wpływ może to mieć na wiarygodność składanych przez niego wyjaśnień, w których obciąża oskarżonych;

- pominięcie tego, że motywem składania wyjaśnień obciążających oskarżonych w tym oskarżonego J. K. było (jak przyznał Ł. B.) pobicie go, co mogło mieć wpływ na obciążający charakter tych wyjaśnień, w których dążył do przypisania oskarżonym jak największej ilości wyprodukowanej amfetaminy;

- błędne przyjęcie, że oskarżony mógł wielu rzeczy nie pamiętać podczas składania wyjaśnień w marcu 2015 r. podczas gdy upływ czasu od tego, którego dotyczą zarzuty z 2013 r. nie jest na tyle odległy aby nie pamiętać podstawowych danych/osób/miejsc;

- błędne przyjęcie przez Sąd I instancji, że J. K. brał udział w zorganizowanej „grupie przestępczej podczas gdy prawidłowa analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie daje podstaw do takich wniosków;

- błędne przyjęcie, że oskarżony J. K. nie wyjeżdżał do Z. i na Ukrainę podczas gdy okoliczność ta została przyznana przez Ł. B. (k. 2858);

- błędne przyjęcie, że J. K. mógł przekraczać granicę w sposób opisany przez Ł. B. innymi liniami aniżeli (...) S.A. np. za pomocą (...) w sytuacji, gdy (...) działa na rynku polskim dopiero od 2014 r., zaś S. nie obsługują trasy Y.-Ś. i odwrotnie;

- bezzasadną odmową przez Sąd I instancji przyznania waloru wiarygodności zeznaniom świadków W. J., M. S. (2), W. W. (2), R. B. (1), W. T. (1), podczas gdy dużo większe niespójności w wyjaśnieniach Ł. B. nie skutkowały odmową ich wiarygodności w całości;

b) naruszenie art. 196 § 3 k.p.k. poprzez nie powołanie innego biegłego w miejsce biegłego R. B. (2) w sytuacji, gdy biegły R. B. (2) jest pracownikiem Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego, które wchodzi w skład Policji, zaś czynności zmierzające do zabezpieczenia i zbadania zgromadzonego materiału dowodowego na etapie postępowania przygotowawczego były podejmowane przez funkcjonariuszy policji lub pracowników Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego. Powyższe skutkowało tym, że w swojej opinii biegły R. B. odnosił się do efektów pracy swoich współpracowników, co podważa zaufanie do bezstronności i obiektywizmu tego biegłego;

c) art. 171 § 1 k.p.k. poprzez oddalenie wniosków dowodowych oskarżonego J. K. zgłoszonych w piśmie jego obrońcy z dnia 31 marca 2016 r. (k. 3991 i n.) w pkt. 2, 3, i 5, w sytuacji gdy oddalenie tych wniosków dowodowych uniemożliwiło wykazanie, że J. K. nie przekraczał granicy Polski z Ł. B. w sposób przez niego opisany, a nadto na okoliczność podważenia prawdziwości składanych przez Ł. B. wyjaśnień, co w konsekwencji prowadzi do naruszenia prawa oskarżonego do obrony;

d) naruszenie art. 171 § 1 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego J. K. o zwrócenie się do (...) S.A. z wnioskiem ustalenie, czy J. K. przekraczał granice w sposób opisany przez Ł. B..

Powyższe uchybienia procesowe w zakresie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i oddalenia zgłaszanych przez obronę wniosków dowodowych doprowadziły, zdaniem skarżącego, do błędu w ustaleniu stanu faktycznego i uznaniu J. K. winnym zarzucanych mu czynów, w tym udziału w zorganizowanej grupie przestępczej i kierowaniu nią, co w rzeczywistości nie miało miejsca.

Na podstawie art. 437 k.p.k. obrońca osk. J. K. wniósł o:

- 1) uchylenie wyroku Sądu I instancji i uniewinnienie oskarżonego J. K., ewentualnie
- 2) uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania,
- 3) zwolnienie oskarżonego od ponoszenia kosztów procesu za II instancję.

3. **Obrońca oskarżonego M. K. (1)** zarzucił:

I. błąd w ustaleniach faktycznych będących podstawą orzeczenia i mający wpływ na jego treść polegający przede wszystkim na nieprawidłowym ustaleniu, że:

- oskarżony M. K. (1) przewoził w znacznej ilości substancję psychotropową w postaci amfetaminy w ilości ok 5 kg. wspólnie i w porozumieniu z oskarżonym Ł. B. (1) i oskarżonym J. K. (1) pomimo poważnych wątpliwości w tym względzie, wynikających przede wszystkim ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego tj. wyjaśnień oskarżonego Ł. B. (1), które w tym zakresie, są bardzo lakoniczne i ogólnikowe oraz nie zostały potwierdzone żadnymi innymi dowodami i w konsekwencji nie poczynienie przez Sąd I instancji jakiegokolwiek ustalenia pozwalającego na przypisanie oskarżonemu M. K. (1) sprawstwa i winy w popełnieniu zarzucanego mu czynu, w szczególności nie poczynienie żadnych ustaleń w zakresie strony podmiotowej przestępstwa.

II. naruszenie przepisów postępowania karnego tj.:

a) art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. oraz art. 6 ust 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności poprzez:

- oparcie orzeczenia o winie oskarżonego M. K. (1) tylko na wyjaśnieniach oskarżonego Ł. B. (1), które co do czynu opisanego w pkt XXI aktu oskarżenia, zostały złożone jedynie w toku postępowania przygotowawczego i są bardzo lakoniczne oraz ubogie w swojej treści i w konsekwencji nie mogą stanowić pełnowartościowego materiału dowodowego uprawniającego Sąd I instancji do skazania oskarżonego M. K. (1) za w/w czyn, w szczególności istotne jest to, że podczas swobodnej wypowiedzi oskarżony Ł. B. (1) na rozprawie w dniu 02.03.2015 r. wyjaśnił jedynie co do zarzutu XX od którego oskarżony M. K. (1) został uniewinniony, zaś nie złożył żadnych wyjaśnień odnośnie zarzutu XXI, natomiast na rozprawie w dniu 08.04.2015 r. wyjaśnił jedynie podczas naszej drugiej podróży to wypłynęło, że tam były narkotyki ale jak jechał to o tym nie wiedział", co świadczy o tym, że oskarżony M. K. (1) nie wiedział, że jadąc do Norwegii w samochodzie znajduje się substancja psychotropowa w postaci amfetaminy, jednocześnie w/w oskarżony wyjaśnił że gdyby wiedział, że w samochodzie są narkotyki to by do samochodu nie wsiadł,

- przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, co w konsekwencji doprowadziło do błędnych wniosków i wydania niesprawiedliwego wyroku, poprzez stwierdzenie, że:

- brak spójności i niekonsekwencje w wyjaśnieniach oskarżonego Ł. B. (1) były wywołane sposobem zadawania pytań przez obrońców pozostałych oskarżonych, wielokrotnym pytaniem o to samo, częściowo zadawaniem pytań nieprecyzyjnych i zagmatwanych, jak również składaniem wyjaśnień w obecności oskarżonych („okoliczność ta niewątpliwie miała wpływ na swobodę wypowiedzi” - uzasadnienie zaskarżonego wyroku), podczas gdy swobodna wypowiedź oskarżonego Ł. B. (1) na rozprawie w dniu 02.03.2015 r. ograniczyła się do kilku bardzo ogólnych zdań, i wówczas żaden z obrońców nie zadawał oskarżonemu żadnych pytań,

- „W omawianej sprawie - jak już Sąd wskazał w niniejszym uzasadnieniu - depozycje Ł. B. (1) nie są jedynymi dowodami obciążającymi pozostałych oskarżonych, ale znajdują swoje umocowanie w osobowych i rzeczowych źródłach dowodowych i tym samym są pełnowartościowym materiałem poddany ocenie zgodnie z dyrektywną wynikającą z art. 7.k.p.k. " - podczas gdy brak jest jakichkolwiek innych dowodów poza wyjaśnieniami oskarżonego Ł. B. (1), które potwierdziłyby, że oskarżony M. K. (1) dopuścił się zarzucanego mu w pkt XXI aktu oskarżenia czynu za który został skazany.

• ponadto naruszenie art. 7 k.p.k. polegało również na braku dokonania oceny wyjaśnień oskarżonego Ł. B. (1) w zakresie czynu za który został skazany oskarżony M. K. (1) i nieprawidłowe dokonanie oceny wyjaśnień oskarżonego M. K. (1), które skutkowało błędnym przyjęciem, że:

- M. K. (1) przyjął Ł. B. (1) do swojego mieszkania, podczas gdy nigdy taka sytuacja nie miała miejsca,

- „gdyby rzeczywiście wierzył w konfabulacje Ł. B. (1) to nie utrzymywałby z nim kontaktów ", podczas gdy powyższe stanowi jedynie subiektywną ocenę Sądu, która nie powinna zostać wyrażona w tak kategoriyczny sposób.

b) art. 424 § 1 k.p.k. poprzez sporządzenie lakonicznego uzasadnienia wyroku, polegającego na nie przedstawieniu procesu myślowego, który doprowadził Sąd I instancji do skazania oskarżonego M. K. (1), a także niewystarczające jednozdaniowe uzasadnienie w zakresie sprawstwa i winy w/w oskarżonego ograniczające się do stwierdzenia, że: „Tym samym nie ulega wątpliwości, iż oskarżeni dopuścili się popełnienia zarzucanych im czynów, działając z zamiarem bezpośrednim.", podczas gdy z wyjaśnień oskarżonego Ł. B. (1), które de facto w zakresie czynu za który został skazany M. K. (1) nie zostały w żaden sposób ocenione przez Sąd I instancji, takiego wniosku wyciągnąć nie można.

c) naruszenie art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art 366 k.p.k. polegające na nie dążeniu przez Sąd I instancji do wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy w dojsści do prawdy materialnej, które powinny stanowić podstawę dla wyrokowania, w szczególności:

- niewyjaśnienie rozbieżności w wyjaśnieniach oskarżonego Ł. B. (1), które Sąd uznał jako pełnowartościowy materiał dowodowy dający podstawę do skazania oskarżonego M. K. (1), podczas gdy oskarżony Ł. B. (1) w trakcie postępowania przygotowawczego wyjaśnił „ok. 3 miesiące później po raz kolejny pojechałem na zlecenie K. do Norwegii z K., w trakcie wyjazdu powiedziałem mu, że chodzi o przewóz narkotyków" (protokół przesłuchania podejrzanego Ł. B. (1) z dnia 22.10.2013 r), zaś na rozprawie w dniu 08.04.2015 r. wyjaśnił jedynie podczas naszej drugiej podróży to wypłynęło, że tam były narkotyki ale jak jechał to o tym nie wiedział”,

- nie ustalenie rzeczywistego toku wydarzeń, w szczególności:

• czy i kiedy oskarżony M. K. (1) powziął informację, że w samochodzie przewożone są narkotyki, a także

• co dokładnie i kiedy oskarżony Ł. B. (1) powiedział oskarżonemu M. K. (1) w trakcie podróży do Norwegii.

III. naruszenie art. 9 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. oraz art. 170 k.p.k. poprzez nie przeprowadzenie z urzędu dowodu z akt sprawy Sądu Rejonowego w Halden oraz do Prokuratury Okręgowej w Oslo prowadzącej postępowanie przeciwko oskarżonemu Ł. B. (1) i oskarżonemu M. K. (1) i oddalenie w tym zakresie wniosku dowodowego obrońcy ograniczając się w uzasadnieniu postanowienia o oddaleniu wniosku dowodowego do powtórzenia treści ustawy, a przeprowadzenie w/w dowodu miało istotne znaczenie dla przedmiotowej sprawy, w szczególności wobec treści wyjaśnień oskarżonego Ł. B. (1) i dokonania oceny wiarygodności tego dowodu.

IV. rażąco niewspółmierność kary, poprzez orzeczenie kary wyjątkowo surowej w świetle dyrektyw wynikających w szczególności z art. 53 § 1 i 2 k.k., jak również nienależyte jej umotywowanie, poprzez brak indywidualnego uzasadnienia wymierzonych poszczególnym oskarżonym kar, zaś tylko i wyłącznie podanie jako okoliczność łagodzącej wobec oskarżonego M. K. (1) pozytywnego wywiadu środowiskowego, podczas gdy oskarżony M. K. (1)

stosował się do wolnościowego środka zapobiegawczego jak również uczestniczył w terminach rozpraw, jak również pracował.

V. wobec oddalenia przez Sąd Okręgowy w Warszawie, XVIII Wydział Karny wniosku dowodowego obrońcy z dnia 16.11.2015 r. wniósł o jego dopuszczenie i przeprowadzenie na etapie postępowania odwoławczego.

Wskazując na powyższe naruszenia obrońca osk. M. K. wniósł o:

1. o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie M. K. (1) co do pkt. 22 wyroku (pkt XXI aktu oskarżenia),
2. o uchylenie wyroku co do pkt 22 (pkt XXI aktu oskarżenia) i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpatrzenia,
ewentualnie
3. o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie kary znacznie łagodniejszej.

W przypadku nieuwzględnienia środka odwoławczego wniósł o nieobciążanie oskarżonego M. K. (1) kosztami postępowania za instancję odwoławczą.

4. **Obrońca oskarżonego J. C. (1)** zarzucił wyrokowi:

1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego, bez uwzględnienia całokształtu okoliczności i niniejszej sprawy, w tym przede wszystkim przemawiających na korzyść oskarżonego J. C. (1), a także zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, polegające na:

a) przyjęciu, że wyjaśnienia Ł. B. (1), we wskazanym przez Sąd zakresie, są spójne z pozostałym materiałem dowodowym i stanowią wiarygodne źródło dowodowe i w konsekwencji dokonanie przez Sąd rekonstrukcji stanu faktycznego w oparciu o te wyjaśnienia, podczas gdy:

(-) wyjaśnienia Ł. B. (1) na przestrzeni całego postępowania, zarówno przygotowawczego, jak i przed Sądem, były daleko niekonsekwentne, zawierały szereg sprzeczności, wzajemnie się wykluczały,

(-) w znacznym zakresie stały w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym sprawy, wiele z podanych przez oskarżonego B. okoliczności (tak w toku postępowania przygotowawczego, jak również przed Sądem) okazało się być nieprawdziwych, całkowicie nierealnych,

(-) co do najistotniejszych kwestii, tj. istnienia grupy przestępczej, udziału w niej poszczególnych osób, produkcji amfetaminy oraz ilości rzekomo produkowanego narkotyku nie zostały przyznane przez żadnego z pozostałych oskarżonych, jak również przez żadnego Świadka,

(-) nie zostały złożone spontanicznie, Ł. B. (1) bowiem podjął decyzję o ich złożeniu dopiero przeszło sześć miesięcy po rzekomych zdarzeniach, wyjaśnienia te składał przez wiele miesięcy,

(-) z uwagi na możliwość skorzystania z dobrodziejstwa wynikającego z art. 60 § 3 i 4 kk Ł. B. (1) miał interes w złożeniu obciążających pozostałych oskarżonych wyjaśnień, co więcej jak to wyraźnie przyznał, złożył je na skutek konfliktu z częścią oskarżonych i gdyby nie ten konflikt z całą pewnością by to tego nie doszło,

(-) wyjaśnienia te pochodzą od narkomana o wykształceniu podstawowym z nieprawidłową osobowością, wielokrotnego przestępcy obeznanego z mechanizmami procesu karnego, instrumentalnie traktującego organy ścigania i Wymiar Sprawiedliwości,

b) dokonaniu przez Sąd rekonstrukcji stanu faktycznego w niniejszej sprawie na podstawie wyjaśnień oskarżonego B. przy jednoczesnym przyjęciu, że wyjaśnienia Ł. B. (1) „nic służyć na uwzględnienie tam, gdzie oskarżony myli fakty i daty, co ma miejsce głównie w trakcie rozprawy głównej” (str. 23

uzasadnienia), podczas, gdy oskarżony Ł. B. (1) myli fakty i daty na przestrzeni całego postępowania, również w wyjaśnieniach złożonych w postępowaniu przygotowawczym i to w zasadzie w zakresie każdej z ustalonych przez Sąd i stanowiących podstawę rozstrzygnięcia okoliczności,

c) nieprzeprowadzeniu i nieprzedstawieniu pogłębionej analizy w zakresie braku spójności i niekonsekwencji w wyjaśnieniach Ł. B. (1), a także niewskazanie przez Sąd konkretnych wyjaśnień oskarżonego Ł. B. (1) (protokołów jego przesłuchań), które stanowiły podstawę ustalenia przez Sąd konkretnych okoliczności sprawy,

d) przypisaniu waloru wiarygodności tylko tej części wyjaśnień oskarżonego Ł. B., która była zgodna i odpowiadała przyjętemu przez Sąd z góry założeniu co do przebiegu wydarzeń i w konsekwencji dokonanie rekonstrukcji stanu faktycznego w niniejszej sprawie w oparciu o wyjaśnienia Ł. B. (1) złożone podczas postępowania przygotowawczego, a ściślej - podczas przesłuchania w dniu 28 listopada 2013r., jako najbardziej spójnych i rzetelnych (z uwagi na fakt złożenia ich w czasie nieodległym po zdarzeniach), z jednoczesnym pominięciem i przemilczeniem, że w postępowaniu przygotowawczym, przed złożeniem w/w wyjaśnień w dniu 28 listopada 2013r., Ł. B. (1) wielokrotnie, tj. w dniach 22 października 2013r., 23 października 2013r., 24 października 2013r., 30 października 2013r., 6 listopada 2013r., 19 listopada 2013r, składał wyjaśnienia, w których przedstawiał wersje zdarzeń znacznie odbiegające od wersji przedstawionej podczas odleglejszego od nich przesłuchania w dniu 28 listopada 2013r., która to wersja została przyjęta przez Sąd w niniejszej sprawie,

d) stosowaniu niejednorodnych kryteriów w ocenie dowodów, tj. interpretowanie wszelkich niespójności i sprzeczności w wyjaśnieniach oskarżonego Ł. B. (1) na niekorzyść oskarżonego J. C. (1) i tłumaczenie ich zacieraniem się procesu zapamiętywania i odtwarzania spostrzeżeń z pamięci trwałej, a jednocześnie nieuwzględnienie tych okoliczności przy ocenie zeznań świadków A. C. (1), D. R. (1), J. S. (1), D. S. (1), J. C. (2) i W. O. i nierozważenia przyczyn ewentualnych niespójności i sprzeczności występujących w ich zeznaniach,

e) nie daniu wiary dowodom z zeznań świadków A. C. (1), D. R. (1), J. S. (1), D. S. (1), J. C. (2) i W. O. z uwagi na występujące między nimi rozbieżności i brak precyzji oraz stosunki rodzinne bądź koleżeńskie łączące w/w świadków z oskarżonym J. C. (1), podczas gdy złożone przez nich zeznania, co do istoty okoliczności, na które zostali zawnioskowani są zasadniczo spójne i konsekwentne i jednoznacznie wskazują na brak możliwości prowadzenia na należącej do oskarżonego J. C. (1) działce znajdującej się na terenie ROD (...) w C. produkcji jakichkolwiek substancji w sposób i w czasie wskazanym przez oskarżonego Ł. B. (1), a ewentualne różnice w zeznaniach tych świadków w zakresie szczegółów, w tym konkretnych dat zdarzeń objętych treścią zeznań, wskazują że zeznania te były składane w sposób swobodny, spontaniczny i nie zostały uzgodnione między świadkami, same zaś stosunki rodzinne, lub koleżeńskie nie mogą dyskwalifikować tych zeznań jako pełnowartościowego dowodu,

f) przyjęciu, że Ł. B. (1), J. K. (1), M. S. (1), J. B., J. C. (1) oraz inne nieustalone osoby od stycznia do kwietnia 2013r. tworzyły w miejscowości C. zorganizowaną grupę przestępczą podczas gdy w materiale dowodowym sprawy brak jest dowodów na istnienie takiej grupy, w tym na istnienie więzów organizacyjnych, wspólnego porozumienia, planowania przestępstw, akceptacji przez w/w osoby celów rzekomej grupy,

g) przyjęciu, że J. C. (1) od stycznia do kwietnia 2013r. był członkiem grupy przestępczej, świadomie działał w ramach zawartego porozumienia, którego celem był przewóz amfetaminy do Norwegii, wprowadzenie substancji psychotropowej do obrotu, uczestniczenie w obrocie tą substancją, bądź produkcja BMK i amfetaminy i jej sprzedaż, a nadto, że J. C. (1) brał udział w planowaniu przestępstw, podczas gdy w materiale dowodowym sprawy brak jest jakichkolwiek dowodów wskazujących na powyższe okoliczności, jak również, że w ogóle J. C. (1) miał świadomość istnienia jakiegokolwiek grupy przestępczej, tym bardziej na okoliczność jego zamiaru uczestniczenia w grupie, a Sąd nie dokonał żadnych ustaleń oraz rozważań w powyższym zakresie,

h) uznaniu, z jednej strony, za niewiarygodne wyjaśnień oskarżonego J. C. (1) złożonych na etapie postępowania przygotowawczego dotyczących przede wszystkim jego świadomości w zakresie przestępstwa, podczas gdy wyjaśnienia te zostały złożone spontanicznie, bezpośrednio po zatrzymaniu, a oskarżony tożsame informacje przekazywał policjantom już w trakcie zatrzymania i przeszukania należącego do oskarżonego garażu, z drugiej natomiast strony, uznanie, że wyjaśnienia J. C. (1) są wiarygodne i stanowią potwierdzenie prawdziwości wyjaśnień oskarżonego B.,

h) błędnym, nieznajdującym oparcia w materiale dowodowym sprawy przyjęciu, że na działce położonej w miejscowości C., przy ul. (...) od połowy stycznia 2013r. do kwietnia 2013r. była wytwarzana amfetamina, podczas gdy powyższe ustalenie stoi w sprzeczności z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, tj.:

(-) wyjaśnieniami oskarżonego Ł. B. (1) dotyczącymi stałego (jedyne) miejsca wylewania odpadów chemicznych (zgodnie z wyjaśnieniami oskarżonego B. w różne miejsca były wylwane odpady podczas jego pierwszej podróży do Ł. i C. w lutym 2013r. pochodzące z rzekomej produkcji, w której nie brał udziału i nieobjętej Wyrokiem),

(-) ekspertyzą nr (...), zgodnie z którą w miejscu wylewania odpadów nie stwierdzono obecności śladów amfetaminy, ani odpadów z jej produkcji, a jedynie ślady BMK oraz Apaanu,

(-) ekspertyzą nr (...), zgodnie z którą w pobranych próbkach z samochodu D. (...) nie stwierdzono obecności środków odurzających ani substancji psychotropowych wymienionych w załącznikach do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, nie stwierdzono również prekursorów wymienionych w Rozporządzeniu nr 273/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004r. w sprawie prekursorów narkotykowych,

(-) opinią biegłego R. B. (2), który (-) jednoznacznie wskazał, że gdyby we wskazanym przez Ł. B. (1) miejscu były również wylwane odpady, pochodzące z produkcji amfetaminy to zostałyby one stwierdzone w ekspertyzie nr (...) (protokół rozprawy z dnia 8 września 2016r.), (-) nie był w stanie wskazać, kiedy powstały ślady wskazujące na produkcję amfetaminy zabezpieczone w domku letniskowym w C., biegły nie wykluczył, że mogły powstać znacznie wcześniej niż w okresie objętym aktem oskarżenia (protokół rozprawy z dnia 14 września 2016r.), (-) wskazany przez Ł. B. (1) proces produkcji amfetaminy jest niepełny i nie zawiera pewnych etapów syntezy i nic by w jego efekcie nie powstało, (-) Ł. B. (1) nie ma absolutnie żadnej wiedzy w zakresie chemii

(-) wyjaśnieniami oskarżonego J. C. (1), który kategorycznie wykluczył możliwość produkowania amfetaminy na należącej do niego działce w miejscowości C.,

j) przyjęciu, że oskarżony J. C. (1) w okresie od połowy stycznia 2013 r. do kwietnia 2013r. na posesji w Ł. w okolicach Ł. brał udział w wytwarzaniu amfetaminy i BMK, podczas gdy z materiału dowodowego sprawy (w tym z wyjaśnień Ł. B. (1)) wynika, że J. C. (1) na w/w posesji w Ł. nigdy nie był, co więcej, powyższe założenie Sądu nie znajduje potwierdzenia w ustalonym przez Sąd stanie faktycznym,

k) przyjęciu, że w ramach zarzuconemu oskarżonemu czynu wyprodukowanych zostało nie mniej niż BMK (60 litrów) i amfetaminy (54 kg) i w/w ilości stanowią najkorzystniejszą dla oskarżonych wersję wynikającą z materiału dowodowego sprawy (przede wszystkim z opinii biegłego R. B. (2) sporządzonej na podstawie zabezpieczonych śladów i zabezpieczonych substancji oraz wyjaśnień oskarżonego B.), podczas gdy biegły, na co zwrócił uwagę również Sąd w uzasadnieniu (str. 43), wskazał m. innymi, że: (-) sporządzone opinie są czysto teoretyczne, (-) nie da się ustalić konkretnej ilości wyprodukowanych środków, nadto na rozprawie w dniu 14 września 2016r. biegły wskazał, że: (-) nie może kategorycznie wypowiedzieć się, czy na działce w C. wyprodukowane zostało jeden gram czy więcej amfetaminy, a także, że (-) nie jest w stanie wykluczyć, że w domku znajdującym się na działce w C. wyprodukowanych zostało 10 gram amfetaminy. A zatem przyjmując koncepcję zaproponowaną przez Sąd, tj. ustalenie ilości wyprodukowanego narkotyku najkorzystniejszą dla oskarżonych w świetle materiału dowodowego, uznać należałoby, że w C. wyprodukowano co najmniej 1 gram środków,

1) przyjęciu, że oskarżony J. C. (1) działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, a z produkcji i wprowadzania do obrotu amfetaminy uczynił sobie źródło stałego dochodu i otrzymywał on wynagrodzenie w zależności od ilości wyprodukowanej substancji, podczas gdy w zakresie środków otrzymanych przez J. C. (1) jedynym dowodem są jego wyjaśnienia, w których wskazał, że otrzymywał określoną kwotę, ale wyłącznie za wynajem domku w C.. W materiale dowodowym sprawy nie ma żadnej informacji, aby J. C. (1) otrzymał jakąkolwiek kwotę z innego niż najem domku tytułu,

Skutkiem w/w uchybień było, zdaniem skarżącego, błędne ustalenie przez Sąd stanu faktycznego niniejszej sprawy i w konsekwencji przyjęcie, że oskarżony dopuścił się popełnienia określonych w wyroku czynów (w pkt 24 i 25, z wyłączeniem czynu z pkt 26) i błędnego zastosowania norm prawa materialnego.

Nadto zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

2. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 196 § 3 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. poprzez niepowołanie przez Sąd innego biegłego w sytuacji, gdy w niniejszej sprawie ujawniły się ważne ku temu powody osłabiające zaufanie do wiedzy i bezstronności biegłego R. B. (2), tj. okoliczność zatrudnienia w/w biegłego w ramach struktur policji, stała współpraca i znajomość biegłego z osobami sporządzającymi ekspertyzy w postępowaniu przygotowawczym, wykonywanie przez biegłego czynności w ramach postępowania przygotowawczego niniejszej sprawy (w zakresie ekspertyzy nr (...) z dnia 23 maja 2014r.), tym samym biegły R. B. (2) w niniejszej sprawie kontrolował i analizował ekspertyzy i badania przeprowadzone przez jego samego, lub jego współpracowników, co w ocenie obrony stwarzało podstawę do zasięgnięcia opinii innego - niezależnego biegłego, niepowiązanego z organami ścigania.

3. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 201 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. poprzez niepowołanie w sprawie innych biegłych, podczas gdy sporządzone przez biegłego opinie na potrzeby niniejszej sprawy, były niepełne, niejasne, zawierały sprzeczności, których pomimo sporządzania opinii uzupełniających i przesłuchania biegłego na rozprawie, nie dało się wyjaśnić.

4. obrazę przepisów postępowania mających wpływ na treść wyroku, tj. art. 6 k.p.k. i art. 170 § 1 pkt. 2 i 5 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. polegającego na oddaleniu przez sąd wniosku dowodowego obrońcy o zwrócenie się do Prokuratury Rejonowej Warszawa - Ochota o nadesłanie aktu oskarżenia, względnie postanowienia o przedstawieniu Ł. B. (1) zarzutów, w związku z pobicie L. D. oraz groźnia pokrzywdzonej pozbawieniem wolności, konkretnie wywiezieniem do lasu, jeżeli ta nie zmieni swoich zeznań, choć okoliczność, która miała być udowodniona, tj. ewentualne popełnienie przez oskarżonego Ł. B. (1) przestępstwa przeciwko wymiarowi sprawiedliwości, bez wątplenia rzutowałoby na ocenę wiarygodności jego wyjaśnień w niniejszej sprawie i w konsekwencji na jej rozstrzygnięcie, a złożony wniosek dowodowy, z całą pewnością nie wpłynąłby na przedłużenia niniejszego postępowania, co uniemożliwiło prawidłową ocenę wyjaśnień Ł. B. (1) i w konsekwencji do błędnego przyjęcia, że jego wyjaśnienia zasługują na wiarę,

Obrońca osk. J. C. zarzucił też, na art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt.4 k.p.k., rażącą niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego J. C. (1) kary łącznej pozbawienia wolności w wymiarze 3 lat i 3 miesięcy w sytuacji, gdy po stronie oskarżonego występował szereg okoliczności łagodzących, które nie zostały przez Sąd meriti uwzględnione lub uwzględnione jedynie w niewielkim stopniu, tj. dotychczasowej niekaralności oskarżonego, jego podrzędną rolę w opisywanych w wyroku zdarzeniach, warunków osobistych oskarżonego, jego sposobu życia przed zdarzeniami objętym aktem oskarżenia, a także po opuszczeniu przez oskarżonego aresztu śledczego, co jest istotne zwłaszcza mając na uwadze, że od w/w zdarzeń upłynęło już prawie 4 lata, a które to okoliczności przemawiały za wymierzeniem oskarżonemu kary pozbawienia wolności w mniejszym wymiarze z warunkowym zawieszeniem jej wykonania,

(-) kary grzywny w wymiarze 100 stawek przy określeniu wysokości jednej stawki na 100 zł bez uwzględnienia dochodów oskarżonego, jego warunków osobistych, rodzinnych, stosunków majątkowych i możliwości zarobkowych.

Skarżący wniósł:

- w zakresie pkt 24 i 25 zaskarżonego wyroku, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów,

- w zakresie pkt 26 zaskarżonego wyroku, o jego zmianę i umorzenie postępowania z uwagi na znikomą społeczną szkodliwość czynu,

ewentualnie o:

- o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

5. **Obrońca oskarżonego D. D. (1)** zaskarżył skazania z pkt 30 i 32 wyroku (zarzuty XXXIV i XXXV a/o), zarzucając obrazę art. 4, art. 5, art. 7, art. 410 k.p.k., polegające na nieuwzględnieniu przez Sąd Okręgowy okoliczności korzystnych dla oskarżonego odnośnie do składu chemicznego mieszaniny ujawnionej w domu oskarżonego (BMK) oraz odnośnie do okoliczności posiadania w samochodzie w dniu 25 października 2013 r. przyrządów służących do produkcji amfetaminy.

Skarżący zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę obydwu skazań, ale także naruszenie art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w odniesieniu do czynu przypisanego D. D. w pkt 32 wyroku (posiadanie 4,5 l prekursora narkotycznego BMK).

Skarżący wniósł o uniewinnienie oskarżonego, a ewentualnie o zmianę kwalifikacji prawnej odnośnie do XXXV zarzutu a/o, przez zastosowanie art. 66 ustawy.

6. **Obrońca oskarżonego M. S. (1)** zaskarżył wyrok za wyjątkiem uniewinnienia z pkt 37, zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a to przepisów:

- art. 7 w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 KPK statuujących zasadę swobodnej oceny dowodów nakładającej na Sąd obowiązek całościowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób wnikliwy i wszechstronny z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego,

- art. 2 § 2 i art. 4 KPK w zw. z art. 410 K.P.K., statuujących zasady prawdy materialnej w myśl, której podstawę wszelkich rozstrzygnięć powinny stanowić prawdziwe ustalenia faktyczne oraz obiektywizmu nakazującej Sądowi badać oraz uwzględniać okoliczności przemawiające zarówno na korzyść jak i na niekorzyść obwinionego a także wydania orzeczenia opartego na podstawie analizy całokształtu dowodów ujawnionych w toku przewodu sądowego, poprzez:

a. dokonanie wybiórczej, zbieżnej z linią urzędu prokuratorskiego oceny zgromadzonego materiału dowodowego z pominięciem szeregu dowodów, które pozwalają na przyjęcie odmiennej wersji zdarzeń niż ta przyjęta przez Sąd;

b. uznanie Ł. B. (1) za wiarygodne źródło dowodowe i dokonanie rekonstrukcji stanu faktycznego w oparciu o jego wyjaśnienia podczas gdy oskarżony przedstawiał różnorodne wersje - wielokrotnie wewnątrz sprzeczne, szereg informacji przez niego ujawnionych nie została potwierdzona w tym nie zostało wszczęte żadne postępowania przygotowawcze na skutek zgłaszanych przez niego depozycji;

c. bezpodstawne przyjęcie, że oskarżony Ł. B. (1) zasługuje na status tzw. małego Świadka koronnego podczas gdy składane przez niego depozycje nie wynikają ze skruchy i woli zaprzestania działalności przestępczej lecz z uwagi na chęć poprawy swej sytuacji procesowej i zaszkodzenia oskarżonemu J. K. (1) i oskarżonemu M. S. (1) (wielokrotna karalność w tym również w toku sprawy);

d. przyznanie wyjaśnieniom oskarżonego Ł. B. (1) waloru wiarygodności i miarodajności podczas gdy ich obiektywna ocena wskazuje na ich zmienność i ewoluowanie w toku postępowania przygotowawczego a także brak konsekwencji i precyzji, co potwierdza, że oskarżony Ł. B. (1) zmierzał poprzez swe depozycje do poprawy swej sytuacji procesowej i uzyskania koncesji w przedmiocie kary;

e. nie dokonanie analizy wyjaśnień oskarżonego Ł. B. (1) przez przyzmat zarzutu z pkt XLII wyroku - dotyczącego przechowywania środków odurzających w garażu w K., który winien skłonić Sąd do większej powściągliwości i wnikliwości w formułowaniu ocen;

f. nie dokonania analizy zeznań Ł. B. (1) co do produkcji amfetaminy przez przyzmat treści opinii z badań chemicznych bazujących na próbkach pobranych z samochodu D. (...) oraz miejsca w którym - według oskarżonego Ł. B. (1) - miały być wylwane odpady poprodukcyjne z produkcji amfetaminy w domku na terenie ogrodów działkowych w C., które to ekspertyzy nie wykazały obecności amfetaminy i produktów ubocznych;

g. nie dokonanie analizy zeznań Ł. B. (1) przez przyzmat niemożności wskazania domu w okolicach Ł., na terenie którego miał według niego odbyć się jeden z etapów produkcji BMK;

h. nie dokonanie oceny wiarygodności oskarżonego Ł. B. (1) przez przyzmat wyjaśnień z dnia 16, 24 i 30 kwietnia 2014 roku, w których pomawiał on różne osoby o działalność przestępczą a które to okoliczności nie zostały potwierdzone dowodowo;

i. niedostateczne rozważenie z punktu widzenia osobistych motywów i tendencji oskarżonego Ł. B. (1) do pomawiania oskarżonego M. S. (1) konfliktu pomiędzy w/w na tle podrobienia podpisu na umowie sprzedaży samochodu osobowego marki T. stanowiącego własność M. S. (1) i następczego przywłaszczenia auta na podstawie sfalszowanego kontraktu co naraziło oskarżonego M. S. (1) na stratę kilkunastu tysięcy złotych;

j. nie rozważenie z punktu widzenia osobistych motywów i tendencji oskarżonego Ł. B. (1) do pomawiania oskarżonego M. S. (1) bójki z dnia 15/16 października 2012 roku na de podrobienia przez oskarżonego Ł. B. (1) podpisu na umowie kupna sprzedaży samochodu marki T. stanowiącego własność oskarżonego M. S. (1) i późniejszego przywłaszczenia auta;

k. nie danie wiary dowodom z zeznań świadków przeprowadzonych na wniosek oskarżonego M. S. (1) tj. M. S. (2), P. A., P. M. i J. S. (2) z uwagi na ich stosunki rodzinne bądź koleżeńskie z oskarżonym a także wzajemne rozbieżności i brak precyzji w ich relacji o zdarzeniach na okoliczność których zostali powołani podczas gdy ewentualne różnice w zeznaniach tych świadków i drobne rozbieżności w przekazywanych informacjach nie mogą stanowić podstawy do dezawuowania ich relacji a wprost

przeciwnie stanowią dowód, że zeznania były składane w sposób swobodny i nie zostały uzgodnione;

l. przyjęcie odrębnych kryteriów ocennych w stosunku do dowodów obciążających oskarżonego M. S. (1) i tych przemawiających na jego korzyść w tym w zakresie wyjaśnień oskarżonego Ł. B. (1) i świadków zawnioskowanych przez oskarżonego M. S. (1);

m. interpretowanie niedokładności, niedoprecyzowań, i sprzeczności w wyjaśnieniach oskarżonego Ł. B. (1) na niekorzyść oskarżonego M. S. (1) i usprawiedliwianie ich zacieraniem się informacji w pamięci trwałej, upływem czasu i rozwojem intelektualnym oskarżonego Ł. B. przy równoległym drobiazgowym uwypuklaniu analogicznych deficytów w relacji Świadków zawnioskowanych przez oskarżonego M. S. (1) tj. M. S. (2), J. S. (2), P. M. i P. A. bez rozważenia ich przyczyn przez przyzmat tożsamyh czynników jak w przypadku wyjaśnień oskarżonego Ł. B. (1);

n. przyjęcie, że oskarżony M. S. (1) w 2012 roku w miejscowości S., w garażu i w domu znajdującym się na terenie działki, będącej jego własnością, wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wytwarzał substancję psychotropową w postaci amfetaminy w znacznej ilości, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu

podczas gdy zarzut opiera się wyłącznie na informacji zasłyszanej przez Ł. B. (1) oraz ujawnionej śladowej obecności amfetaminy w w/w nieruchomości i nie został potwierdzony innymi dowodami potwierdzającymi sprawstwo oskarżonego M. S. (1);

o. wyciąganie zbyt daleko idących i wyłącznie niekorzystnych dla oskarżonego M. S. (1) wniosków z faktu zabezpieczenia cieczy i sprzętu, które mogłyby hipotetycznie służyć do produkcji a których przeznaczenie w innym celu nie zostało skutecznie podważone; p. Nieprawdziwe twierdzenie, że przyjęta ilość wyprodukowanego BMK (60 litrów) i amfetaminy (54 kg) stanowi najkorzystniejszą wersję spośród przedstawionych przez biegłego sądowego R. B. (2) podczas gdy biegły jednoznacznie i kategorycznie stwierdził, że nie jest możliwe wskazanie minimalnej liczby wyprodukowanego prekursora i Środka odurzającego zaś na pytanie jednego z obrońców nie zaprzeczył by ślady w kształcie zabezpieczonym w domku w C. mogły powstać w trakcie wyprodukowania 10 gram amfetaminy;

- naruszenie art. 193 k.p.k. w zw. z art. 196 § 3 k.p.k. poprzez przyznanie waloru wiarygodności opinii biegłego z zakresu (...) wykonanej w ramach Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego podczas gdy status biegłego, fakt zatrudnienia w ramach struktury policji, czynności wykonywane w toku postępowania przygotowawczego i powiązania z w ramach policji a także charakterystyka i waga zarzutów stawianych oskarżonym osłabiały zaufanie do wiedzy i bezstronności biegłego a w konsekwencji stwarzały podstawę do zasięgnięcia opinii innego - niezależnego biegłego, niepowiązanego z organami ścigania;

A także naruszenie art. 193 k.p.k. w zw. z art 201 k.p.k. poprzez uznanie, że opinia biegłego z zakresu (...) jest jasna, zupełna a także brak jest podstaw do kwestionowania kompetencji biegłego a w konsekwencji niedopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z poza (...) Biura (...);

a ponadto

2. błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na przyjęciu, że oskarżeni wyprodukowali łącznie co najmniej 60 litrów BMK i 54 kg amfetaminy podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy w tym sprzęt i cieczy zabezpieczone w sprawie nie dawał podstaw do takich wniosków co czyni je dowolnymi i będącymi skutkiem przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów;

3. błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na przyjęciu, że oskarżeni byli członkami zorganizowanej grupy przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy nie legitymizuje takich twierdzeń;

4. błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na przyjęciu, że oskarżeni zajmowali się wytwarzaniem amfetaminy podczas gdy zgromadzeń}' materiał dowodowy nie daje podstaw do takiej konstatacji;

5. błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na przyjęciu, że oskarżeni sprzedawali wyprodukowane prekursory i środki odurzające do Norwegii podczas gdy - poza wyjaśnieniami oskarżonego B. - dowody zgromadzone w sprawie nie potwierdzają takiej wersji zdarzeń;

6. błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na przyjęciu, że oskarżony M. S. (1) w 2012 roku w miejscowości S., w garażu i w domu znajdującym się na terenie działki, będącej jego własnością, wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wytwarzał substancję psychotropową w postaci amfetaminy w znacznej ilości, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu

a w konsekwencji

7. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że oskarżony popełnił przestępstwa z wyroku pomimo, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie uprawnia takich ustaleń;

a także

8. z najdalej idącej ostrożności procesowej rażąca niewspółmierność orzeczonej kary w stosunku do stopnia winy i społecznej szkodliwości zarzucanego czynu jak również niewspółmierność wewnętrzną orzeczenia przejawiająca się w wymierzeniu oskarżonemu M. S. (1) kary łącznej pozbawienia wolności w wymiarze 6 lat przy równoczesnym wymierzeniu wobec oskarżonego J. C. (3) kary 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności przy zaistnieniu - w ocenie Sądu - tożsamyh czynników łagodzących wymiar kary takich jak dotychczasowa niekaralność, pozytywny wywiad środowiskowy, ustabilizowana sytuacja osobista;

Wskazując na powyższe wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów ewentualnie uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Prokurator zarzucił:

- obrazę przepisu prawa karnego materialnego, tj. art. 12 k.k. polegającą na błędnym zastosowaniu dyspozycji tego przepisu w opisie znamion czynu z art. 258 § 1 k.k. oraz w kwalifikacji prawnej czynów przypisanych oskarżonemu: J. K. (1) w pkt 11 wyroku, J. C. (1) w pkt 24 wyroku, M. S. (1) w pkt 35 wyroku przyjmując, że czyny przypisane oskarżonym w pkt 11, 24, 35 z art. 258 § 1 k.k. popełnione zostały w zw. z art. 12 k.k., podczas gdy przestępstwo z art. 258 § 1 k.k. opisane w pkt 11, 24, 35 wyroku jest, tzw. „ przestępstwem trwałym ”, do którego instytucja art. 12 k.k. nie znajduje zastosowania.

- obrazę przepisu prawa karnego materialnego, tj. art. 45 § 1 k.k. przez nie orzeczenie obligatoryjnego przypadku, ustalonej przez sąd, równowartości korzyści majątkowych osiągniętych z popełnionych przestępstw przez oskarżonego: J. K. (1), M. K. (1), Ł. B. (1).

- obrazę przepisu prawa karnego materialnego, tj. art. 55 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 38 § 1 k.k. przez nie orzeczenie wobec oskarżonego Ł. B. (1) kumulatywnie z karą pozbawienia wolności, kary grzywny, przy uznaniu w/wym w pkt 5 i 6 wyroku za winnego czynów z art. 55 ust 3 w zw. z art. 55 ust 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.

- obrazę przepisu prawa procesowego, tj. art 413 § 2 pkt 1 k.p.k. mającego istotny wpływ na treść orzeczenia polegającą na pominięciu art. 12 k.k. w kwalifikacji prawnej czynów przypisanych oskarżonym: Ł. B. (1) w pkt 7 wyroku, J. K. (1) w pkt 7 wyroku, J. C. (1) w pkt 25 wyroku, M. S. (1) w pkt 36 podczas, gdy z opisu czynów przypisanych oskarżonym w pkt 7, 17, 25, 36 wyroku, jednoznacznie wynika, że w/wym czyny oskarżeni popełnili działając z góry powziętym zamiarem w krótkich odstępach czasu, co powinno mieć odzwierciedlenie w przyjętej kwalifikacji prawnej czynów przez wskazanie, iż czyny popełnione były „ w zw. z art. 12 k.k.”

Na zasadzie art. 427 § 2 k.p.k. i art. 437 § 1 i 2 k.p.k., prokurator wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej pkt 11 ,24, 35 poprzez wyeliminowanie z opisu czynów wskazanych w pkt 11, 24, 35 wyroku słów „przestępstwem ciągłym oraz z kwalifikacji prawnej w/wym czynów wskazania, że czyny został popełniony” w zw. z art. 12 k.k. ", a tym samym przyjęcie, że przypisane oskarżonym czyny wymienione w pkt 11, 24, 35 wyroku stanowią występki penalizowany art. 258 § 1 k.k.

- zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej pkt 7, 17, 25, 36 poprzez dodanie w kwalifikacji prawnej czynów przypisanych oskarżonym w pkt 7,17,25 ,36 wyroku, że czyny te zostały popełnione „w zw. z art. 12 k.k.” na co wskazuje opis czynów, a tym samym przyjęcie, że oskarżeni przypisanych im czynów wskazanych w pkt 7, 17, 25, 36 wyroku dopuścili się „ w zw. z art. 12 k.k.”

- zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej kary orzeczonej w pkt 5 i 6 wyroku przez orzeczenie za czyny przypisane oskarżonemu Ł. B. (1) w pkt 5 i 6 wyroku kumulatywnie z karami pozbawienia wolności za każdy z czynów również kary grzywny na podstawie art. 55 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu narkomanii oraz art. 33 § 1 i 3 k.k. w wymiarze 10 (dziesięciu) stawek dziennych, określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięciu) złotych . Jednocześnie na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. połącznie orzeczonych w pkt 1 -7 :

kar pozbawienia wolności oraz kar grzywny i orzeczenie kary łącznej pozbawienia wolności w wymiarze 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności i grzywny wysokości 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 100 (stu) złotych, a nadto na podstawie art. 60 § 3 i 5 k.k. i art. 73 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego Ł. B. (1) kary łącznej 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności warunkowo zawiesić na okres 10 (dziesięciu) lat tytułem próby, oddając oskarżonego w tym czasie pod dozór kuratora

- zmianę zaskarżonego wyroku dotyczącego oskarżonego M. K. (1) przez orzeczenie również za przypisany w/wym czyn w pkt 22 wyroku na podstawie art. 45 § 1 k.k. przypadku równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z popełnionego przestępstwa w kwocie 2 000 zł.

- zmianę zaskarżonego wyroku dotyczącego oskarżonego J. K. (1) przez orzeczenie również za przypisany w/wym czyn w pkt 12 wyroku na podstawie art. 45 § 1 k.k. przypadku równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z popełnionego przestępstwa w kwocie 382 230 zł.

- zmianę zaskarżonego wyroku dotyczącego oskarżonego J. K. (1) przez orzeczenie również za przypisany w/wym czyn w pkt 13 wyroku na podstawie art. 45 § 1 k.k. przypadku równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z popełnionego przestępstwa w kwocie 30 000 zł.

- zmianę zaskarżonego wyroku dotyczącego oskarżonego Ł. B. (1) przez orzeczenie również za przypisany w/wym czyn w pkt 3 wyroku na podstawie art. 45 § 1 k.k. przypadku równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z popełnionego przestępstwa w kwocie 1 000 zł.

- zmianę zaskarżonego wyroku dotyczącego oskarżonego Ł. B. (1) przez orzeczenie również za przypisany w/wym czyn w pkt 5 wyroku na podstawie art. 45 § 1 k.k. przypadku równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z popełnionego przestępstwa w kwocie 8 000 zł.

- zmianę zaskarżonego wyroku dotyczącego oskarżonego Ł. B. (1) przez orzeczenie również za przypisany w/wym czyn w pkt 6 wyroku na podstawie art. 45 § 1 k.k. przypadku równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z popełnionego przestępstwa w kwocie 8 000 zł.

- w pozostałym zakresie o utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku.

Strony podtrzymały swe stanowiska procesowe podczas rozprawy apelacyjnej, wnosząc o nieuwzględnienie zarzutów przeciwnych, z wyjątkiem kwalifikacji prawnej przestępstwa przypisanego D. D. (1) w pkt 32 wyroku (zarzut XXXV a/o), którą prokurator uznała za błędną.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja prokuratora została niemal w całości uwzględniona, za wyjątkiem wniosku o orzeczenie przypadku równowartości korzyści majątkowej w kwocie 30.000 zł, jako osiągniętej z przestępstwa przypisanego J. K. (1) w pkt 13 wyroku (zarzut XIII a/o) oraz wysokości kwoty przypadku za przestępstwo przypisane w pkt 12 wyroku (zarzut XII a/o), którą Sąd odwoławczy orzekł w nieco niższej kwocie od wnioskowanej w tej apelacji. Zarzuty apelacji prokuratora nie wyczerpywały jednak całego zbioru uchybień Sądu Okręgowego, choć objęła ona wiele błędów powstałych przy redagowaniu wyroku, w tym wadliwego stosowania instytucji czynu ciągłego, nadzwyczajnego złagodzenia kary i niezastosowania art. 45 § 1 k.k.

Apelacje obrońców oskarżonych były zasadniczo nieskuteczne, gdyż w żadnym przypadku nie doprowadziły do uwzględnienia głównego wniosku – o uniewinnienie, a korzystne dla oskarżonych zmiany wyroku nie były wynikiem argumentów skarżących, ale określonej sytuacji procesowej wywołanej błędami Sądu Okręgowego, które w części niezaskarżonej przez prokuratora (na niekorzyść), należało poczytać na korzyść oskarżonych. Postępowanie dowodowe zostało przez Sąd Okręgowy przeprowadzone w zakresie istotnych dla sprawy dowodów i okoliczności, z nadmiernym nawet sprzyjaniem wnioskowi oskarżonych o wielokrotne i długotrwałe przesłuchania przed Sądem

oskarżonego Ł. B. (1), biegłego dr R. B. (2) i funkcjonariuszy Centralnego Biura Śledczego Policji, co wykluczało uchylenie sprawy do ponownego rozpoznania.

Zadaniem Sądu Apelacyjnego była więc całościowa kontrola tego postępowania i dokonanie możliwych zmian zaskarżonego wyroku, czuwając nad kierunkiem i zakresem jego zaskarżenia.

Liczne zmiany dokonane w zaskarżonym wyroku przez Sąd Apelacyjny są skutkiem uchybień Sądu Okręgowego spowodowanych brakami w ustaleniach faktycznych odnośnie do znamion niektórych czynów (nieustalenie ilości narkotyków – Ł. B. (1) pkt 4 wyroku, J. K. (1) pkt 13 wyroku, M. S. (1) pkt 38 wyroku lub innych okoliczności, takich jak cel posiadania prekursora (pkt 32 D. D.)). Błędy polegają także na nieumiejętnym stosowaniu konstrukcji czynu ciągłego, łączonego z kwalifikacją prawną czynów z art. 258 § 1 k.k., albo brakami w kwalifikacji prawnej innych przestępstw przepisu art. 12 k.k., mimo prawidłowego ustalenia, że sprawcy wytwarzania amfetaminy i BMK w C. działali w ramach przestępstwa ciągłego.

Sąd Okręgowy zlekceważył ponadto badanie inkryminowanych zdarzeń w kontekście zasad intertemporalnych, podczas, gdy przepisy ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2005 r. Nr 179, poz. 1485) kilkakrotnie zmieniły się w kierunku zaostrzenia sankcji (np. z art. 56 ust. 3 ustawy, w którym z dniem 9 grudnia 2011 r. (Dz. U. 2011.117.678) podniesiono dolne zagrożenie karą pozbawienia wolności z 3 miesięcy do 2 lat (górna granica 12 lat).

Sąd nie poczynił żadnych rozważań w zakresie stosowania art. 4 § 1 k.k., odnośnie do przypisanych części oskarżonych przestępstw z art. 56 ust. 3 ustawy (wprowadzanie do obrotu środków odurzających w znacznej ilości), jak też w przypadku orzeczonych kar łącznych, gdzie jedynie wskazanie na art. 85 k.k., nie rozwinięty przed zmianą z dnia 1 lipca 2015 r. w paragrafy, może sugerować, że Sąd posłużył się przepisami o karze łącznej sprzed tej zmiany.

Sąd Okręgowy podszedł bezkrytycznie do opisów niektórych zarzutów aktu oskarżenia, przejmując je bez korekty jako czyny przypisane w wyroku, jak np. w przypadku wspólnego przestępstwa Ł. B. (1) (zarzut III a/o) i J. K. (1) (zarzut XII a/o), w opisie którego oskarżyciel posługiwał się równocześnie znamionami zbrodni z art. 55 ust. 3 ustawy (przewozu narkotyku), występku z art. 56 ust. 3 ustawy (wprowadzania do obrotu) oraz z art. 58 ust. 1 (udzielania), a ostatecznie przypisano oskarżonym, mimo współdziałania, osobne kwalifikacje prawne. W tym wypadku jedynie czyn J. K. został zakwalifikowany prawidłowo jako zbrodnia z art. 55 ust. 3 ustawy – wewnątrzspółnotowy przewóz środka psychotropowego. Zmiana w tym kierunku wyroku Ł. B. w tej części, tj. w pkt 3, byłaby niedopuszczalna z powodu zakazu reformationis in peius, dlatego Ł. B. odpowiedział ostatecznie za występki z art. 56 ust. 3 ustawy, tj. za wprowadzenie do obrotu tego samego środka, w tych samych okolicznościach co współsprawca J. K.. Należy przy tym zauważyć, że mimo zarzucenia J. K. kierowania obrotem amfetaminą i jej przewozem do Norwegii i odpowiadających sprawstwu kierownicemu ustaleń faktycznych Sądu, nie znalazło to odbicia w przyjętych kwalifikacjach prawnych przestępstw (także w a/o).

Podobny brak krytyki odnośnie do brzmienia zarzutów oskarżyciela i ich kwalifikacji wykazał Sąd Okręgowy w przypadku zarzutu XXXV oskarżonego D. D. (1), który w opisie wskazywał wprost na zamiar posiadania prekursora narkotykowego wymieniony w art. 61 ustawy (nieдозwolone wytwarzanie środka psychotropowego), natomiast został zakwalifikowany w wyroku z art. 62 ust. 1 ustawy, jako posiadanie środka odurzającego. Zakaz pogorszenia sytuacji procesowej oskarżonego w tej części (art. 61 jest zagrożony surowszą karą), w której rozważano jedynie apelację na korzyść oskarżonego, spowodował konieczność przypisania D. D. podstawowego typu posiadania prekursora z art. 66 ustawy, tj. wykroczenia, a co za tym idzie konieczność umorzenia postępowania z powodu przedawnienia karalności czynu.

Sąd Okręgowy zlekceważył nadto obowiązek orzeczenia na podstawie art. 45 § 1 k.k. przypadku równowartości ustalonych korzyści majątkowych uzyskanych z przestępstw (Ł. B., J. K., M. K.), a orzekając o nawiązkach wskazał wadliwie art. 61 ust. 4 ustawy, podczas gdy nawiązkę za przestępstwa określone w art. 53 – 63 ustawy orzeka się na podstawie art. 70 ust. 1 pkt 4 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, zaś art. 61 ustawy dotyczy przywołanego wyżej

posiadania prekursorów w celu produkcji narkotyków i nie stanowi podstawy do orzekania przepadku zabronionej substancji.

Nie sposób też nie dostrzec uchybień w zakresie sporządzonego uzasadnienia pisemnego wyroku, w którym opierając się w zasadniczej części na dowodzie z wyjaśnień oskarżonego Ł. B. (1), nie odwołano się w ogóle do treści konkretnych protokołów wyjaśnień, podano zbiorczo numery kart pod całością ustaleń faktycznych, mimo, że Ł. B. był przesłuchiwany 23 razy, w tym kilkakrotnie przed Sądem Okręgowym. Dowód ten, co do treści, został zaprezentowany w krótkim akapicie na str. 19 uzasadnienia, gdzie zaznaczono, że oskarżony przyznał się do zarzucanych czynów i był wielokrotnie przesłuchiwany (wskazano nr kart siedemnastu protokołów przesłuchań). Sąd Okręgowy odwołał się do konkretnego przesłuchania jedynie na str. 57 uzasadnienia, gdzie wskazał, że ilość narkotyku wytwarzanego w C. i Ł. ustalono „przede wszystkim w oparciu o wyjaśnienia Ł. B. z dnia 28 listopada 2013 r.”, które posłużyły biegłemu z zakresu chemii do wyliczenia orientacyjnych ilości substancji. Brak bezpośredniego odwołania się w ustaleniach faktycznych do konkretnych treści z wyjaśnień Ł. B. przełożył na Sąd odwoławczy ciężar szczegółowej analizy całości jego depozycji, by ocenić, czy zawierają one kryminalistyczne cechy wiarygodności i czy przekonują do zaufania jakim je Sądu meriti obdarzył oraz akceptacji poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych.

Analiza wyjaśnień Ł. B. przekonuje generalnie, że ocena ich wiarygodności dokonana na str. 23 – 26 uzasadnienia zaskarżonego wyroku jest poprawna, natomiast opisane braki uzasadnienia nie mogą być, zgodnie z art. 455a k.p.k., podstawą do uchylenia wyroku. Skoro wnioski wyciągnięte z wyjaśnień Ł. B. odnośnie do jego wiarygodności wynikają z rzeczywistej treści jego depozycji i zostały poczynione w odniesieniu do całokształtu materiału dowodowego, są rozumne i logiczne, zgodne z doświadczeniem życiowym, a więc spełniają warunki art. 7 k.p.k., to zaniechanie odwołania się do konkretnych treści wyjaśnień, nie ma wpływu na treść orzeczenia, choć niewątpliwie spowalnia ocenę sprawy przez Sąd odwoławczy i nie spełnia wymogów art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., co podnieśli w apelacjach obrońcy oskarżonych.

Sąd Okręgowy uchylił się od obowiązku rzeczowego wskazania, które fragmenty obszernych wyjaśnień tzw. małego świadka koronnego stanowią zasadniczą podstawę ustaleń faktycznych, co spowodowało, że ustalenia te w odniesieniu do niektórych czynów były lakoniczne i nieprecyzyjne, a nade wszystko wymagały od Sądu Apelacyjnego ponownej analizy całości wyjaśnień Ł. B., by przekonać się czy i w jakim zakresie dany element stanu faktycznego ma odbicie w tych wyjaśnieniach. W przypadku rozbieżności pomiędzy ustaleniami Sądu Okręgowego, a treścią wyjaśnień Ł. B. na tle innych dowodów lub niewykorzystania możliwości precyzyjnego opisu czynu w oparciu o ten dowód, Sąd Apelacyjny traktował te zaniedbania Sądu Okręgowego wyłącznie na korzyść oskarżonych, o ile tej części nie dotyczyła apelacja prokuratora. Przypadki takiej zmiany wyroku zawiera orzeczenie w sprawie oskarżonych Ł. B., J. K. w odniesieniu do udziału w obrocie znaczną ilością amfetaminy w W. w 2007 r. (zarzut IV i XIII a/o), w odniesieniu do których przypisując winę Ł. B. i J. K. Sąd Okręgowy, za prokuratorem, nie określił ilości (wagi) narkotyku, a ustalając przebieg zdarzenia wskazał jedynie, że w 2007 r. Ł. B., na zlecenie J. K. odebrał torbę z amfetaminą od nieznanej osoby, za co J. K. przekazał dwukrotnie pieniądze (str. 2 uzasadnienia Sądu Okręgowego). K. miał „otrzymać” 30 tys. zł. W innym fragmencie uzasadnienia Sąd Okręgowy powraca do kwestii ilości amfetaminy, którą oględne próbuje odnieść do ceny (str. 55 uzasadnienia) przy czym nie wiadomo czy chodzi o cenę zakupu czy sprzedaży i ile kosztowałby 1 kg narkotyku. Są to wnioski tak ogólne i luźne, jak stwierdzenie Sądu, że o znacznej ilości świadczy to, że amfetaminę przekazano w torbie. Z ustaleń faktycznych nie wynika bowiem za co J. K. otrzymał 30 tys. zł po dwukrotnym przekazaniu zapłaty za amfetaminę mężczyźnie, od którego Ł. B. ją odebrał na Pl. (...). Brak jasnych ustaleń na ten temat, a więc czy 300 tys. zł, które Ł. B. widział w samochodzie (w podłokietniku) J. K., były jego zyskiem ze sprzedaży, czy częścią pierwotnej transakcji, lub innej, nie pozwalał na uwzględnienie wniosku prokuratora o orzeczenie przepadku tej kwoty (zarzut naruszenia art. 45 § 1 k.k., wniosek na str. 3 apelacji prokuratora).

Sięgając do wyjaśnień Ł. B., nie sposób poczynić ustaleń dalej idących niż prezentowane na str. 2 uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego, a więc że wykonał on polecenie J. K. odebrania pakunku z amfetaminą od nieznanej osoby, za co J. K. zapłacił. Jedynie takie fakty wynikają z wyjaśnień Ł. B. złożonych w dniu 22 października 2013 r. (k. 23v). Inne zdarzenie opisane przez Sąd Okręgowy na str. 4 uzasadnienia wyroku (podobny odbiór amfetaminy w W. w 2009 r.), zostało opisane przez Ł. B. szczegółowo. Oskarżony podał ilość amfetaminy, którą z J. K. przepakowywali 5 – 6

paczek po 1 kg amfetaminy, w przeciwieństwie do czynu z 2007 r. kiedy to Ł. B. nie otwierał torby z amfetaminą i nie określił jej ilości. Jego przekonanie, że w tym przypadku był to także ten narkotyk jest uzasadnione ścisłą współpracą z J. K. w przemyśle, obrocie i produkcji amfetaminy. Ł. B. rozróżniał te dwa zdarzenia, wskazując, że pierwsze miało miejsce „przed wypadami do Norwegii” (k. 23v), a więc pod koniec 2007 r., gdyż pierwszy wyjazd na zlecenie J. K. do Norwegii określił jako „koniec 2007 r.”, kiedy to J. K. „poprosił o pomoc w odzyskaniu samochodu” (k. 18). Nie ma więc powodu, by nie dać wiary Ł. B. odnośnie udziału w obrocie amfetaminą w W. w 2007 r. przypisanego w pkt 4 i 13 wyroku, jednak zasada z art. 5 § 2 k.k. czyni niedopuszczalnymi wnioski Sądu meriti na temat znacznej ilości amfetaminy i przypisanie przestępstwa z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. W związku z tym Sąd Apelacyjny skorygował opis czynów z pkt 4 i 13 wyroku, zakwalifikował czyn z art. 56 ust. 1 w zw. z art. 65 § 1 k.k. ustawy, wymierzając J. K. karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności (w I instancji 3 lata i 6 miesięcy), zaś stosując wobec Ł. B. nadzwyczajne złagodzenie kary na podstawie art. 60 § 3 i § 6 pkt 4 wymierzył mu grzywnę (poprzednio kara pozbawienia wolności i grzywna). Orzekając w tej części w sprawie Ł. B. Sąd Apelacyjny kierował się przepisem art. 435 k.p.k., gdyż żadna z apelacji nie podniosła kwestii kwalifikacji prawnej zarzutu IV aktu oskarżenia. W ten jednak sposób wniosek apelacyjny obrońcy osk. Ł. B. o złagodzeniu kary za ten czyn zrealizował się poprzez zmianę kwalifikacji prawnej przestępstwa.

Należy nadto zaznaczyć, że Sąd Okręgowy zaniechał logicznej analizy treści omawianych zarzutów IV (B.) i XIII (K.) aktu oskarżenia, różnic w opisie czynu współsprawców, a zwłaszcza umieszczenia w zarzucie J. K. wykluczających się określeń: „znacznej ilości” oraz „nieustalonej ilości”. Sformułowania te nakazywały czujność i szczegółowe badanie okoliczności zdarzenia, w kontekście dowodów mogących świadczyć o ilości narkotyku, których to danych prokurator nie dostarczył, stąd także jego wniosek o przepadek korzyści majątkowej nie został uwzględniony. Tej rażącej sprzeczności w opisie zarzucanego czynu nie zauważył Sąd Okręgowy skazując J. K. „za czyn zarzucany mu w pkt XIII” (pkt 13 wyroku).

Podobnie niedookreślona sytuacja miała miejsce w przypadku czynu zarzucanego oskarżonemu M. S. (1) w pkt XLIII a/o, przypisanego mu w pkt 38 wyroku Sądu Okręgowego, jako zbrodnia z art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, o czym zdecydowało ustalenie zawarte na str. 5 uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego stwierdzające, że oskarżony wytwarzał w S. znaczną ilość amfetaminy.

Nie odwołując się wprost do treści wyjaśnień Ł. B. opisujących jego wiedzę na temat produkcji w S. i nie analizując opinii biegłego chemika (k. 1446 – 1552), pod kątem ilości produkowanego tam niewątpliwie narkotyku, Sąd Okręgowy pozbawił się podstaw do wnioskowania o ilości amfetaminy. Nie podważa to dowodów świadczących niewątpliwie, że M. S. w 2012 r. produkował w swoim budynku w S. amfetaminę metodą Leucarta. Wyjaśnienia Ł. B. w tej kwestii, były dowodem pośrednim, gdyż jak stwierdził: „Od S. dowiedziałem się, że jeszcze wtedy gdy siedziałem, to w swoim garażu na terenie działki pod K., którą wskazałem, produkował amfetaminę sam ... pewnego dnia podczas produkcji zaistniał tam mały pożar ...” (k. 448). Poza tymi wyjaśnieniami, które oskarżony konsekwentnie podtrzymywał, Ł. B. wskazał budynki w S. podczas eksperymentu procesowego, dokonał rozpoznania M. S., z którym zawarł bliską znajomość w trakcie produkcji amfetaminy w C.. Depozycje Ł. B. znalazły obiektywne poparcie w śladach zabezpieczonych w domku w S., w próbkach pobranych wewnątrz (z głębi kominka, z kratki wentylacyjnej, z ram okna i drzwi). Biegły chemik ujawnił w nich obecność amfetaminy i substancji ubocznych powstałych przy produkcji amfetaminy metodą Leuckarta (opinia (...)), oraz zdjęcia k. 739 – 751. Określenie ilości wytworzonej tam amfetaminy nie było celem opinii. Sąd Okręgowy prezentując właściwie wyniki badań chemicznych nie wyciągnął z nich żadnych wniosków o ilości wyprodukowanej niewątpliwie w S. amfetaminy, stąd też stwierdzenie o znacznej ilości amfetaminy, jedynie w oparciu o sam fakt produkcji, naruszało zasadę z art. 5 § 2 k.p.k. Wprawdzie wnikliwość, której Sąd Okręgowy w tym względzie zaniechał, kazała zauważyć, że biegły chemik dr R. B., odpowiadając na rozprawie na liczne pytania obrońców o taki rodzaj śladów, jakie zabezpieczono wewnątrz budynków w C. i S. (na ścianach i sufitach), wskazał, że nie powstają one w wyniku pojedynczych produkcji amfetaminy, tylko wielokrotnych. Niedostrzeżenie przez Sąd Okręgowy tego argumentu za wielokrotną produkcją w S. i brak jakichkolwiek innych parametrów określających ilości wyprodukowanego tam narkotyku, przemawiała za wyeliminowaniem z opisu przestępstwa znacznej ilości oraz określenia o stałym źródle dochodu, zmianą kwalifikacji czynu na występki z art. 53 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu

narkomanii i wymierzenie M. S. kary roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności (poprzednio 3 lata i grzywna). Zmiana ta wpłynęła na wymierzenie M. S. kary 5 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności, w miejsce kary łącznej 6 lat.

Do zmian o istotnym znaczeniu dla sytuacji procesowej oskarżonych, których dokonał Sąd Apelacyjny, wskutek nienależytej analizy przez Sąd I instancji zarzutów aktu skarżenia, należy orzeczenie z pkt 32 wyroku tegoż Sądu, odnoszące się do oskarżonego D. D. (1).

Sąd Okręgowy przyjął bezkrytycznie kwalifikację prawną wskazaną w akcie oskarżenia, tj. art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, sankcjonującego posiadanie środków odurzających lub psychotropowych, podczas gdy w pkt XXXV a/o zarzucono D. D. posiadanie 4,5 litra prekursora narkotykowego BMK, służącego do produkcji substancji psychotropowej - amfetaminy. Kwalifikacja prawna przypisanego i zarzucanego czynu nie przystawała więc do jego opisu, który wskazywał na kwalifikację prawną z art. 61 ustawy (posiadanie prekursora w celu produkcji narkotyku). Nie ulega wątpliwości, że fenyloaceton (BMK), który zaleziono w domu D. D. w M., jest prekursorem narkotykowym wymienionym w Załączniku nr 1 Rozporządzenia Nr 273/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r., zmienionego Rozporządzeniem Nr 1258/2013 z dnia 20 listopada 2013 r. Wymienione akty prawa Unii Europejskiej wskazują listę środków traktowanych jako prekursory narkotykowe, nakładają obowiązek ich rejestracji w przypadku używania do produkcji legalnych środków, koncesjonowania, właściwego oznaczania, przechowywania, obrotu itp. W realizacji ww. Rozporządzenia Nr 273/2004 polski ustawodawca objął przepisami ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r. substancje chemiczne i ich mieszaniny, które są prekursorami (art. 3 ust. 2), w tym prekursory sklasyfikowane w Rozporządzeniu Nr 273, załącznik Nr 1, wśród których jest wymieniony fenyloaceton. Dokumenty te, do których odwołuje się Sąd Okręgowy na str. 61- 62 uzasadnienia wyroku, w niejasnych rozważaniach nad kwalifikacją prawną czynu przypisanego D. D., nie uzasadniają przyjętej w pkt 32 wyroku kwalifikacji z art. 62 ust. 1 ustawy, ponieważ potwierdzają, że BMK jest prekursorem, nie zaś substancją psychotropową, której posiadania zakazuje ten przepis. Oskarżony D. D. przechowywał w domu prekursor narkotykowy, które to zachowanie powinno być prawidłowo zakwalifikowane na podstawie art. 61 ustawy (w celu niedozwolonego wytwarzania środka odurzającego), ewentualnie z art. 66 (posiadanie lub przechowywanie prekursora). Mimo, iż Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że celem posiadania BMK przez oskarżonego była produkcja amfetaminy, to zmiana błędnej kwalifikacji prawnej w odniesieniu do zarzutu XXXV a/o nie mogła odbyć się w kierunku art. 61 ustawy, choć oddaje on istotę działań sprawy, gdyż przepis ten ma surowsze zagrożenie karne (do lat 5), niż art. 62 ust. 1 ustawy (do lat 3).

Wśród zaniechań przez Sąd Okręgowy jest i też to, że nie uzasadnił, dlaczego zakwalifikował czyn z ust. 1, a nie ust. 2 art. 62 ustawy, w sytuacji gdy chodziło o znaczną ilość substancji. Brak tej refleksji uniemożliwił przyjęcie adekwatnej kwalifikacji prawnej z art. 61 ustawy i spowodował konieczność przyjęcia przepisu wyjściowego w przypadku posiadania prekursora, tj. art. 66 ustawy, zakwalifikowania czynu jako wykroczenie, które uległo przedawnieniu w dniu 23 października 2015 r. W tej sytuacji Sąd Apelacyjny, idąc w kierunku wniosku obrońcy oskarżonego o zmianę kwalifikacji prawnej tego czynu, uwzględnił go wyłącznie z powodu przedstawionej wyżej sytuacji procesowej (zakaz reformationis in peius), spowodowanej nieporadnością Sądu I instancji w ustalaniu kwalifikacji prawnej czynu. Konieczność umorzenia postępowania z powodu przedawnienia (art. 45 § 1 k.w.) skutkowała tym, że Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy jedynie karę roku pozbawienia wolności orzeczoną w pkt 30 wyroku, którą należało uznać za wykonaną w ramach trwającego ponad rok tymczasowego aresztowania.

Pozostając przy sprawie oskarżonego D. D. należy na koniec stwierdzić, że poza omówionym wyżej zarzutem apelacji obrońcy dotyczącym naruszenia prawa materialnego, pozostałe zarzuty były bezzasadne. Dotyczyło to zarówno kwestionowania składu chemicznego cieczy znalezionej w jego mieszkaniu w M. 23 października 2013 r. (zarzut XXXV a/o), jak i poprzedzającego to przeszukanie zatrzymania oskarżonego na gorącym uczynku przestępstwa posiadania przyrządów służących do wytwarzania amfetaminy. Dywagacje obrońcy na temat świadomości tego, co D. D. zapakował na swój samochód w dniu 23 października 2013 r. wynosząc przyrządy z garażu J. C. (1) w K., są pozbawione racjonalnych argumentów. Chwila ujęcia oskarżonych w tym miejscu, podczas załadunku elementów kilku linii produkcyjnych na ich samochody i to w momencie, gdy niespodziewanie dla obydwu stron podjechali tam funkcjonariusze CBS wykonujący eksperyment procesowy z udziałem Ł. B., który opisał wcześniej i wskazał garaż J. C.

jako miejsce składania rzeczy z tzw. fabryki w C., powoduje, że wina D. D. i J. C. w zakresie zarzutów XXXIV, XXVIII i XXIX aktu oskarżenia została udowodniona w bezpośredni sposób (podobnie zarzut XXXV dotyczący posiadania BMK). Ujęcie oskarżonych podczas załadunku elementów linii do produkcji amfetaminy, potwierdzenie miejsca ich przechowywania opisanego przez Ł. B., świadczy o jego wiarygodności. Linia obrony D. D., który przyznał się do faktu posiadania w domu BMK, a w samochodzie ujawnionych tam przedmiotów, polegała na akcentowaniu nieświadomości co do przeznaczenia tych rzeczy. Jest to obrona nieskuteczna i naiwna w świetle wyjaśnień Ł. B., J. C. oraz oczywistych faktów znalezienia tych rzeczy w domu i samochodzie oskarżonego (także chemikaliów w garażu wynajętym przez J. C.).

Oględziny, zdjęcia, ślady, a wreszcie opinie z zakresu chemii wykazały ponad wszelką wątpliwość, że pojemnik z płynem ujawniony podczas przeszukania mieszkania D. D. w M., mimo niewielkiej ilości apanu (obecnie prekursor, zaś do grudnia 2013 r. środek nieskalsyfikowany), należy traktować jako nieomal czysty fenyloaceton ((...) 8090) – opinia biegłego nr (...) (k. 3630, przeszukanie k. 43 – 45, badanie k. 122 – 123). Próba przekonania Sądu odwoławczego, że nie można stwierdzić ile było zakazanej substancji, jest oczywiście bezzasadna, gdyż jawi się jako dywagacje podobne tym ile wody jest w butelkowanej wodzie. Biegły chemik wyjaśnił, że podczas produkcji BMK mogą pojawić się niewielkie ilości innych chemikaliów, a od czystości tego prekursora zależy efektywność produkcji amfetaminy. Domieszka apanu i naftaleny obejmujących 1/5 część 5 litrowego pojemnika z cieczą nie przekreśla ustaleń o posiadaniu przez oskarżonego 4,5 litra prekursora BMK. Trudno podważać obecność apanu, skoro jest on prekursorem BMK.

Równie bezzasadne jest twierdzenie, że D. D. nie widział jakie rzeczy znajdują się na jego samochodzie C. (...) w chwili zatrzymania (były opakowane), skoro oficerowie CBŚ: podinsp. D. D., K. W. i B. G. byli świadkami osobistego załadunku tych rzeczy przez D. D. i J. C., a ponadto protokoły przeszukania samochodów oskarżonych, garażu J. C., wykonane tam zdjęcia (k. 239 – 336) świadczą dobitnie, że oskarżeni znali przeznaczenie przyrządów i cel swoich działań, gdyż tylko część szklanych naczyń (kolby, bańki) była osłonięta kartonami. Liczne przedmioty były odkryte i nie pozostawiały złudzeń co do ich laboratoryjnego przeznaczenia (kegi, kosze grzewcze). Jeśli do tego dodać kilkadziesiąt pojemników plastikowych z chemikaliami, którymi wypełniony był tzw. kanał garażowy (74 pozycje) oraz przechowywanie BMK i kwasu siarkowego w domu D. D., to nie ulega wątpliwości, że obaj oskarżeni działali z pełną świadomością przeznaczenia tych rzeczy. Należy podkreślić, że ślady zabezpieczone na przyrządach wykazały obecność amfetaminy oraz produktów ubocznych powstających podczas jej syntezy, zaś ujawnione chemikalia, w tym apan jest prekursorem do produkcji BMK, ten zaś jak i inne są wykorzystywane do produkcji amfetaminy (opinia chem. (...), k. 1553 – 1556).

Powyższe dowody stanowią obiektywne i wiarygodne wsparcie dla wyjaśnień Ł. B., a częściowo także J. C., którzy wskazali, że rzeczy te pochodziły z nielegalnej fabryki amfetaminy w C. (działka rodziny J. C.) skąd zostały przewiezione do garażu w K., zaś J. C. i D. D. w chwili zatrzymania mieli je przewieźć samochodem w inne miejsce.

Powyższe fakty przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zostały więc poparte tak stanowczymi i jednoznacznymi dowodami, że zarzuty apelacyjne w tej części są oczywiście bezzasadne.

Pozostając przy apelacji obrońcy oskarżonego J. C. (1), należy zauważyć, że skarżący nie stawia żadnego zarzutu w stosunku do przypisania oskarżonemu odpowiedzialności karnej za zarzucane w pkt XXVIII a/o przechowywanie przyrządów do produkcji amfetaminy w opisanym garażu nr (...) w K., gdyż okoliczność ta, potwierdzona ponad wszelką wątpliwość, jest niewygodna dla prowadzonej linii obrony. Obrońca mógł się uchylić od podważania, czy komentowania okoliczności zatrzymania J. C. w trakcie załadunku elementów linii do produkcji narkotyku (biegły wskazał możliwość skompletowania 3 linii), gdyż Sąd Okręgowy postąpił bardzo korzystnie dla sprawy, traktując to zachowanie jako współkaralne z udziałem w nielegalnym wytwarzaniu amfetaminy w C.. Obrońca oskarżonego uznał więc, że niewyodrębnienie tego zdarzenia stwarza możliwość pominięcia w apelacji okoliczności zatrzymania J. C. (także D. D.) na gorącym uczynku przestępstwa przechowywania przyrządów, które stwarza bardzo niekomfortową sytuację obrońcą, bo sytuuje oskarżonego bezpośrednio jako osobę zaufaną w grupie producentów, a pośrednio dowodzi, że był on jednym z członków zorganizowanej grupy przestępczej trudniącej się wytwarzaniem amfetaminy

na działce siostry w C.. Tak więc obszerna apelacja obrońcy J. C. (19 stron), formułująca zarzuty w pięciu punktach i 13 podpunktach (prawie 7 stron) nie podejmuje kwestii skutków dowodowych wynikających dla oskarżonego z faktu zatrzymania go z przyrządami i chemikaliami służącymi do produkcji narkotyku. Z tego choćby względu - tak daleko posuniętej wybiórczości tej apelacji - może być ona traktowana jako niezasadna. Skoro bowiem obrońca zarzuca Sądowi orzekającemu naruszenia zasady obiektywizmu – art. 4 k.p.k. i zasady swobodnej oceny dowodów – art. 7 k.p.k., a sam wybiórczo przedstawia fakty, pomijając te najbardziej i jaskrawo obciążające oskarżonego, to powoduje, że wszystkie jego argumenty stają się nierzetelne. Domaga się bowiem uwzględnienia całokształtu okoliczności (zarzut 1), a sam pomija bodaj najistotniejsze z nich, w tym także wyjaśnienia J. C., który przyznał, że udostępnił wskazanym członkom grupy przestępczej budynki w C. i wykonywał określone czynności przy produkcji amfetaminy, a po zakończeniu produkcji, przyjął rzeczy i zabezpieczył w garażu w K., oczekując na kolejne dyspozycje i wykonując jedną z nich (przewiezienie przyrządów w chwili ujęcia w dniu 23 października 2013 r. (wyjaśnienia J. C. z dnia 24 października 2013 r. k. 160 – 164).

Obrońca podjął nieudolną próbę zakwestionowania wiarygodności wyjaśnień Ł. B., za pomocą wybiórczego prezentowania jedynie tych dowodów, albo argumentów, które czyniłyby je gołosłownym pomówieniem, dlatego pomija takie fakty jak zatrzymanie J. C., jak rzeczywista treść jego pierwszych wyjaśnień oraz znaczenie śladów zabezpieczonych w C., w jego samochodzie F. (...) nr rej. (...), rodzaj rzeczy znalezionych w garażu, gdzie we wszystkich tych miejscach eksperci i biegli stwierdzili obecność amfetaminy i (lub) BMK. Niedoniesienie się do tych okoliczności czyni żądanie obrońcy - wszechstronnego i obiektywnego zbadania sprawy - gołosłownym. Dyskredytowanie osoby Ł. B. przy użyciu określeń „narkoman o wykształceniu podstawowym, przestępca instrumentalnie traktujący wymiar sprawiedliwości, nieprawidłowa osobowość” jest nieskuteczne w zderzeniu z logiką, chronologią jego zeznań, a przede wszystkim potwierdzeniem ich przez obiektywne dowody, w tym częściowo przez wyjaśnienia J. C..

Apelacja obrońcy oskarżonego J. C. ma bardzo zbliżoną konstrukcję od apelacji pozostałych obrońców, za wyjątkiem osk. Ł. B. (od kary). Celem tych apelacji jest zdyskredytowanie osoby pomawiającego oraz wiarygodności jego wyjaśnień. Z jednej strony obrońcy twierdzą, że wyjaśnienia Ł. B. są jednym dowodem winy oskarżonych, który został przeceniony przez Sąd Okręgowy, z drugiej zaś polemizują z szeregiem innych dowodów obciążających, co przekreśla logikę linii obrony opartej na tezie, że wyjaśnienia Ł. B. były wyłączną podstawą ustaleń faktycznych. W najtrudniejszej sytuacji procesowej, znalazł się J. C., którego obciąża tak duży i spójny zbiór dowodów (w tym jego pierwsze wyjaśnienia), że obszerna apelacja obrońcy jest pozbawiona rzeczywistych argumentów.

Wadą konstrukcyjną apelacji jest to, że autor w pkt 1, zarzucając błąd prawa procesowego, przeplata liczne zarzuty tego typu wskazane w podpunktach z poszczególnymi fragmentami ustaleń faktycznych; poczynając od ustalenia o udziale oskarżonego w zorganizowanej grupie przestępczej, przez udział w wytwarzaniu amfetaminy w C. i posiadanie przyrządów i chemikaliów (w K.), aż po ustalenie o posiadaniu broni i amunicji (także w garażu w K.). Wszystkie przypisane J. C. przestępstwa, za wyjątkiem udziału w grupie przestępczej, której skład i działanie nie są dokumentowane przez sprawców, ale ustalane zwykle w oparciu o relacje skruszonych współników, zostały udowodnione przez zbiór spójnych dowodów bezpośrednich i pośrednich, które się uzupełniają i wzajemnie uwiarygodniają. W przypadku J. C., gdyby nawet pozostawić z boku wyjaśnienia współoskarżonego Ł. B., to wyjaśnienia samego oskarżonego na temat tego co robił on i pozostali oskarżeni (za wyjątkiem D. i K.) na jego działce w C., fakt zatrzymania w K. z przyrządami do skonstruowania kilku linii produkcji amfetaminy, z chemikaliami temu służącymi, z bronią i amunicją magazynowaną w garażu, ślady zabezpieczone tam i w budynku w C., dowody rzeczowe i ekspertyzy nie pozostawiają wątpliwości, że wszystkie ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy w sprawie tego oskarżonego są prawidłowe i niepodważalne. Metoda wytykania w wyjaśnieniach Ł. B. (1) elementów niepotwierdzonych innymi dowodami jest nieskuteczna. Jakież znaczenie bowiem ma fakt, że w samochodzie D. (...), wskazanym przez niego jako służący do wywożenia do lasu odpadów poprodukcyjnych, nie stwierdzono próbek chemikaliów, wobec potwierdzenia, że na działce w C. był taki samochód, a w budynku wskazanym przez Ł. B. zebrano wiele śladów produkcji amfetaminy. Mimo oczyszczenia budynku z przyrządów i chemikaliów, ściany, sufit i otwory były tak przesycone oparami, że próbki tam pobrane zawierały amfetaminę, BMK i produkty uboczne syntezy amfetaminy metodą Leucarta (opinia nr (...) k. 840 – 843), co w połączeniu z ustną opinią biegłego dr R. B. dowiodło

tego, że w C. prowadzono wielokrotny proces produkcji BMK i amfetaminy. Wziąwszy więc pod uwagę tylko dowody obiektywne, w tym wyjaśnienia J. C., możnaby uznać wyjaśnienia Ł. B. za niezbędne jedynie do określenia ilości wyprodukowanego tam prekursora i amfetaminy. Gotowość Ł. B. do ujawnienia działalności przestępczej grupy była o tyle istotna, że umożliwiła zebranie szeregu śladów ze wskazanych przez niego miejsc i rzeczy, które to potwierdziły szczerść jego depozycji. Milczenie Ł. B. nie pozwoliłoby zatrzymać J. C. i D. D. w dniu 23 października 2013 r. na gorącym uczynku przestępstwa. Należy przy tym podkreślić, że eksperyment procesowy ze wskazaniem przez Ł. B. miejsc działalności przestępczej został przeprowadzony nazajutrz po tym jak przyznał się do udziału w przestępstwach narkotykowych i wskazał, m. in. J. K., M. K. biorących udział w przemyśle amfetaminy do Norwegii oraz na J. K., M. S. i J., jak określał C., którego później rozpoznał - jako współników produkcji BMK i amfetaminy w C. i Ł.. Ł. B. już pierwszego dnia wyjaśnień powiedział: „...spotkałem S. i J., który był właścicielem domku w którym odbywała się produkcja na bieżąco” (k. 22). Dalej obszernie opisał warunki finansowe swojego udziału i rolę jaką mu przydzielono: „... Miałem to robić z J.” (k. 24). Wówczas Ł. B. zadeklarował gotowość wskazania w terenie wszystkich miejsc, które opisał, w tym działki J. C. (jego siostry) w C. i garażu w K.. Nazajutrz przystąpiono do eksperymentu, który tuż przed zmierzchem zakończył się nieoczekiwanym zatrzymaniem J. C. i D. D. pod garażem w K.. Trudno zatem o lepsze potwierdzenie wiarygodności wyjaśnień Ł. B., zwłaszcza, że był to dopiero początek jego współpracy. Kolejne przesłuchania prowadzone 24 i 30 października 2013 r., 19 i 28 listopada, 4 grudnia 2013 r. doprowadziły do ujawnienia członków zorganizowanej grupy przestępczej i ich zatrzymania, a kolejnych kilkanaście przesłuchań upewniło organy procesowe, że Ł. B. składa konsekwentne i weryfikowalne wyjaśnienia. Kwestia mylenia niektórych dat, którą akcentują apelujący, podnosząc ją do rangi luk w pamięci, czy zasadniczych sprzeczności, została obiektywnie oceniona przez Sąd meriti, jako wynik zwykłego zapomnienia długotrwałej działalności przestępczej o powtarzalnych zachowaniach.

Obrońca J. C. dostrzega to w pkt 16, gdzie cytuje fragment uzasadnienia wyroku mówiący o tym, że Sąd nie polegał na depozycjach Ł. B. we fragmentach, w których mylił miejsca i daty, przy czym Sąd zaznaczył, że miało to miejsce głównie w trakcie rozprawy. Trudno zarzucić Sądowi brak wiedzy i doświadczenia w uznaniu, że wyjaśnienia składane kilka lat po zdarzeniu nie są tak precyzyjne, jak te z października - grudnia 2013 r., kiedy to oskarżeni właśnie zamknęli produkcję z C. i okolicach Ł. i przewozili dalej sprzęt z garażu J. C.. Należy też pamiętać, że Ł. B. wyjaśniał także o przemytach i obrocie amfetaminy w 2007 i 2008 r. (z K. i K.), a więc o zdarzeniach odległych o 7 – 9 lat od czasu rozprawy. Nie dziwi zatem fakt, że oskarżony oświadczał, że nie pamięta wielu okoliczności i odwoływał się do wcześniejszych wyjaśnień. Bacząc przy tym jak długotrwałe były to przesłuchania, które zmieniały się w wielogodzinne i wielodniowe przesłuchania przez oskarżonych i obrońców z nadmiernym ograniczeniem kierowniczej roli przewodniczącej składu orzekającego (co niestety dotknęło także oficerów CBS i biegłego R. B.), nie należy się dziwić zmęczeniu i niechęci tak przesłuchiwanym osobom do wielokrotnego powtarzania tych samych treści na pytania kolejnego obrońcy. Ten ostatni etap przesłuchań Ł. B. nie wniósł nie wartościowego dowodowo do sprawy ale potwierdził konsekwentne obciążanie siebie i oskarżonych udziałem w zarzucanych przestępstwach.

Wbrew zarzutom obrońcy J. C. (i innych) Ł. B. był co do zasadniczych wątków (miejsc, osób, działań) konsekwentny, logiczny i prawidłowo odtworzył rzeczywistość.

Wszystkie cechy negatywne wyjaśnień, które przypisują apelujący obrońcy depozycjom Ł. B. są albo wymyślone, albo przesadzone. Pomyłki o drugorzędnym znaczeniu, które kontrolował Sąd meriti i oceniał z ostrożnością, szukając potwierdzenia w innych dowodach, urastają w apelacjach skarżących do rangi dyskwalifikujących sprzeczności. Także apelacja obrońcy J. C. w pkt 1a – d zawiera szereg gołosłownych negatywnych ocen tego dowodu. Mimo, że skarżący, wyjątkowo na tle innych, zadał sobie trud przedstawienia w uzasadnieniu „różnic i niespójności w wyjaśnieniach oskarżonego B.” (str. 9, 10), to ta lista rozbieżności nie dyskwalifikuje oceny Sądu Okręgowego wyrażonej na str. 23 – 25 uzasadnienia wyroku. Niedociągnięciem Sądu było pominięcie konkretnych treści wyjaśnień oskarżonego, które wskazywały na naturalne i szczerze przypominanie sobie pewnych okoliczności w trakcie kolejnych przesłuchań, powracanie później do zdarzeń wcześniejszych chronologicznie, wycofywanie się z pewnych pomyłek, a więc prześledzenie naturalnego procesu odpamiętywania faktów, świadczy o szczerści Ł. B. i niestertowanym przesłuchaniu. Nie wiadomo na jakiej podstawie skarżący zarzuca, że wyjaśnienia te „nie zostały

złożone spontanicznie”, co popiera nielogicznym stwierdzeniem, że oskarżony podjął taką decyzję „dopiero sześć miesięcy po rzekomych zdarzeniach i składał je przez wiele miesięcy” (str. 2 apelacji). Na spontaniczność zeznań czy wyjaśnień nie ma wpływu odcinek czasu jaki upłynął od zdarzenia ale chęć, motywacja i gotowość szczerzej współpracy osoby ją podejmującej oraz warunki przesłuchania stworzone przez organy procesowe. W przypadku Ł. B. nie istnieje cień podejrzenia, że uległ on jakiegokolwiek manipulacji policji. Ł. B. uszedł zamachowi swoich współników (w tym S. i K.) którzy go zwabili i ciężko pobili w dniu 17 października 2013 r. (rany cięte i tłuczone), na tle porachunków narkotykowych. Oskarżony zgłosił się do policji 6 dni później (po opuszczeniu szpitala), słusznie wnioskując, że jego życie jest zagrożone i mimo długotrwałej działalności przestępczej, jedynie ochrona organów państwa może być skuteczna. Doświadczenie Sądu bazujące na analizie wielu przypadków świadków koronnych, także tzw. małych, wskazuje, że zatarg ze środowiskiem, określane jako „spalenie” jest najczęstszym motywem podjęcia współpracy z organami ścigania. Wiąże się z tym lęk o własne życie i o bezpieczeństwo rodziny. Zgłoszenie się wielokrotnego przestępcy wzmaga jednak czujność organów śledczych, które poprzez wielokrotne przesłuchania, eksperymenty, konfrontacje oraz poszukiwanie dowodów uwiarygodniających, weryfikują uzyskane informacje. Po utrwaleniu w prawie instytucji świadków koronnych bardzo rzadko zdarza się, by oskarżenie opierało na tym jednym dowodzie. W niniejszej sprawie organy śledcze zdobyły szereg dowodów potwierdzających wiarygodność Ł. B. i wykluczyły kłamliwe pomówienia oparte na motywach zemsty, czy bezkarności. Zarzut, że pomawiający jest interesowny, składając wyjaśnienia w oczekiwaniu nadzwyczajnego złagodzenia kary jest tyleż trafny, bo rzeczywiście oczekuje on korzyści procesowych, co nieznaczący dla oceny wiarygodności pomówienia. Należy bowiem pamiętać, że w tej sprawie, jak też w wielu podobnych, czynności procesowe wykonują wyspecjalizowani funkcjonariusze CBS Policji oraz prokuratorzy, którzy mają duże doświadczenie w weryfikacji pozyskiwanych tak dowodów. Świadczy o tym chociażby długotrwałość, wielokrotność i szczegółowość przesłuchań oraz liczne czynności procesowe weryfikujące informacje zeń płynące. W niniejszej sprawie policja i prokuratura przeprowadziły sprawne i intensywne śledztwo, by po roku wnieść akt oskarżenia wraz z poważnym zbiorem dowodów obciążających oskarżonych. Należy pamiętać, że interes procesowy pomawiającego i jego ochrona jest immanentnym skutkiem jego szczerzej współpracy. Nie może on sobie więc pozwolić na ryzyko utraty zaufania, ponieważ stara się nie tylko o łagodną karę, ale przede wszystkim o gwarancje bezpieczeństwa. Ani więc motyw odwetu, ani żaden inny nie działa tak silnie, jak potrzeba ratowania siebie i rodziny, stąd zakłada się wstępnie, że zdarzenia do których przyznaje się świadek koronny, są rzeczywiste, co nie eliminuje bardzo starannej ich weryfikacji przy pomocy innych dowodów, co miało miejsce w rozpoznawanej sprawie. Organy procesowe podchodzą ze szczególną ostrożnością do depozycji pomawiającego, jego motywów i cech osobowości. Sądowi Okręgowemu nie umknął fakt wielokrotnej karalności Ł. B., choć zdarza się niezwykle rzadko, by osoby o nieposzlakowanej przeszłości miały związki z tego rodzaju przestępczością (narkotykową).

Ł. B. ma wprawdzie wykształcenie podstawowe, a w innej sprawie określono jego osobowość jako nieprawidłową, ale to w wyniku uwarunkowań środowiskowych i wyborów życiowych oskarżonego nie zaś z powodu deficytu intelektualnego, albo poważnych urazów zdrowotnych.

Próbie dyskredytacji osoby pomawiającego podjął obrońca J. C. nie tylko w zarzucie 1a (ostatni odnośnik) apelacji ale także za pomocą zarzutu 4 - naruszenia art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. stawiając tezę, że niedopuszczenie dowodu z akt postępowania przeciwko oskarżonemu o groźby karalne wobec L. D., uniemożliwiło obronę oskarżonego J. C.. Akta tej sprawy miały służyć wykazaniu niewiarygodności Ł. B. (wniosek k. 3767). Sąd Apelacyjny ocenił ten zarzut jako bezzasadny, podzielając pogląd Sądu meriti o braku przydatności znanego Sądowi faktu przedstawienia zarzutów oskarżonemu w innej sprawie, do oceny jego wyjaśnień w obecnej. Sąd Okręgowy nie pominął, ani nie zlekceważył kryminalnej przeszłości Ł. B., w tym zdolności do agresywnego, brutalnego sposobu podporządkowywania sobie ludzi. Wystarczy w tym miejscu przeanalizować treść wyroków skazujących tego oskarżonego i dane z rejestru karnego (k. 3544 – 3545), skazania z art. 189 § 1 k.k., art. 197 § 1 k.k., art. 190 § 1 k.k., art. 158 § 1 k.k. i inne. Ł. B. jest osobą zdemoralizowaną, tkwiącą od wielu lat w środowisku przestępczym. Z tego powodu zyskał zaufanie J. K., M. S. i innych w 2007 r. i później kiedy opuścił zakład karny po odbyciu kary za ostatni przemyt amfetaminy do Norwegii (zatrzymany w kwietniu 2009 r., z ładunkiem 5 kg). Takie elementy przeszłości świadków koronnych powodują, że ich wyjaśnienia są badane z dużą ostrożnością, ale wiadomo też, że obawa porachunków z

byłymi kolegami motywuje ich do szczerzej współpracy z wymiarem sprawiedliwości. Sąd podszedł do wartości tych wyjaśnień bardzo ostrożnie, konfrontując z innymi dowodami.

Wracając do „protokołu rozbieżności”, na który wskazuje obrońca J. C. na str. 9, 10 apelacji, wymienia on cztery zbiory różnic w wyjaśnieniach Ł. B., które dotyczą ilości amfetaminy wyprodukowanej w C. z udziałem oskarżonych, udziału i czynności wykonywanych tam przez oskarżonych, okresu produkcji oraz pochodzenia 0,5 kg amfetaminy, o której wyjaśniał Ł. B., że dostał ją w ramach rozliczenia. Poza tym ostatnim faktem, który nie jest istotny dla sprawy oskarżonych, gdyż Ł. B. twierdził zawsze stanowczo, że dostał 0,5 kg narkotyku, a określenie z której produkcji to pochodziło nie ma znaczenia, należy się odnieść do pozostałych rozbieżności w jego wyjaśnieniach, czego zaniechał Sąd Okręgowy, poprzestając na ogólnej ocenie dowodu (str. 23 – 24 uzasadnienia). Ponieważ w wywodzie tym brakowało odwołania się do odmienności wynikających z poszczególnych protokołów wyjaśnień Ł. B., dlatego apelującym dało to pole do twierdzeń o niepełnej ocenie dowodu. Są to jednak wady pozorne, bo choć Ł. B. myli daty spotkań członków grupy produkującej amfetaminę, myli kwoty jakie uzyskiwał za udział w pilnowaniu produkcji, mówi niestanowczo, który z oskarżonych był przy konkretnym procesie oraz ile amfetaminy osiągnęto z procesów syntezy, w których brał udział, to należy zważyć, że wszystkie te różnice zostały ujawnione podczas kilkudniowego przesłuchania Ł. B. przed Sądem (rozprawa 2 marca 2015 r., 25 marca 2015 r., 8 kwietnia 2015 r., 12 maja 2015 r., 11 czerwca 2015 r., 24 czerwca 2015 r.). Po wymienionych terminach rozpraw, na których składał wyjaśnienia Ł. B. i na których padło dziesiątki pytań oskarżonych i obrońców, został on, po roku, ponownie przesłuchany w obecności biegłego chemika dr R. B., w celu realizacji wniosku obrońcy oskarżonego J. K. (k. 3991), po to by ostatecznie stwierdzić, czy procesy chemiczne opisane przez Ł. B. jako produkcja BMK i amfetaminy w C. są realne, tak co do możliwości wytworzenia określonych produktów, jak też co do ich ilości. Przesłuchanie uzupełniające odbyło się w dniu 24 maja 2016 r. (k. 4088 – 4090), po czym biegły R. B. wydał ustną, obszerną opinię uzupełniającą (k. 4091 – 4097), odpowiadając na wszystkie pytania stron. Następnie biegły wydał w dniu 6 czerwca 2016 r. opinię uzupełniającą w kwestii możliwości ustalenia rodzaju procesów chemicznych i ich produktów w oparciu o wyjaśnienia Ł. B., którymi biegły dysponował wydając pierwszą opinię w czasie śledztwa, a w szczególności, gdy wykonywał postanowienie Sądu Okręgowego zlecające mu ponowną analizę tych wyjaśnień z 2013 i 2014 r. oraz innych istotnych dowodów, w tym śladów zabezpieczonych w C. i w garażu J. C. w K.. Tak więc poza opiniami wydanymi w 2013 r. i 2014 r. (...) biegły R. B. wydał dla Sądu Okręgowego dwie opinie pisemne: w dniu 26 kwietnia 2016 r. (...) (k. 4037 – 4039v), w dniu 6 czerwca (...) – uzupełniającą oraz był kilkakrotnie, długotrwanie przesłuchiwany przed Sądem – przez oskarżonych i obrońców. Miało to miejsce na rozprawach w dniach 24 maja 2016 r., 2 września 2016 r., 14 września 2016 r., 3 października 2016 r., podczas wielogodzinnych przesłuchań, w trakcie których biegły odpowiedział na pytania o swoje wykształcenie, doświadczenie, literaturę, na której się opiera (obrońca J. K. próbował konfrontować to z jedną pozycją z zakresu farmacji) oraz sposób wyliczenia ilości możliwej do wytworzenia amfetaminy i BMK, wg ilości i procesów opisanych przez Ł. B.. Wielokrotność i niespotykane długi czas przesłuchania biegłego nie wynikał wcale z rzeczywistej potrzeby dowodowej, ale z nieuzasadnionego mnożenia przez obrońców rzekomych wątpliwości co do udziału Ł. B. w opisanych przestępstwach, podważania jego wyjaśnień za pomocą braku wiedzy i nieprecyzyjnego podawania składników chemicznych i ilości produktu. Tak intensywne indagowanie biegłego przez stronę miało na celu wykazanie tezy linii obrony oskarżonych J. C., J. K. i M. S., że Ł. B. ma co najmniej tak wątpliwą wiedzę o opisanych procesach, że nie można na niej oprzeć ustaleń o tym, co wytwarzano w C. i okolicach Ł., a zwłaszcza jakie ilości substancji psychotropowych zostały wytworzone. Wielokrotne przesłuchania biegłego nie przysłużyły się do wykazania tej linii obrony, gdyż od początku opiniowania biegły nie twierdził, że Ł. B. ma kompletną wiedzę na temat wszystkich etapów produkcji zabronionych substancji, ani też nie twierdził, że możliwe jest określenie ściśle ilości narkotyku. Biegły jasno zaznaczył, że etapy produkcji amfetaminy wskazane przez Ł. B. są niekompletne, za to jest on zdolny do pełnego odtworzenia etapów produkcji BMK (k. 4335 i nast.). Oczywiście obrońcy oskarżonych uwypuklają niestanowcze elementy opinii biegłego, w szczególności szacunkowe określenie ilości amfetaminy, nie dostrzegając w nich dowodu obiektywizmu i rzetelności badawczej biegłego chemika, gdy tymczasem to skarżący pomijają skrzętnie potwierdzony badaniami, że śladów zabezpieczonych w budynku w C. i na aparaturze przewiezionej stamtąd do garażu J. C. w K., fakt wytwarzania amfetaminy i BMK w pomieszczeniu wskazanym przez Ł. B.. Wyjaśnienia Ł. B. o

produkowaniu przez zorganizowaną grupę przestępczą amfetaminy potwierdzają znakomicie ślady i dowody rzeczowe poddane obiektywnym analizom specjalistów:

-ślady amfetaminy, BMK oraz substancji ubocznych syntezy amfetaminy metodą Leucarta utrwalone na ścianach, suficie i otworach budynku w C., przy czym opinię wykonała biegła mgr A. D. (k. 840 – 846),

- dowód rzeczowy w postaci pojemnika 1000 l na wodę pozostawiony w budynku J. C.;

- ślady osmalin na ścianach i suficie (k. 200, 337, 565 – oględziny z C.);

- opinia biegłego R. B., który stwierdził, że: przedmioty zabezpieczone w garażu J. C. „pozwalają na złożenie 3 linii. Na jedną linię wystarcza 1,5 m², kolba + chłodnica + odbieralnik” (przesłuchanie 8 września 2016 r. k. 4335 i nast.);

„aby powstały ślady na ścianach, suficie produkcja nie może być jednorazowa” (przesłuchanie 3 października 2016 r. , k. 4499 i nast.), liczne ślady w całym pomieszczeniu;

„było 3 linie produkcyjne, na tyle wskazuje sprzęt”,

proces produkcji aminy trwa 20 – 30 godzin,

podany przez Ł. B. proces produkcji amfetaminy jest niekompletny, natomiast podał on kompletny proces produkcji prekursora BMK,

- ślady w glebie i wyniki badań próbki ziemi w lesie, z miejsca wskazanego przez Ł. B. zawierały ślady BMK i apanu (także zdjęcia ukazujące odbarwienie ziemi, brak roślinności – k. 835, 565 i nast.),

-liczne ślady wskazujące na produkcję BMK i aminy na sprzęcie pakowanym przez J. C. i D. D. do samochodów w trakcie przyjazdu policji, pod garażem w K. dnia 23 października 2013 r. (3 linie prod. przywiezione z C.),

-liczne pojemniki z chemikaliami ujawnione w garażu J. C., mające zastosowanie do produkcji BMK i amfetaminy, w tym 20 kg czystego apanu, stanowiącego prekursor do produkcji BMK (1 kg wydaje 0,7 – 0,8 l czystego (...)) opinia (...), oraz znalezione tam odczynniki do syntezy amfetaminy,

-pojemnik o zawartości ok. 4,5 l BMK w mieszkaniu D. D. w M.,

-ślady amfetaminy i metaamfetaminy oraz N- formaloamfetaminy zabezpieczone podczas oględzin samochodu D. D. pod garażem C. na sprzęcie i chemikaliach tam załadowywanych,

-ślady linii papilarnych oskarżonego M. S. na przedmiotach (pokrywka garnka, wiadro) zabezpieczonych w garażu J. C.,

-podobne do tych w C. ślady na ścianie i suficie domu M. S. w S., próbki zawierały amfetaminę i produkty uboczne jej syntezy (k. 734 – 735 – oględziny, k. 1546 – 1552 opinia chem.),

-w samochodzie użytkowanym przez oskarżonego J. K. V. zabezpieczono ślady amfetaminy, BMK, ślady produktów ubocznych syntezy amfetaminy metodą Leucarta,

-w samochodzie J. C. F. (...), stojącym pod garażem w K. dnia 23 października 2013 r., obok zapakowanego już samochodu C. – D. D., znaleziono lejek szklany,

Tak liczny zbiór śladów poddany analizom biegłych różnych specjalności, także różnych chemików, doprowadził ostatecznie biegłego R. B. do wniosku, że sprzęt zabezpieczony w samochodzie D. D. w dniu 23 października 2013 r., wynoszony w obecności policjantów właśnie z garażu J. C. i przywieziony tam z jego działki w C. stanowił 3 linie produkcyjne, mógł być wykorzystany do produkcji BMK i aminy (opinia (...)) i następane; w C. i S. prowadzono

niejednokrotnie produkcję amfetaminy, a prekursory, odczynniki oraz ślady ujawnione w ww. pomieszczeniach, samochodach i w lesie świadczą o tym, że taka produkcja się odbywała.

Wymieniony zbiór dowodów – śladów i analiz wskazuje, że związek oskarżonych J. K., M. S. i J. C. z produkcją narkotyku oraz posiadanie prekursora i przyrządów przez D. D. można byłoby udowodnić pośrednio w oparciu o te dowody oraz wyjaśnienia J. C. złożone w dniu 24 października 2013 r., nazajutrz po zatrzymaniu. Treść tych wyjaśnień, choć nie do końca szczerych, jest elementem pozytywnej weryfikacji pomówień Ł. B., które są przedmiotem ataku wszystkich apelujących, a przecież J. C. przyznał główne fakty dotyczące produkcji w C.. Obrońca oskarżonego akcentuje jedynie, to że J. C., wbrew oczywistym faktom, które opisał (k. 162 – 164), zaprzeczył swej winie, zasłaniając się w późniejszych wyjaśnieniach brakiem świadomości tego, że na rodzinnej działce produkowano regularnie, przez kilka miesięcy, amfetaminę. J. C. wyjaśnił, że wynajął domek siostry, sąsiadujący z jego działką jesienią 2012 r. i wtedy gdy ktoś tam był, a było tak 4 – 5 razy dostawał po 2 tys. zł. Domek wynajęli M. S., znany mu z K. ps. (...) (J. K.) i R. (B.) a „ja byłem czwarty”, „były różne osoby”, „Ł. (B.) pojawił się jak było zimno czyli na jesieni lub na wiosnę” (k. 163). Wbrew twierdzeniom obrońcy o braku świadomości J. C. odnośnie do celu wynajmu działki, tenże jasno stwierdził, że wchodził do domu podczas procesów chemicznych, widział nastawioną linię, podgrzewanie, chłodzenie, „domyślałem się po zapachu, że miał to być półprodukt do narkotyków... śmierdziało, były otwarte okna ... któryś z chłopaków powiedział mi, że produkują półprodukt do narkotyków” (k. 163). Dnia 10 października 2013 r. w domu wybuchł pożar, a w garażu wynajmowanym przez oskarżonego w K. „znalazły się rzeczy z domku służące do produkcji środków odurzających” (k. 163). Oskarżony przyznał, że ładował w dniu 23 października 2013 r. te rzeczy na samochód (...) (D. D.), który miał je zabrać na polecenie (...) (K.).

W świetle tych wyjaśnień twierdzenie obrońcy o nieświadomym wynajmie działki przez J. C. jest oderwane do realiów, choćby cytowanego dowodu (zarzut 1h), podobnie jak późniejsze zaprzeczenia J. C. dotyczące zarzutu udziału w produkcji amfetaminy oraz próba ich wsparcia przez świadków wymienionych w pkt 1c apelacji (rodzina i znajomi oskarżonego). Świadcowie A. C., D. R., J. S., D. S., J. C., W. O. zeznali jedynie, że nie przebywając na terenie ogródków działkowych nie spotkali oskarżonych podczas produkcji na tej działce, co nie jest wykluczone, gdyż produkcja odbywała się raz na jakiś czas, kilkakrotnie i sprawcom zależało, by nie widziały tego osoby postronne, stąd rolą J. C. było m. in. zapewnienie dyskrecji całego procederu. Były to domki letniskowe, w których na przełomie zimy i wiosny, czy jesieni właściciele pojawiają się sporadycznie. Sąd Okręgowy właściwie ocenił zeznania ww. świadków (str. 24 – 27 uzasadnienia) i słusznie uznał, że pierwsze wyjaśnienia J. C., choć nie do końca szczerze w kwestii jego aktywności podczas produkcji amfetaminy, są dowodem teźże produkcji. W połączeniu ze śladami (BMK i amfetaminy) znalezionymi tam i w garażu w K. oraz dowodami rzeczowymi w postaci trzech kompletnych linii produkcyjnych, odczynników, znaczną ilością apaanu, stanowiącego prekursor BMK oraz opiniami chemików stanowią oczywisty dowód tego, że J. C., R. B. (wyłączony do odrębnego postępowania), J. K., M. S. i Ł. B., co najmniej kilkakrotnie, w okresie od stycznia do kwietnia 2013 r. produkowali BMK i amfetaminę. Usiłowanie wyparcia tego faktu przez apelującego jest bezzasadne w sytuacji, gdy pomija on tak duży zbiór dowodów obciążających, w tym śladów i badań o obiektywnym charakterze. Produkcja w C. jest faktem, którego nie da się podważyć za pomocą tego, że w samochodzie M. (...) nie stwierdzono śladu narkotyku, czy odpadów poprodukcyjnych. Ich brak nie wspiera wyjaśnień Ł. B., ale też nie wyklucza jego wersji o wywozie do lasu odpadów tym pojazdem. Również brak śladów amfetaminy w próbkach ziemi z lasu, w miejscu wskazanym przez Ł. B., nie podważa jego wiarygodności.

Przeciwnie - stwierdzenie w tym miejscu BMK i apaanu, a także sam wygląd ziemi (odbarwienie jak po spaleniu) potwierdza, że jest to dokładnie miejsce pozbywania się odpadów poprodukcyjnych i nie ma żadnego innego wytłumaczenia powstania tego rodzaju śladów w odludnym miejscu, ani innej wersji znajomości tego miejsca przez Ł. B. (obcy na tym terenie), jak tylko miejsce wywózki odpadów z C.. Niemożność ustalenia przez biegłego czasu wylania tam tych substancji jest bez znaczenia, skoro określił to spontanicznie i bezbłędnie uczestnik tych zdarzeń. Błędnie też obrońcy oskarżonych interpretują brak amfetaminy w pobranych próbkach ziemi, dokonując mylącej interpretacji opinii biegłego R. B.. Biegły pytany o to drobiazgowo na rozprawie w dniu

8 września 2016 r. (k. 4335 i nast.), oświadczył, że w lesie było na pewno wylwane BMK, reszta jest nie do wykazania w warunkach gleby. Biegły wcale nie wykluczył, że nie były tam wylwane związki amfetaminy w postaci odpadów.

Jest bowiem jasne, że nie usuwano ani czystego prekursora, ani samej amfetaminy (postać ciekła – zasada). Biegły ponadto uprzedził dociekliwość obrońców, w tym obrońcy J. K. i jego późniejszy wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego geologa, na okoliczność możliwości pozostania w glebie BMK i braku śladów amfetaminy ((...) – oddalony), oświadczając: „Mam magisterium z geologii i znam się na glebach”.

Mimo tak rozległej wiedzy i wyczerpującego uzupełnienia opinii obrońcy oskarżonych nadal podważają wyniki jego opinii. Nie mając zaczepienia w braku fachowości dr R. B., w jego warsztacie naukowo – badawczym i doświadczeniu, eksponują wyrwane z kontekstu opinii fragmenty o niemożności precyzyjnego ustalenia ilości produktów finalnych procesów chemicznych prowadzonych w C., a tym bardziej w okolicach Ł., gdzie Ł. B. raz uczestniczył w przerwanej produkcji i w godzinach nocnych.

Biegły jasno orzekł, że do wyliczenia ścisłej ilości amfetaminy należałoby znać bądź ilości użytych składników chemicznych, bądź ilości odpadów. Biegły nie miał tych danych, dlatego rzetelnie przyznał, że nie jest w stanie wyliczyć rzędu produkcji i w tym względzie oparł się na wyjaśnieniach Ł. B., uczestnika produkcji oraz na zabezpieczonych przyrządach. Styk tych dwóch dowodów, a więc styk opisów Ł. B. i oceny racjonalności zawartych tam danych o procesach chemicznych oraz badań biegłego jest celem zarzutów obrońców oskarżonych J. K. (zarzuty XVII - XIX a/o), J. C. (XXV - XXVIII a/o) oraz M. S. XXXIX – XLI a/o).

Można zgodzić się ze skarżącymi, że wyjaśnienia Ł. B. w odniesieniu do liczby produkcji oraz ilości produktów finalnych, za które uważa BMK i amfetaminę (płynną i w postaci proszku) są zmienne, ale nie można zaprzeczyć jego bliskiej wiedzy o sposobie wytwarzania BMK i określonej wiedzy o wytwarzaniu amfetaminy, którą mógł powziąć jedynie uczestnik produkcji w nielegalnym laboratorium.

W przesłuchanych z okresu od 22 października 2013 r. do grudnia 2013 r. kilkakrotnie opisywał swoje czynności przy produkcji oraz aktywność pozostałych: „Tam byli S., ja, K. i J., produkcją zajmował się na bieżąco S. ... K. i J. (C.). Oni brali udział w procesach ... mieszała ... z J. dokończyliśmy pierwszy proces...” (k. 22). Opis działań uczestników przestępstwa, wznawianie produkcji, miejsc, oraz wytwarzanie BMK i amfetaminy (w obydwu postaciach), nigdy nie ulegał zmianie w wyjaśnieniach Ł. B.. Oskarżony rzeczywiście nie utrzymywał stałej wersji o ilości otrzymywanych produktów i kolejności czynności o charakterze techniczno - chemicznym, co dało skarżącym pole do kwestionowania wiarygodności całych jego relacji. Zarzut ten mógłby być skuteczny tylko w wypadku braku możliwości potwierdzenia szczerości pomawiającego za pomocą innych dowodów, choćby pośrednich (nawet poszlak). Tymczasem przedstawiony już zbiór dowodów wykazał, że produkcję w C. potwierdzono stanowczo i to w zakresie więcej niż jednego zdarzenia, co wykazała liczba i intensywność śladów oraz wyjaśnienia J. C.. Wyjaśnienia Ł. B. oceniane przez biegłego chemika były ostatnim elementem brakującym do pełnych ustaleń, które wymagały wskazania co najmniej minimalnego progu produkcji, warunkującego przypisanie oskarżonym przestępstwa z art. 53 ustawy o przeciwdziałaniu narkomani w postaci zbrodni z ustępu trzeciego lub występku z ustępu pierwszego tego przepisu.

Mimo nieznajomości wielu szczegółów produkcji amfetaminy, które dostrzegł biegły w opisach Ł. B. (pomija pewne etapy) i niezdolności Ł. B. do samodzielnego wytworzenia aminy, podał on pełny proces uzyskiwania BMK oraz podał ilość otrzymywanych płynów, które opisywał cechami wyglądu (konsystencji i koloru) i charakterystycznego zapachu. Najbardziej szczegółowe dane podał w przesłuchaniu z dnia 28 listopada 2013 r., dlatego ten protokół stał się dla biegłego punktem wyjścia do obliczeń minimum produktu. Biegły podał stałą wydajność BMK (60 – 70% aminy) oraz wydajność aminy w stosunku do amfetaminy (proszku – ok. 150 %) i przyjmując ilości podane podczas tego przesłuchania oraz niezmiennie stwierdzenie Ł. B. o wyprodukowaniu w jego obecności łącznie 80 litrów aminy (przesłuchanie 22 października 2013 r., 24 października 2013 r. i 28 listopada 2013 r.) i wyprodukowaniu, w ciągu ok. tygodnia ok. 40 litrów, biegły poczynił logiczne obliczenia;

We wnioskach opinii z dnia 26 kwietnia 2016 r. k. 4039), uzupełnionej w dniu 6 czerwca 2016 r. (k. 4127 – wnioski) wskazał, że odnosząc się choćby do minimalnej ilości, która powtarza się w wyjaśnieniach Ł. B., a więc 40 l płynnej amfetaminy w ciągu tygodnia, to uzyskanie takiej ilości tygodniowo jest możliwe przy wykorzystaniu najwyżej dwóch

linii produkcyjnych (zajęty sprzęt wystarczał na 3 linie), nie biorąc pod uwagę osobnej produkcji BMK, która także się tam odbywała. Biegły odnosząc się do tej minimalnej ilości wynikającej z wyjaśnień oskarżonego (tygodniowej) obliczył, że 40 l aminy (zasadowa amfetamina) odpowiada wyprodukowaniu 54 kg siarczanu amfetaminy (proszek), nie zaś jak przyjęto w akcie oskarżenia – 80 kg siarczanu tygodniowo.

Błędu co do ilości przypisanej oskarżonym produkcji w C., który zarzucają wyrokowi wszyscy obrońcy sprawców (za wyjątkiem Ł. B.), można upatrywać tylko w tym, że mimo prawidłowo ustalonych w uzasadnieniu wyroku ilości, na które stanowczo wskazywał Ł. B. jako uzyskane w jego obecności, większych niż 40 l aminy i 54 kg amfetaminy, Sąd Okręgowy poprzestał na przypisaniu oskarżonym produkcji z jednego tygodnia. Jeśli więc dopuścił się błędu w tej kwestii, to uczynił to wyłącznie w kierunku niezwykle korzystnym dla oskarżonych.

Jak dalece korzystnym to wynika także z innych elementów zmiany przypisanego przestępstwa wytwarzania substancji określonej w art. 53 ust. 1 i 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, a więc ze znacznego zawężenia okresu produkcji. Zarzuty a/o dotyczyły okresu od jesieni 2012 r. do października 2013 r., zaś oskarżonym przypisano produkcję tylko w okresie od połowy stycznia do kwietnia 2013 r. Oskarżony J. C. został osądzony jeszcze korzystniej, bo ujęty w dniu 23 października 2013 r. z całkowitym sprzętem do 3 linii produkcyjnych, licznymi chemikaliami do syntezy amfetaminy został także skazany za to w ramach skazania za wytwarzanie amfetaminy z okresu styczeń – kwiecień 2013 r., mimo iż z jego wyjaśnień wynikał dłuższy okres wynajmu domu niż przypisany okres przestępstwa.

J. C. wyjaśnił w dniu 24 października 2013 r., że wynajmował domek siostry od jesieni 2012 r., a sprzęt wyniesiono stamtąd dopiero w październiku 2013 r. (k. 160 – 163). Z kolei Ł. B. mógł przystąpić do produkcji dopiero w połowie stycznia 2013 r., kiedy wyszedł z zakładu karnego, ale zawężał okres swojego udziału do kwietnia 2013 r. Sąd Okręgowy przyjął ten minimalny okres wytwarzania, podobnie jak w przypadku przypisanej ilości amfetaminy. Mimo zarzutów skarżących odnośnie do niekonsekwentnego podawania czasu przestępstw, osób i ilości narkotyków w wyjaśnieniach Ł. B., to w przypisanych czynach doszło do takiego zawężenia czasu działań i ich skutków, że o ewentualnym błędzie możnaby mówić jedynie w kierunku korzystnym dla oskarżonych. Ł. B. wyjaśnił stanowczo, że w jego obecności wyprodukowano „ok. 80 litrów aminy, z której po wytrąceniu powstaje 160 kg amfetaminy” (k. 148 przesłuchanie z dnia 24 października 2013 r.). Także w protokole z dnia 28 listopada 2013 r. wskazuje na osobisty udział w wyprodukowaniu łącznie 60 l BMK oraz 80 l aminy (k. 445 – 448), przy czym Ł. B. wyjaśnił, że produkowano nie tylko w C., ale także w Ł., dokąd raz i na krótko zabrali sprzęt z C. (jedna noc), po czym wrócili, żeby zakończyć produkcję.

Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił na str. 6 – 8 uzasadnienia, że Ł. B. był (brał udział) przy wytworzeniu 60 l BMK, 80 l aminy, i widział, jak z 1 litra płynnej amfetaminy J. K. i M. S., dolewając 1 l sody kaustycznej i mieszając przez 1 minutę uzyskali 2 kg amfetaminy w stanie stałym (wyjaśnienia z 28 listopada 2013 r. k. 446v), co też uwzględnił Sąd Okręgowy w ustaleniach faktycznych. W opisie przypisanego oskarżonym czynu z art. 53 ust. 3 ustawy Sąd Okręgowy wymienił wytworzenie 60 l BMK oraz wytworzenie conajmniej 54 kg amfetaminy. Pomiął w wyroku ustalenie o wytworzeniu - 80 litrów aminy - etap pośredni, pomiędzy prekursorem a produktem finalnym, którym jest amfetamina w proszku. Z ekspertyz biegłego R. B. powstałych na bazie analiz chemicznych wymazów, ekstraktów i substancji zabezpieczonych w C. i na sprzeczne wynika niezbiecie, że prowadzono tam produkcję BMK z apanu oraz produkcję amfetaminy (k. 4039 – wnioski opinii). Wniosek taki jest zgodny z wyjaśnieniami Ł. B., który znał pełen proces wytwarzania BMK i mówił także o handlu tym prekursorem przez K.. Nie znał pełnego procesu produkcji amfetaminy, gdyż nie prowadził go sam, ale zawsze miał do pomocy M. S. lub J. C.. Nieznajomość pełnego procesu nie dyskwalifikuje jego wiarygodności, nie był chemikiem, wyszedł właśnie z więzienia, był przypisany do nowych zadań w grupie przestępczej. Najistotniejsze dla jego wiarygodności, jest obiektywne potwierdzenie, że produkcję obu substancji prowadzono w C. (ślady BMK, także w lesie). Sąd Okręgowy odstąpił od rozczłonkowania zarzutów a/o opisujących produkcję w C. i Ł., na rzecz konstrukcji czynu ciągłego. Zawęził trzykrotnie okres przestępstwa, a ponadto odstąpił od zarzutu wytwarzania tygodniowo 40 l aminy, co dawałoby według prokuratora jednorazowo ilość ok. 80 kg amfetaminy. Wprawdzie doświadczenie orzecznicze w sprawach tego rodzaju potwierdza, że przestępcy, na skutek domieszek do amfetaminy uzyskują podwójną wartość proszku w stosunku do zasady, ale o wiele wartościowszym odniesieniem jest wiedza biegłego chemika, który określił wydajność 40 l aminy na ok. 54 kg postaci stałej. Jeszcze raz należy pokreślić, że w a/o dotyczyło to produkcji tygodniowej, zaś w wyroku Sądu Okręgowego całego okresu

czynu ciągłego, przy czym użycie określenia „co najmniej 54 kg”, jest w pełni uzasadnione, w sytuacji, gdy Ł. B. był z pewnością przy wytwarzaniu 80 l aminy, a J. C., nawet w swych bardzo ostrożnych szacunkach powiedział: „z przerwami to było 4 – 5 razy” (k. 162). Nie ma więc wątpliwości, że przyjęcie w wyroku takich wielkości jest bardzo korzystne dla oskarżonych, bo odbiega na korzyść zarówno od wyjaśnień Ł. B., jak też wyliczeń biegłego mówiących o możliwości tygodniowej produkcji.

Zarzuty w tej kwestii są oczywiście bezzasadne, zwłaszcza gdy obrońcy formułują je jako niezdolność biegłego do dokonania precyzyjnych wyliczeń.

Dr Ł. B. odniósł się obszernie i rzetelnie do tych zarzutów, nie ukrywając, że bez materiału badawczego typu odpady lub produkty nigdy nie można obliczyć precyzyjnie produktu finalnego.

Stąd odpowiedzi biegłego, typu „nie jestem w stanie wskazać ile zostało wyprodukowane” (k 4091 – rozprawa 24 maja 2016 r.). Eksploatowanie tej wypowiedzi przez apelujących (pkt 1k apelacji obrońcy J. C.) w celu podważenia możliwości ustalenia minimalnych choćby ilości narkotyku, czy prekursora, jest nieobiektywne, bowiem biegły miał na myśli niemożność badawczego potwierdzenia tych ilości, a określił jedynie że wyjaśnienia Ł. B. są prawdopodobne w świetle innych dowodów badawczych (ślady, narzędzia, chemikalia). Wybiórczość, z jaką obrońca oskarżonego J. C., jak też inni apelujący, traktują wyjaśnienia Ł. B. w tej i pozostałych kwestiach i to w jaki sposób próbują zdyskredytować obiektywizm i kompetencje biegłego, który określił minimalny wynik produkcji, jest zaprzeczeniem zasad procesowych zawartych w art. 4 i 7 k.p.k., których naruszenie zarzucono Sądowi.

Wszelkie niespójności w wyjaśnieniach Ł. B., niezależnie od ich przyczyn zostały zinterpretowane zgodnie z art. 5 § 2 k.p.k., co doprowadziło do znacznego ograniczenia przypisanej w wyroku działalności przestępczej, poczynając od czasu jej trwania – w przypadku J. C. tak co do zarzutu z art. 258 § 1 k.k., jak i z art. 53 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii - jak też okresu produkcji amfetaminy, który został ograniczony z roku do ok. 3 miesięcy, oraz pochłonął przechowywanie linii produkcyjnych w K. (skazanie za czyn ciągły w ramach czterech zarzutów a/o).

Bez znaczenia jest wyróżnienie w apelacji, obrońcy z przypisanego J. C. przestępstwa wytwarzania substancji psychotropowej, etapu produkcji w Ł., po to by eksponować, że produkcja w tym miejscu wynika tylko z wyjaśnień Ł. B., a zatem jest niewiarygodna (pkt 1i). Sąd Okręgowy opisał rozczłonkowane w a/o przestępstwa z art. 53 ust. 3 ustawy jako jeden czyn obejmując produkcję w obydwu miejscach. Wprawdzie Ł. B. był na działce w Ł. tylko raz i dość krótko i dlatego nie zapamiętał jej położenia, ale nie ma powodów, by po tak stanowczym potwierdzeniu innymi dowodami pozostałych miejsc i zdarzeń opisanych przez niego, odmówić mu wiary w tak nieznacznym opisie jaki dotyczy Ł.. Ł. B. opisał pobyty w okolicy Ł.; pierwszy w lutym 2013 r., gdy J. K., S. i B. zaproponowali mu „przyłączenie się od ich działań” (k. 21v) i wtedy pomógł im pozbyć się baniek z odpadami, które zabrali z miejscowości koło Ł.. Drugi i właściwy moment związany był z chwilowym przeniesieniem etapu produkcji amfetaminy z C. do Ł., na działkę ps. (...). Ł. B. opisał także, jak w rodzinnej miejscowości J. K. - C. pod Ł., pomagał J. K. w przygotowaniu beczek do produkcji amfetaminy (wyjaśnienia z 28 listopada 2013 r. k. 445 – 447). Od pierwszego przesłuchania oskarżony wskazywał na istnienie niejako miejsc - zapleczy dla głównej produkcji, która odbyła się w C.. Tylko tam, według Ł. B., przeprowadzono z jego udziałem pełne procesy wytworzenia BMK i amfetaminy, a więc przypisane ilości dotyczą tego miejsca. Niezdolność wskazania konkretnego budynku do Ł., nie przekreśla wiedzy oskarżonego, a gdyby nawet pominąć to miejsce to i tak nie miałyby to znaczenia dla znamion przypisanego przestępstwa, co do czasu, metody i ilości wytwarzanego prekursora i narkotyku.

Nie sposób też uznać za skuteczną próbę wykorzystania faktu wywiezienia z działki rodziców J. K. pod Ł. – C. - odpadów, czym Ł. B. rozpoczął działalność wytwórczą w tej grupie, do podważenia produkcji w C., jaką podjął obrońca J. C. w pkt 1i apelacji. Należy się domyślać, że skarżący miał na celu zakwestionowanie w ogóle wiedzy Ł. B. gdzie, które odpady były wylewane, jednak analiza wyjaśnień oskarżonego, w tym opisy i wskazanie miejsca podczas eksperymentu procesowego, dowodzą, że z pewnością nie myli on miejsca pozbywania się odpadów z C.. Wskazanie tego miejsca wzmacnia dowodowo ekspertyza chemiczna potwierdzająca, że w lesie i w budynku stwierdzono próbki BMK i apanu. Brak amfetaminy w glebie nie wyklucza, że były tam wylewane jej odpady, co wyjaśnił biegły (powyżej). Odnośnie do

miejsca wylania odpadów spod Ł., Ł. B. wyjaśnił, że brał w tym udział raz i oskarżeni opróżnili pojemniki z odpadami w niezidentyfikowanym miejscu, w drodze powrotnej.

J. C. brał udział w produkcji amfetaminy w C. i należy zgodzić się z tym, że nie udowodniono mu czynności w Ł., ale trzeba pamiętać, że J. C. brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, której celem, w tym czasie, była produkcja BMK i amfetaminy, godząc się na udział w tego rodzaju przestępczości i przystępując do aktywnego udziału w procesach wytwarzania; przystosowania miejsca, wynajęciu go pod produkcję, zapewniania dyskrecji, udostępniania garażu i samochodów – okazał tak dalekie zaangażowanie w działalność przestępczą, że nie podważa tego późniejsza linia obrony, ani obecne zarzuty apelacyjne. Świadomość J. C. związana z udziałem w grupie zorganizowanej do produkcji amfetaminy obejmowała także zapewnienie sobie miejsc rezerwowych do szybkiego przeniesienia produkcji i ukrycia przyrządów i chemikaliów. To ostatnie praktykował sam, udostępniając grupie J. K. garaż w K. i wykonując polecenie przewiezienia linii do produkcji w kolejne miejsce.

Całkowite zaprzeczanie pierwszym wyjaśnieniom przez J. C. i próba wprowadzenia do procesu przeciwwagi dla zarzutów oskarżenia w postaci zeznań członków rodziny i znajomych wskazywała, jedynie na jego gotowość do manipulowania faktami, podczas gdy oskarżony nie potrafił wytłumaczyć zmiany wyjaśnień, ani dowieść, że pierwsze wyjaśnienia, w których się przyznał nie były spontaniczne. Wyjaśnienia złożone w dniu 24 października 2013 r., a więc nazajutrz po zatrzymaniu podczas załadunku przyrządów do produkcji amfetaminy, tylko formalnie nie zawierają przyznania się do winy. Treść ich jest oczywistym opisem udziału w produkcji wszystkich oskarżonych i jest tak zgodna z wyjaśnieniami Ł. B. z dnia 23 i 24 października 2013 r., zanim oskarżeni zostali skonfrontowani. Ł. B. od początku opisywał działkę i udział (...) w produkcji. Posługiwał się tylko jego imieniem, gdyż był to znajomy J. K. i M. S., przedstawiony mu dopiero w C.. W dniu 24 października 2013 r. Ł. B. rozpoznał J. C. na podstawie okazanych zdjęć: „Mężczyzna ten brał udział w produkcji amfetaminy na swojej działce w C. ... jak i wylewał odpady ...” (k. 127). Zbieżność wyjaśnień obu oskarżonych oraz ślady w C., w lesie, a także rzeczy i substancje znalezione w garażu w K., czynią linię obrony i zarzuty apelacji bezzasadnymi (zarzut 1i, j).

Zaprzeczanie faktom przez J. C. jest obecnie tak daleko posunięte, że nie przyznał się nawet do zarzutu, posiadania broni i amunicji, choć w pierwszych wyjaśnieniach oświadczył: „w garażu ... trzymałem ... mundury, karabiny i skrzynie wojskowe” (k. 163), w domu magazynach.

Wśród licznych i rozdrobnionych zarzutów apelacyjnych nie można znaleźć żadnego dotyczącego skazania z pkt 26 wyroku Sądu Okręgowego, za przestępstwo z art. 263 § 2 k.k., dopiero we wnioskach i na str. 19 apelacji obrońca twierdzi, że nie uwzględniono okoliczności łagodzącej, którą jest zaangażowanie J. C. w rekonstrukcję historyczno – militarne gdzie wykorzystywał broń (dołączono zdjęcia i artykuły prasowe). „Szlachetne cele”, jak określa to obrońca, powinny skutkować, jego zdaniem, umorzeniem postępowania w sprawie posiadania broni, podpira się nadto postanowieniem prokuratora, w którym umorzył postępowanie rzekomo „w odniesieniu do innych jednostek amunicji”. Jest to kolejna informacja sformułowana w sposób kamuflujący fakty. Rzeczoną postanowieniem prokurator umorzył postępowanie (k. 3935) dotyczące jednego pocisku znajdującego w mieszkaniu oskarżonego, podczas gdy w garażu w K., oskarżony ukrywał karabinki i pistolety maszynowe oraz znaczną ilość pocisków. Mimo ich wieku stanowią broń palną, która wymaga zezwolenia i stanowi pokaźny arsenał. Powszechna wiedza o zakazie posiadania broni i amunicji wskazuje na świadomość oskarżonego o zakazie jej posiadania i obowiązku rejestracji egzemplarzy historycznych. Trudno porównywać posiadanie jednego pocisku pistoletowego do zbioru broni i amunicji znalezionych w garażu wynajmowanym przez J. C.. Przechowywanie tej broni razem z przyrządami i środkami do produkcji amfetaminy, poza miejscem zamieszkania, świadczy za świadomością konieczności ukrywania tych rzeczy w miejscu, które oficjalnie należało do innej osoby. Wniosek apelacyjny, podobnie jak w odniesieniu do innych działań przestępczych J. C., zmierza do umniejszenia jego roli i przedstawienia go jako spokojnego ojca rodziny, który nieświadomie wynajął pomieszczenia w C., by pobierać czynsz pomocny w utrzymaniu dzieci. Tak nakreślone w apelacji obrazowi J. C. przeczą oczywiste fakty, do których w znacznej mierze się przyznał, zaskoczony interwencją policjantów w dniu 23 października 2013 r.

W wyniku niewątpliwego udowodnienia wynajmu działki w C., uczestnictwa w wytworzeniu BMK i amfetaminy, przechowywania linii produkcyjnych i chemikaliów, nie można uznać twierdzeń obrońcy, że J. C. nie działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej (zarzut 1l) oraz że nie działał w ramach zorganizowanej grupy przestępczej (zarzut 1f, g). Utożsamianie zysków osiągniętych przez J. C. w okresie wytwarzania ww. substancji w C. ze zwykłym czynszem za wynajem budynku na działce rekreacyjnej jest kolejną próbą bagatelizowania zachowań oskarżonego. J. C. wyraźnie powiedział, że „za to jak ktoś był na działce to dostawałem 2 tys. zł. To z przerwami, to było 4 – 5 razy i za to dostawałem po 2 tys. zł” (k. 162). Wyjaśnienia te przeczą pobieraniu systematycznego czynszu, gdyż uzależniały zyski J. C. od cykli produkcyjnych, które według niego obserwował, a według Ł. B. do których się przyłączył. Ponadto doświadczenie życiowe przeczy obecnej legendzie o zwykłym wynajmie, gdyż budynek i działka ma charakter wybitnie letniskowy i ani pora roku (zima), ani wysoka cena rzekomego najmu nie przystają do niej. J. C. w dodatku wynajął potajemnie działkę siostry, twierdząc: „Siostry nie pytałem, bo wiem żeby mi nie pozwoliła” (k. 162), jak więc oskarżony miałby brać czynsz za cudzy lokal. Należy przy tym zauważyć, że wszystkie nielegalne działania J. C. były ukryte w miejscach, które nie stanowiły jego własności, co dowodzi opanowania metod konspiracyjnych, charakterystycznych dla przestępczości zorganizowanej.

Kwoty, które uzyskiwał J. C. mogły być motywowane utrzymaniem rodziny, co nie zmienia faktu, że działał w celu zapewnienia sobie stałego dochodu z działalności przestępczej i nie poprzestał na produkcji w C., ale zabezpieczał na przyszłość rzeczy możliwe do dalszego, podobnego wykorzystania, dowodząc gotowości do działania w grupie i wykonywania wspólnego planu.

Wbrew twierdzeniu zawartemu w pkt 1l apelacji, J. C. nie przepisano uczynienia sobie stałego źródła dochodu z wprowadzania do obrotu narkotyków, skoro czyn ciągły, za który został skazany w pkt 25 wyroku zakwalifikowano z art. 53 ust. 3 ustawy w zw. z art. 65 § 1 k.k., a opis obejmuje wyłącznie udział w wytwarzaniu.

Mimo, że skazanie za udział w zorganizowanej grupie przestępczej rozpoczyna wyrok w sprawie J. C., to omówienie zarzutów dotyczących tej kwestii jest uzasadnione w tym miejscu, tj. po omówieniu przejawów aktywności przestępczej oskarżonego, które siłą faktów dowodzą najintensywniejszej formy porozumienia przestępczego, jakim jest organizacja grupy przestępczej powołanej w określonym celu.

Przypisany oskarżonemu w pkt 24 wyroku udział w zorganizowanej grupie przestępczej, razem z J. K., Ł. B., M. S. i R. B., pokrywa się czasowo z okresem produkcji w C., tj. styczeń – kwiecień 2013 r., co poprawiło sytuację procesową w stosunku do zarzutów z aktu oskarżenia, w którym działalność tę lokowano od jesieni 2012 r. (wynajmem domku) do października 2013 r. (czas przechowywania przyrządów). O ile posiadania broni stwierdzonego także w dniu 23 października 2013 r. w tym samym miejscu, nie skojarzono z dzielnością grupy, o tyle współkaranie J. C. za posiadanie jeszcze w październiku 2013 r. przyrządów, spowodowało dlań niezwykle korzystne zamknięcie działalności przestępczej w grupie w kwietniu 2013 r. Oskarżony sam przyznał, że do pożaru w domu w dniu 10 października 2013 r. przechowywał tam sprzęt (został jeszcze 1000 l pojemnik na wodę, której dużo potrzeba przy produkcji), a potem udostępnił garaż w K., a mimo to Sąd zamknął okres działalności grupy przestępczej na kwietniu 2013 r. Apelujący jest nieobiektywny nie dostrzegając poprawy sytuacji procesowej oskarżonego w wyniku ustaleń Sądu Okręgowego.

Zarzuty apelującego, że Sąd Okręgowy, postąpił dowolnie, nieobiektywnie, „z przyjętym z góry założeniem”, są więc bezzasadne, podobnie jak twierdzenie o braku dowodów na istnienie grupy przestępczej, jej działań i celów (zarzuty 1f, g). Wydaje się, że skarżący samodzielnie rozszerzył formy aktywności oskarżonego w grupie przypisując mu udział w przestępstwie zarzuconym J. K. i Ł. B. w pkt I i VIII a/o, tj. działanie w grupie zorganizowanej do przemytu i wprowadzania do obrotu amfetaminy. Czyny zarzucane jako I i VIII są wyraźnie różne czasowo od grupy zorganizowanej do produkcji w C.. Działalność J. K., Ł. B. i innych w zakresie przemytu amfetaminy do Norwegii i obrotu nią w W. obejmowała lata 2007 – 2009. Kontynuowanie działalności części członków tamtej grupy w formie udziału w wytwarzaniu amfetaminy w C. i Ł. rozpoczyna się od połowy stycznia 2013 r., kiedy Ł. B. zakończył karę

pozbawienia wolności orzeczoną w Norwegii za ostatni z przemytów (ujęty z M. K. na gorącym uczynku przewożenia 5 kg amfetaminy).

Ustalenia faktyczne przedstawione w uzasadnieniu wyroku na str. 1 – 5 oraz od 5 do 10 nie pozostawiają wątpliwości co do odrębności działań w zakresie pierwszej grupy i później zorganizowanej przez J. K. i M. S. produkcji w C. i Ł., którą przypisano m. in. J. C., jako świadome działanie w przestępczej strukturze zorganizowanej.

Sąd Apelacyjny nie uznał zarzutu błędu w powyższych ustaleniach, w szczególności kwestionowanie ich poprzez twierdzenie o braku świadomości udziału w grupie przestępczej. Zarzuty takie są oczywistą konsekwencją negowania wszystkich działań przestępnych oskarżonego w C., i K., które, jak już wykazano, są niepodważalne. Oderwanie ścisłego współdziałania J. C. przy wytwarzaniu amfetaminy, udostępnienia nieruchomości i samochodów, od ukrywania produkcji, narzędzi, chemikaliów, wywożenia odpadów, od wykonywania uzgodnionej roli w grupie, byłoby nielogiczne i przeciwne dowodom.

Sąd Okręgowy starannie i poprawnie uzasadnił czym kierował się przypisując J. C. zamiar przestępstwa z art. 258 § 1 k.k., odróżniając znamiona zwykłego współsprawstwa od porozumienia przestępczego w strukturach zorganizowanych (str. 53 – 53 uzasadnienia Sądu Okręgowego). Wskazał na podział ról gwarantujący sprawną, ukrytą produkcję (z uwagi na fetor, konieczność dostarczenia sprzętu, dużych ilości wody, wentylacji, wymaga miejsca odludnego i dyskretnego). Rola J. C. gwarantowała grupie miejsce, dyskrecję, sprawną produkcję, ukrycie sprzętu po jej zawieszeniu oraz jego przemieszczanie według aktualnych potrzeb. Oskarżony świadomie przyjął tę rolę najpóźniej w przypisanym mu okresie, choć wynajął domek już jesienią 2012 r. Sąd, działając obiektywnie i ściśle w zgodzie z dowodami ograniczył ten okres do czasu udziału w produkcji narkotyku. obrońca oskarżonego sięgnął na str. 13 uzasadnienia apelacji do treści pierwszych wyjaśnień J. C., po to by w dość niezrozumiały sposób tłumaczyć, że z jednej strony wynajął działkę za czynsz, a z drugiej „zorientował się, że może chodzić o półprodukt do produkcji narkotyków”. Przytoczone tam stwierdzenie J. C. do policjanta: „nie jestem głupi mam licencjat ... to półprodukt, bo amfetamina jest w proszku” nie musi być wcale traktowana, jak chce tego obrońca, jako brak wiedzy „w zakresie chemii”, ale wskazuje na to, że J. C. ma określoną wiedzę na temat postaci amfetaminy (płynna zasadowa zwana aminą i w postaci ostatecznej jako proszek), wiedzę, której nie mają osoby nie związane z nielegalną syntezą chemiczną substancji psychotropowych.

Metoda dwuznacznego przedstawiania udowodnionych faktów, jaką prezentuje obrońca oskarżonego, podobnie jak inni, powoduje obosieczność takich argumentów.

W związku z powyższym wszystkie zarzuty apelacji obrońcy, przedstawione tam raz jako zarzuty naruszenia art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., oraz jako zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych są bezzasadne.

Na koniec rozważań dotyczących apelacji obrońcy oskarżonego J. C., która została tak obszernie omówiona z uwagi na zbieżność apelacjami innych obrońców w zakresie zarzutów dotyczących wiarygodności wyjaśnień Ł. B., należy odnieść się do wspólnych kilku apelacjom zarzutów naruszenia art. 201 k.p.k. i art. 196 § 1 i 3 k.p.k.

Mimo że w sprawie powołano wielu ekspertów, w tym co najmniej troje z zakresu chemii – pracowników Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Policji - to skarżący kwestionują bezstronność i fachowość jedynie biegłego dr R. B. (2). W sprawie śladów zebranych w C. badania prowadziły dwie inne biegłe z tegoż laboratorium: mgr inż. D. K. i mgr A. D. (2). To ich opinie zawarte głównie w tomie V dotyczyły badania śladów w samochodzie J. C. D. (...) (brak śladu narkotyku), próbek ziemi w lesie, gdzie wylewano odpady (BMK i Apaan), analizy śladów w samochodzie C. (...) D. (metaamfetamina i inne), samochodu F. (...) C. (brak śladów), próbek ziemi z działki w C. (amfetamina, BMK), śladów samochodu V. użytkowanego przez J. K. (amfetamina i BMK) i inne. To biegła A. D. stwierdziła, że sprzęt załadowany przez J. C. i D. D. na samochód C. mógł być wykorzystany do produkcji BMK. Przedmiotem zarzutów apelacyjnych nie są te opinie biegłych, ani nawet opinie biegłego R. B. wydane w postępowaniu przygotowawczym, takie jak opinia nr (...) (k. 1033 – 1044) dotycząca badania sprzętu ujawnionego w garażu i w samochodzie w K., mimo, że biegły stwierdził zdecydowanie, że mógł on służyć jako linia do produkcji BMK i amfetaminy metodą Leucarta. Skarżący

nie podważają także opinii nr (...) (k. 1424 – 1428) dotyczącej cieczy znalezionych w K., gdzie biegły stwierdził N-formyloamfetaminę – produkt powstały w wyniku pierwszego etapu syntezy amfetaminy i BMK.

Skarżący pomijają te opinie, natomiast kontestują jedynie tę, w której biegły R. B. podjął się wyliczenia potencjalnej ilości BMK i amfetaminy wytworzonych przez oskarżonych w zarzucanych okolicznościach. Także w tym względzie biegły R. B. nie był obiektem zarzutów o stronniczość, czy brak wiedzy, aż do czasu realizacji postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 7 kwietnia 2016 r. (k. 4010 – 4011), wydanego na wniosek obrońcy J. K. z dnia 31 marca 2016 r. (k. 3991), którego celem była analiza wyjaśnień Ł. B. pod kątem weryfikacji jego wiedzy o procesach produkcji oraz możliwości wyprodukowania ilości wskazanych w akcie oskarżenia.

Opinie biegłego złożone przed Sądem; pisemne z dnia 26 kwietnia 2016 r. i dnia 6 czerwca 2016 r. oraz ustna, składana na kilku rozprawach wymienionych już w uzasadnieniu Sądu Apelacyjnego, a więc opinie wydane pod koniec postępowania, stały się przedmiotem zarzutów oskarżonych J. K., J. C. i M. S., mimo że osoba, wiedza i doświadczenie oraz opinie dr R. B. były znane stronom od 2013 r. Zarzuty o jego stronniczość wynikającą z pracy w policji i rzekomego nadzoru nad innymi ekspertami (podobnie wniosek o powołanie innego biegłego k. 9506), należy oceniać jako instrumentalne, skoro zgłoszono je dopiero wówczas, gdy ostatnie opinie biegłego potwierdziły w znacznym stopniu wyjaśnienia Ł. B. w kwestii wyprodukowania w C. i Ł., łącznie, znacznych ilości BMK i amfetaminy. Paradoks zarzutów obrońców oskarżonych polega na tym, że z jednej strony apelujący podpierają obronę fragmentami kwestionowanych opinii, z których wynika rzetelne stwierdzenie przez biegłego niemożności wyliczenia konkretnych wyników syntezy (z powodu braku wiedzy o ilości produktów użytych do niej albo ilości odpadów), a z drugiej biegły staje się nieobiektywny i niefachowy - gdy stwierdza, że w C. była produkowana BMK i amfetamina oraz, że możliwe było uzyskanie na tym sprzęcie wskazanych przez Ł. B. 40 litrów płynnej amfetaminy tygodniowo (jeden z kilku procesów, w którym oskarżony uczestniczył), co daje możliwość uzyskania 54 kg narkotyku w proszku. Należałoby wnioskować z tak chwiejnego stanowiska skarżących, że biegły był według nich fachowy i obiektywny do momentu wykazania w swych opiniach, że wyjaśnienia Ł. B., mimo niekompletnej jego wiedzy o pełnym procesie chemicznym syntezy amfetaminy, mimo niepamięci tego ile konkretnie przy każdej produkcji uzyskano produktu końcowego, pozwalają na ustalenie, że dowód ten jest odzwierciedleniem faktów. Te zaś, w kwestii ilości wyprodukowanego BMK i amfetaminy, oparto wprawdzie na szacunkach ale odpowiadających fachowej wiedzy, przyjmując minimalne granice ilości amfetaminy.

Liczne pytania obrońców zadane biegłemu na kilku terminach przesłuchania, nie pozostawiają wątpliwości, że jest on osobą doskonale – specjalistycznie wykształconą, stale opiniującą, a więc nie tracącą kontaktu ze sposobami nielegalnej produkcji narkotyków, dysponującą odpowiednim doświadczeniem i bazą techniczną – badawczą, która zapewnia renomowane laboratorium utrzymywanie z budżetu państwa.

Sąd Apelacyjny podziela w pełni pogląd Sądu Okręgowego wyrażony w postanowieniu z dnia 3 października 2016 r. (k. 4506), że nie było podstaw do powołania innego biegłego chemika, zarówno uzasadnionych jego stronniczością, jak też wadami opinii. Usytuowanie jednostki naukowo – badawczej, w której pracuje biegły (członek rady naukowej CLK) w strukturze Policji, ani też zatrudnienie tam innych biegłych, którzy wydawali opinie nie jest automatycznie powodem do wyłączenia. Funkcjonariusze wykonujący czynności w śledztwie nie są ani stroną postępowania, ani nie podlegają służbowo biegłemu, czy też odwrotnie. Nie jest też realne i w ogóle nie próbowano tego wykazać, by pomiędzy tymi osobami występowały jakiegokolwiek zależności. CLK jest jednostką naukowo – badawczą obowiązującą do niezależnego, eksperckiego traktowania śladów i dowodów tam przekazanych. Zachowuje wysokie standardy identyczne dla państwowych instytutów cywilnych o znanej renomie. Zatrudnieni tam biegli działają niezależnie i podobnie jak w ośrodkach uniwersyteckich, wspierają się nawzajem jedynie wiedzą, doświadczeniem i edukacją w zakresie nowych technologii. Wiedza niezbędna do wydania opinii w niniejszej sprawie należy do elementarza zasobów doświadczonego biegłego chemika, oceniającego przebieg syntezy środków psychotropowych, skład chemiczny odczynników i prekursorów, czas działania oraz wydajność. Biegły R. B. był więc w pełni zdolny do oceny tego, co w C. produkowano i tego czy czas i procesy opisane (choć ułomnie) przez Ł. B. mogły doprowadzić do wyprodukowania znacznej ilości amfetaminy i BMK. Biegły w kwestii tej ilości uprawdopodobnił opis podany przez oskarżonego i dopiero wówczas i wyłącznie z tego powodu spotkał się z zarzutem braku bezstronności i swoistym egzaminem z

poziomu wiedzy. Używanie do weryfikacji teź fragmentów podręcznika dla adeptów farmacji, co na jednej z rozpraw czynił obrońca J. K., należy potraktować jako element teatrum procesowego, nie zaś jako starcie podobnych poziomów specjalistycznej wiedzy.

Należy raz jeszcze podkreślić, że opinie biegłego z 2016 r. były wynikiem analizy wielu dowodów i śladów, opinie w tym zakresie wydawało kilku biegłych, w tym podkreślenia wymaga opinia nr (...) z 2013 r., w której w oparciu o badania zawartości pojemników z chemikaliami z garażu w K., biegła stwierdziła 28 kg amfanu z którego można wyprodukować BMK o masie 19 – 22 l oraz 2,5 l substancji, głównie N-formyloamfetaminy, z której po dokończeniu ostatniego etapu syntezy można otrzymać 1,25 kg siarczanu amfetaminy. Te choćby wielkości byłyby wystarczające do przyjęcia wytwarzania znacznych ilości środków odurzających, a mimo to nie stały się celem skarżących w takim stopniu jak ostatnie opinie biegłego R. B., który wykazał, że wyjaśnienia Ł. B. mogą odpowiadać faktom.

Niezrozumiałe też są zarzuty mówiące o ocenie przez biegłego opinii innych biegłych powołanych w tej sprawie. Oczywistym jest to, że dr R. B. został zobowiązany do analizy całego zbioru dowodów świadczących o rodzaju i rozmiarze produkcji amfetaminy przez oskarżonych. Nie mógł więc zlekceważyć wyników badań śladów analizowanych przez innych biegłych z zakresu chemii. Opinie biegłego R. B. nie zmieniają tych wyników, nie przekreślają badań innych specjalistów, a jedynie odnoszą się do nich jako do elementów spójnego obrazu potwierdzającego wyjaśnienia Ł. B., że w tym miejscu, wielokrotnie produkowano BMK i amfetaminę.

Z powyższych względów zarzuty obrońcy J. C. i innych obrońców odnośnie do bezstronności biegłego – art. 196 § 1 i 3 oraz wiadomości wymaganych do wydania opinii – art. 193 § 1 k.p.k., jak też cech opinii, są bezpodstawne. Zarzuty naruszenia ww. przepisów raz art. 201 k.p.k. służą wyłącznie podważeniu, w sposób pośredni, dowodu z wyjaśnień Ł. B..

Zarzut (ewentualny) obrońcy J. C. dotyczący rażącej niewspółmierności kary, niezakończony wnioskiem o złagodzenie kar jednostkowych, ani kary łącznej i nie został uwzględniony. Działania przestępne oskarżonego trwały od stycznia do października 2013 r. Mimo, że przestępstwo udziału w zorganizowanej grupie przestępczej ograniczono w zaskarżonym wyroku do kwietnia 2013 r., to ujęcie oskarżonego w dniu 23 października 2013 r. na gorącym uczynku przechowywania linii produkcyjnych amfetaminy, chemikaliów i broni wyznacza granicę czasową jego działań przestępnych. Z tego względu nie można mówić o żadnej refleksji J. C. nad swoim postępowaniem. Oskarżony kierował się wyłącznie chęcią zysku, którą motywował lojalność wobec członków grupy przestępczej. Usprawiedliwianie się utrzymywaniem w W. mieszkań dla córek jest nie do zaakceptowania, w sytuacji gdy ojciec rodziny produkuje tysiące porcji narkotyku, który niszczy zdrowie zwłaszcza młodych ludzi i pociąga za sobą dramat rodzin. Podkreślanie więc w apelacji, że J. C. był „przykładnym ojcem” brzmi niestosownie w sytuacji, gdy tenże ojciec okazał się żądnym zysków przestępcą, a rodzinę naraził na współuczestniczenie w skutkach prawie 2 – letniego okresu tymczasowego aresztowania i pozostałej do odbycia kary pozbawienia wolności oraz zapłaty grzywny. Kara 3 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności - kara łączna za trzy przestępstwa: z art. 258 § 1 k.k., art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i z art. 263 § 2 k.k. - jest karą łagodną. Ta cecha dowodzi, że Sąd Okręgowy, wbrew zarzutowi apelacji, dał znaczną przewagę okolicznościom łagodzącym, takim jak niekaralność oskarżonego i poprawne funkcjonowanie w środowisku i rodzinie. Zestawiając choćby ilości wyprodukowanego w C. narkotyku – conajmniej 54 kg – z norweskim wyrokiem Ł. B., ujętego tam z transportem 5 kg amfetaminy (Ł. B. 4 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności), można zobrazować korzystne dla J. C. proporcje w karaniu. Oskarżony brał przez wiele miesięcy udział w jednej z najgroźniejszych społecznie form przestępczości i nie okazał żadnej skruchy. Wbrew oczywistym faktom, uważa, że nic się nie stało, dlatego kara izolacyjna jest w pełni uzasadniona, w celu jego wychowania.

W związku z powyższym Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy zaskarżony wyrok w stosunku do J. C., dokonując jedynie zmian w zakresie błędnie stosowanego art. 12 k.k., o czym była mowa na wstępie uzasadnienia. Poza uwagą prokuratora pozostała korzyść majątkowa, którą osiągał oskarżony z udziału w produkcji narkotyków.

W sprawie oskarżonego **M. K. (1)** Sąd Apelacyjny nie uznał żadnego z zarzutów apelacji jego obrońcy, a nieznaczna zmiana wyroku, wynikała z zarzutu prokuratora, naruszenia art. 45 § 1 k.k. poprzez nie orzeczenie - obowiązku

przepadku równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z przypisanego w pkt 22 wyroku przestępstwa. Sąd Okręgowy ustalił, że M. K. brał udział w przewozie 5 kg amfetaminy do Norwegii, razem z Ł. B., na zlecenie J. K., około lipca 2008 r., za co otrzymał 2 tys. zł wynagrodzenia. Ustalenie to uzasadniało wniosek prokuratora o orzeczenie obligatoryjnego przepadku takiej kwoty, co nastąpiło w pkt III wyroku Sądu Apelacyjnego.

Z dwóch zarzucanych M. K. podobnych przemytów amfetaminy do Norwegii, Sąd Okręgowy przypisał mu tylko jeden – z lipca 2008 r., dając wyraz szacunku dla zasad oceny dowodów wyrażonych w art. 4, art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k., dlatego zarzut apelacji obrońcy, nie dostrzegającego tego jak dalece Sąd przestrzegał zasady in dubio pro reo, jest bezzasadny. Obudowanie go art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności świadczy o niezrozumieniu tworzenia tak istotnych i zasadniczych aktów prawa międzynarodowego, które mają być tarczą dla uczciwego, przeciętnego człowieka w zderzeniu z państwem, nie zaś wykorzystywane jako wsparcie dla pozbawianej argumentów linii obrony. Sposób podważenia wyroku przez obrońcę M. K. jest nieomal identyczny, jak w przypadku pozostałych apelacji. Podstawowy zarzut polega na kwestionowaniu wiarygodności Ł. B. – współsprawcy przestępstwa przypisanego M. K.. Nie można zgodzić się ze skarżącym, że w przypadku tego czynu wyjaśnienia Ł. B., są jedynym dowodem bezpośrednim.

Z uzasadnienia Sądu Okręgowego, cytowanego na str. 3 apelacji, wynika, że dowód ten „znajduje swe umocowanie w innych dowodach...”. Obrońca nie podąża w apelacji za drugim członem zamieszczonego cytatu i skupia uwagę wyłącznie na tym, że pomówienie Ł. B., traktowane jako jedyny dowód, łamie zasady procesowe, w tym art. 2 § 2 k.p.k. Pomijając kwestie poprawności konstrukcji apelacji i nieskuteczności zarzutów opartych na ogólnych zasadach procesu, należy przede wszystkim zaprzeczyć skarżącemu, w kwestii oparcia wyroku wyłącznie na pomówieniu Ł. B.. Twierdzenie takie, zbudowane na całkowitym pominięciu przez obrońcę innych dowodów winy oskarżonego, sprawia, że apelacja jest bezpodstawną i skrajnie subiektywną. Zarzucając Sądowi naruszenie zasady obiektywizmu i swobodnej oceny dowodów, połączonej z wymogiem bazowania na całokształcie ujawnionego materiału dowodowego (art. 410 k.p.k.), obrońca oskarżonego celowo sugeruje Sądowi odwoławczemu brak innych dowodów, co jest nierzetelne w świetle dwóch podstawowych faktów: przyznania się M. K. – jako dowodu najbardziej bezpośredniego z możliwych oraz poszlaki, którą było ujęcie M. K. i Ł. B. w Norwegii w dniu 20 kwietnia 2009 r., podczas kolejnego wspólnego przemytu 4,7 kg amfetaminy. Pominięcie tych dwóch faktów przez apelującego jest dyskwalifikujące dla jego argumentów o naruszeniu prawa procesowego, praw człowieka i błędów w ustaleniach faktycznych. Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że Ł. B., wyjeżdżał do Norwegii 4 – krotnie w celu przewozów partii amfetaminy po ok. 5 kg, którymi kierował J. K., przy czym pierwszy wyjazd (lot) miał miejsce z J. K. w celu odnalezienia w Norwegii samochodu porzuconego przez „kuriera”, a trzy pozostałe wykonał Ł. B., który nakłonił do tego M. K. (B. odebrano prawo jazdy). O wiarygodności i szczerości wyjaśnień Ł. B., świadczy ostrożność, z którą opowiadał o roli M. K. i jego świadomości udziału w przestępstwie. Gdyby nie ta właśnie rzetelność M. K. mógłby zostać skazany za obydwie zarzucane mu przemyty. Tymczasem Sąd Okręgowy dostrzegł niepewność Ł. B. co do tej okoliczności i poprzestał na przypisaniu M. K. wyłącznie przestępstwa z lipca 2008 r., o którym zaświadczył nie tylko Ł. B. ale przede wszystkim M. K.. W wyjaśnieniach z dnia 11 grudnia 2013 r. (k. 501 – 504) oskarżony nie tylko oświadczył, że przyznaje się do popełnienia czynu, ale złożył obszerny opis współdziałania z Ł. B., choć nie do końca prawdziwy, gdyż przyznał się do dwóch wyjazdów z B. do Norwegii, a w rzeczywistości było ich więcej. M. K. wyjaśnił niezgodnie z prawdą, że został zatrzymany na granicy z amfetaminą ale został uniewinniony. Tymczasem M. K. zatrzymany w kwietniu 2009 r. na granicy norwesko – szwedzkiej został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Halden za nielegalny wwóz narkotyków bardzo znacznej ilości, na karę 5 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności (Ł. B. na 4 lata i 4 miesiące k. 1138). Wyrok ten został zmieniony przez Sąd Okręgowy B., który uznał winę oskarżonego za ten czyn w formie niedbalstwa i obniżył karę do roku pozbawienia wolności (k. 4444). Twierdzenia M. K. o uniewinnieniu, świadczą o skłonności do manipulowania faktami, co dostrzegł Sąd norweski oceniając jego ówczesne wyjaśnienia. M. K. twierdził wówczas, że pojechał z Ł. B. odwiedzić jego brata, podczas gdy Sąd w Halden ujawnił, że nie sposób, by K. nie wiedział, że B. nie ma brata, skoro oskarżeni są sąsiadami, znają się od 10 lat i B. zaufał mu angażując jako kierowcę do przewozu narkotyków. M. K. twierdził w innych wyjaśnieniach, że przywiózł Ł. B., bo ten szukał pracy, po czym skorygował to, gdy policja ujawniła całą trasę przejazdu w Norwegii i Szwecji. Sąd Rejonowy wnioskował w oparciu o dowody, że „również przyjazd 7 marca 2009 r. (ok. miesiąc wcześniej) miał związek z narkotykami”, a M. K. miał świadomość przewożenia ukrytych

pod siedzeniem narkotyków. Sąd odwoławczy obniżył stopień tej świadomości do formy niedbalstwa ale utrzymał podstawę prawną i faktyczną skazania - § 162 k.k.

Należy też zauważyć, że Sąd w Halden uznając wyjaśnienia obu oskarżonych „za mało wiarygodne”, stwierdził, że organizacja wyjazdu, potrzeba przygotowania skrytki w samochodzie, profesjonalny sposób ukrycia amfetaminy prowadzi do wniosku, że: „za wwozem stoi zorganizowana, profesjonalna siatka... K. został zwerbowany w odpowiednim czasie przed momentem faktycznego wyjazdu ... jego wyjaśnienia są w tym punkcie nieprawdziwe” (str. 3 tłumaczenia wyroku k. 1134). Należy więc zauważyć, że ustalenia Sądu Rejonowego w Halden, będące podstawą skazania Ł. B. i M. K. z dnia 11 grudnia 2009 r. choć nie personalizowały udziału J. K. czy R. B., wyprzedziły o kilka lat ustalenia Sądu Okręgowego w Warszawie o działaniu zorganizowanej grupy przestępczej, która opanowała metody, drogi i siatkę kurierów i odbiorców amfetaminy w Norwegii. W tym miejscu warto przypomnieć wyjaśnienia Ł. B. o późniejszych negocjacjach J. K. z kontrahentem norweskim i innymi (wyjaśnienia z dnia 16 kwietnia 2014 r. k. 1294 – 1295), które świadczą o wieloletnich, międzynarodowych kontaktach przestępczych.

Pozostając przy treści wyroku Sądu Rejonowego Halden, należy odnieść się do zarzutu III i V apelacji, który stanowi jednocześnie zarzut naruszenia art. 167 k.p.k. i 170 k.p.k. (nieprzeprowadzenie z urzędu dowodu z akt Sądu Rejonowego w Halden) i powtórne złożenie w postępowaniu apelacyjnym wniosku dowodowego obrońcy z dn. 16 listopada 2015 r., w którym domagał zwrócenia się do Prokuratury Okręgowej w Oslo i Sądu w Halden o nadesłanie protokołów przesłuchania Ł. B. w celu oceny jego wiarygodności. Sąd Okręgowy słusznie oddalił ten wniosek, na podstawie art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. (rozprawa z dnia 18 listopada 2016 r.), gdyż sprawa w Polsce nie dotyczyła osądzonego w Norwegii czynu, a Ł. B. mógł dowolnie prowadzić swoją linię obrony, co też wówczas czynił składając niezgodne z dowodami wyjaśnienia. Sąd Apelacyjny oddalił ponowiony w apelacji wniosek obrońcy, na podstawie art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k., wskazując nadto na analizę wyjaśnień Ł. B. zawartą w uzasadnieniu wyroku Sądu Rejonowego w Halden, który starannie zrelacjonował wyjaśnienia oskarżonych, różne wersje powodów przyjazdu do Norwegii, które okazały się nieprawdziwe.

Obrońcy M. K., który za pomocą ponawianego wniosku dowodowego chce zwrócić uwagę Sądu na to, że Ł. B. zmienił od tamtego czasu wyjaśnienia, należy więc zauważyć tożsamą postawę M. K., który obecnie także się przyznał ale „pominął” skazanie w Norwegii i liczbę wyjazdów do Norwegii. W związku z powyższym Sąd Apelacyjny nie uznał zarzutu III apelacji, gdyż akta Sądu i prokuratury norweskiej nie były przydatne do oceny wyjaśnień oskarżonego Ł. B. w obecnej sprawie, które ocenił Sąd Okręgowy zgodnie z art. 7 k.p.k. bacząc przede wszystkim na ich zgodność z pozostałymi dowodami.

W sprawie M. K., ta potrzeba potwierdzenia pomówień i innych dowodów uwidoczniła się bardzo wyraźnie, gdy z uwagi na niestanowczość wyjaśnień Ł. B. odnośnie świadomości M. K. o przemyśle amfetaminy opisanym w zarzucie XX a/o (marzec – kwiecień 2008 r.), Sąd Okręgowy przychylił się do wersji przedstawionej przez M. K.. M. K. wyjaśnił wprost: „za drugim razem było 5 albo 6 kilo amfetaminy ... schowane w podłodze samochodu ... Ł. za drugim razem mówił mi, że w aucie są środki odurzające, pokazywał mi podłogę ...” (k. 501 – 502). Próba wybrnięcia z tak oczywistej sytuacji obciążającej oskarżonego polegająca na twierdzeniu oskarżonego: „... , ja nie bardzo wierzyłem ... lubi koloryzować” - nie daje M. K. żadnego usprawiedliwienia i z pewnością nie uzasadnia przyjętej linii obrony o nieświadomości uczestnictwa w przemyśle. Same okoliczności wyjazdów do Norwegii są obciążające. Oto bowiem Ł. B., bez wykształcenia i stałych dochodów miałby wynajmować kierowcę na systematyczne wycieczki po Skandynawii, płacąc M. K. tyle ile ten zarabiał cały miesiąc (wyjaśnienia M. K.). To już nakazywałoby zastanowienie nad dochodowością i celowością podróży oraz dyskretnymi spotkaniami Ł. B. z różnymi mężczyznami, wyjmowaniem ukrytych narkotyków itd. Poza tym nikt logicznie myślący nie lekcewałoby przekazanej wprost informacji, że w samochodzie kierowanym przez daną osobę i w miejscu wskazanym znajdują się narkotyki. Rzekome niedowierzanie M. K., zlekceważenie takiej informacji i niesprawdzenie jej jest tak sprzeczne z doświadczeniem życiowym i logicznym, rozsądnym postępowaniem osoby dorosłej, że kontynuacja tej linii obrony jest bezzasadna. Należy przy tym przypomnieć, że Ł. B. i M. K. przyjaźnili się nieomal od dziecka i słusznie zauważył Sąd Okręgowy, że trudno wytłumaczyć obecne twierdzenia obrońcy M. K. o braku zaufania do kolegi z powodu częstych konfabulacji, skoro M. K. tak chętnie z nim wówczas współpracował i tworzył zgrany tandem. Wątek rzekomej kłamliwości Ł. B. próbowali

też eksploatować inni oskarżeni, ale po przesłuchaniu zgłoszonych na te okoliczność świadków (omawianych na str. 35 – 37 uzasadnienia Sądu Okręgowego). Sąd Okręgowy słusznie uznał, że są to dowody tendencyjne, nakierowane wyłącznie na korzyści procesowe oskarżonych. Sąd norweski zauważył nawet, że wyjaśnienia oskarżonych odnośnie do przemytu z 20 kwietnia 2009 r. „zostały w oczywisty sposób uzgodnione”. Oskarżeni mieli więc przygotowane wspólne wersje alibi na wypadek zatrzymania przez policję i nawet w chwili zatrzymania na gorącym uczynku zaprzeczali zgodnie świadomości udziału w przestępstwie. Tak więc linia obrony polegająca na przedstawieniu M. K. jako nieświadomego kierowcy wynajętego kilkakrotnie przez Ł. B., niedociekającego powodu wyjazdu, nawet po uzyskaniu konkretnej informacji o ukryciu 5 – 6 kg amfetaminy w samochodzie, jest niewiarygodna. Należy mieć na uwadze także to, że M. K. nie jest osobą tak mało doświadczoną jak siebie przedstawia na użytek obrony. Mimo młodego wieku M. K. był pięciokrotnie karany, w tym za przestępstwo z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (k. 443 – 446) – posiadanie znacznych ilości środków odurzających. Próba tłumaczenia rzekomej naiwności oskarżonego uzależnieniem od narkotyków jest także niewiarygodna, gdyż Ł. B. nie wynająłby do kilkudniowego transportu tak cennego ładunku niepewnego kierowcy. Wyjaśnienia M. K. złożone przed Sądem, a właściwie ich zmiana w kierunku zaprzeczenia udziałowi w przestępstwie, nieumiejętność odniesienia się do pierwszych wyjaśnień, osłabia jego linię obrony. Cytat z wyjaśnień złożonych na rozprawie w dniu 8 kwietnia 2015 r., który zamieszcza obrońca w pkt IIa ablacji wskazuje na desperacką próbę odniesienia się do pierwotnego przyznania się do winy. Trudno racjonalnie wytłumaczyć to, że oskarżony dowiedział się w czasie podróży do Norwegii, że wiozą narkotyki, a jednocześnie nie wiedział o tym jak jechał. Nawet gdyby bronił wersji, że przed wyjazdem nie wiedział to, kontynuowanie jazdy po uzyskaniu tej wiadomości świadczy, że M. K. nie był nią zaskoczony.

Wyjaśnienia Ł. B. złożone na początku śledztwa (k. 16 – 25, k. 214 i nast., k. 374 i nast. potwierdzone do końca postępowania k. 1293, 2817, k. 2870v) są wiarygodne, a przede wszystkim nie noszą żadnych cech celowego obciążenia M. K.. Przeciwnie widać, jak pomawiający starał się odróżnić te przypadki kiedy M. K. nie miał jeszcze świadomości celu wyjazdu. Dzięki temu M. K. został skazany tylko za jeden z zarzucanych mu przemytów, przy czym warto zwrócić uwagę, że w sprawie norweskiej Ł. B. dawał M. K. podobną ochronę (podawał inny cel wyjazdu), a mimo to M. K. został skazany na podstawie faktu ujawnienia narkotyku w samochodzie oraz zmienności wersji podawanych przez oskarżonych.

Domaganie się w obecnej sprawie, aby Sąd rozważył „inne wersje niż w akcie oskarżenia” (str. 9 apelacji) jest bezpodstawne, skoro ocena dowodów jest zgodna z ich treścią, wiedzą, doświadczeniem życiowym, a przypisanie M. K. współsprawstwa do przestępstwa z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy stanowi jedyną logiczną wersję jego działań, w tym winy umyślnej.

Zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. art. 410, ani 424 § 1 k.p.k. nie uzasadnia słuszna uwaga skarżącego, że Sąd nie odwoływał się wprost do treści wyjaśnień Ł. B.. Wskazano już we wstępie do uzasadnienia Sądu Apelacyjnego, że utrudniło to, a z pewnością przedłużyło ocenę, czy ustalone fakty mają odzwierciedlenie w tym dowodzie w takim stopniu jak w innych, przedstawianych przez Sąd I instancji co do ich treści. Jednak w sytuacji, gdy ustalono, że Ł. B. konsekwentnie prezentuje istotne treści w każdym z 23 przesłuchań, a za podstawę ustaleń przyjęto te, które znajdują potwierdzenie w innych dowodach, to zarzuty apelacyjne okazały się bezzasadne.

Już w pierwszym przesłuchaniu Ł. B. przyznał się do 4 wyjazdów do Norwegii na zlecenie J. K., w tym 3 z K., przy czym stwierdził, że w czasie drugiego wyjazdu „powiedziałem mu że chodzi o przewóz narkotyków” (k. 21v), co potwierdził w pierwszych wyjaśnieniach M. K.. Zbieżność ich wyjaśnień oraz zatrzymanie oskarżonych w 2009 r. z kolejnym transportem amfetaminy w samochodzie (zielony O. (...)), z taką samą ilością, tak samo ukrytą, potwierdza niepodważalnie ustalenia faktyczne, które są wynikiem jednorodnego zbioru dowodów obciążających.

W wyjaśnieniach Ł. B. nie ma rozbieżności, o których pisze apelujący w pkt 2. Nie ma żadnego powodu do wykładni tego co oskarżony powiedział M. K., skoro obaj stwierdzili, że padła jasna informacja o przewozie narkotyków. Wypowiedź Ł. B., z rozprawy wskazuje jedynie na to, że przekazywał tę informację K. w trakcie podróży, co nie ma znaczenia dla jego odpowiedzialności. Człowiek zaskoczony taką okolicznością i niechętny udziałowi w przestępstwie, przerwałby natychmiast podróż odmawiając rozliczeń. M. K. w pełni świadomości kontynuował podróż

oraz przekazywanie dostawy i niezrażony wziął jeszcze udział co najmniej w przemyśle zatrzymanym w kwietniu 2009 r. Ten fakt świadczy o gotowości udziału w przestępstwie i wyklucza brak świadomości i brak zgody.

Należy zauważyć, że wyjaśnienia Ł. B. złożone na rozprawie, z natury oddziaływania czasu nie są tak szczegółowe i ściśle jak składane 3 lata wcześniej, dlatego odwoływanie się do określania tej sytuacji innymi słowami jest nieskuteczne.

Sąd Apelacyjny nie uznał zrzutu rażącej surowości kary wymierzonej M. K.. Kara 3 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz 100 stawek dziennych grzywny po 100 zł jest karą łagodną, zważywszy na to, że czyn z art. 55 ust. 3 ustawy jest zbrodnią, a oskarżony został skazany po raz szósty. Wymierzenie kary nieomal najniższej ustawowo wobec osoby tak zdemoralizowanej, skazanej po raz kolejny za przestępstwa tzw. narkotykowe, świadczy o kierowaniu się przez Sąd okolicznościami łagodzącymi i założeniem możliwości wychowania dość młodego sprawcy.

Oczekiwanie takie wydaje się optymistyczne, bacząc na zupełny brak skruchy M. K., wykazany chętnym współudziałem z Ł. B. w kolejnym przemyśle amfetaminy, dla zysku. Założenie wychowawczego oddziaływania orzeczonej kary jest prawem Sądu orzekającego.

Z powyższych względów utrzymano w mocy wyrok w stosunku do M. K. w zaskarżonej przez obrońcę części.

Apelacja obrońcy oskarżonego **J. K. (1)** została uwzględniona w pewnej części, aczkolwiek nie wskutek trafności argumentacji, a dostrzeżenia z urzędu określonych braków w ustaleniach faktycznych, które skutkowały złagodzeniem kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu w pkt 13 wyroku i złagodzeniem kary, o czym pisano we wstępie niniejszego uzasadnienia. Zmiana wyroku polegała też na uwzględnieniu wniosku prokuratora o orzeczenie równowartości przepadku korzyści majątkowej wynikającej z przestępstwa przemytu amfetaminy, przypisanego w pkt 12 wyroku.

Obrońca J. K. zarzuca:

- a) naruszenie art. 7 k.p.k. przez bezkrytyczną i dowolną ocenę wyjaśnień Ł. B.,
- b) naruszenie art. 196 § 3 k.p.k. poprzez niepowołanie innego biegłego w miejsce dr R. B.,
- c) , d) naruszenie art. 171 § 1 k.p.k. poprzez oddalenie wniosków dowodowych weryfikujących informacje Ł. B. o przekroczeniu granicy z J. K. podczas pierwszego wspólnego wyjazdu do Norwegii (po porzucony samochód kuriera narkotykowego).

Wbrew porządkowi zarzutów przedstawionemu w apelacji, należy odnieść się do zarzutów końcowych, gdyż ich wykluczenie otwiera drogę do stwierdzenia, że zebrano w sprawie pełny materiał dowodowy, wyjaśniający okoliczności istotne dla sprawy. Gdyby bowiem przyjąć, jak zarzuca skarżący, że oddalenie wniosków dowodowych złożonych w postępowaniu rozpoznawczym naruszyło prawo do obrony i nie pozwoliło wykazać alibi oskarżonego, albo wyjaśnić obiektywnie okoliczności produkcji amfetaminy przez właściwego biegłego, to należałoby uznać, że wywołało to takie braki dowodowe, które rzutowałyby na możliwość prawidłowej oceny pozostałych dowodów i poprawność ustaleń faktycznych.

Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutów c oraz d apelacji tj. naruszenia art. 171 § 1 k.p.k., gdyż Sąd Okręgowy oddalając wnioski obrońcy oskarżonego dotyczące możliwości przekraczania granicy kraju w inkryminowanym okresie należycie to uzasadnił, a ponadto czynił starania o uzyskanie stosownych informacji. Wystarczającą odpowiedzią na te zarzuty apelacyjne jest treść postanowień dowodowych Sądu Okręgowego (k. 4010, k. 4506- 4508), dotyczących licznych wniosków dowodowych obrońcy osk. J. K.. Główne zbiory wniosków dowodowych obrońcy zawarte są w piśmie z dnia 31 marca 2016 r. (k. 3991 t. XX) oraz w protokole rozprawy 3 października 2016 r. (k. 4489), kiedy to zmienił wnioski o zwrócenie się do polskiej i norweskiej Straży Granicznej o informacje o przekraczaniu granicy przez oskarżonego w latach 2007 – 2009, na wniosek o zwrócenie się o te informacje do (...) (bilety na prom). Obecnie obrońca zarzuca,

że oddalenie tych wniosków uniemożliwiło wykazanie, że oskarżony nie wyjeżdżał do Norwegii i nie ekspediował tam samochodów z amfetaminą.

Obrońca zauważa w uzasadnieniu apelacji, że Sąd Okręgowy zwrócił się do (...) (k. 4506), skąd otrzymał informację o 5 – letnim okresie przechowywania danych o pasażerach, dlatego oddalił wniosek na podstawie art. 170 § 1 pkt 4 k.p.k., gdyż dowodu nie da się już przeprowadzić (k. 4506), z uwagi na upływ terminu przechowywania danych (drugie postanowienie Sądu Okręgowego w tej kwestii k. 4508).

Wniosek o informację od Straży Granicznej był bezprzedmiotowy, gdyż po wejściu Polski do strefy S. zaniechano powszechnych kontroli granicznych. Nie ma więc możliwości sprawdzenia, tą drogą czy ktoś opuszczał granice kraju.

Obrońca twierdzi, że oskarżony osobiście zwracał się do (...), a z otrzymanych informacji „wynikało jednoznacznie, że oskarżony nie przekraczał w tych latach granicy promem” (str. 7 apelacji). Oczywiście jest, że (...) nie mogła zaświadczyć, że ktoś nie przekraczał granicy, a jedynie czy ewentualnie kupował bilety na przejazd drogą morską, te zaś dane nie zachowały się do chwili postępowania sądowego. W uzupełnieniu apelacji (pismo z dnia 28 kwietnia 2017 r.) obrońca oskarżonego dołączył korespondencję od innych przewoźników morskich, z której wynika, że na trasie Ś. – Y. funkcjonowały dwie linie promowe (...) i U. L.. Dołączono też odpowiedź z Firmy (...) do oskarżonego o tym, że nie świadczyła usług na tej trasie i nie przechowuje danych powyżej 5 lat, co wynika z ustawy o ochronie danych osobowych.

Informacje, a właściwie brak możliwości potwierdzenia przez przewoźników i straż graniczną, faktu przekraczania granicy przez J. K., jest zdaniem skarżącego „kolejnym dowodem podważającym wiarygodność Ł. B.”. Można zgodzić się z obrońcą jedynie w tym, że w chwili wszczęcia śledztwa, tj. w październiku 2013 r. istniała jeszcze krótkotrwała możliwość ustalenia w porcie lotniczym, czy Ł. B. i J. K. polecili pod koniec 2007 r. z O. „do lotniska oddalonego 200 km do O.” (wyjaśnienia Ł. B. k.19v). Był to według Ł. B. ich pierwszy i jedyny wspólny wyjazd po porzucony w Norwegii samochód z amfetaminą. Pozostałe 3 przemyty były dokonane z Polski, promem i samochodem w 2008 r. Weryfikacja tych wyjaśnień za pomocą biletów na samolot, czy prom stanowiłaby ważny element dowodowy, choć tylko w zakresie tego pierwszego wyjazdu. Należy bowiem pamiętać, że dalsze potwierdził także ich uczestnik M. K., a zakończenie przemytów tego rodzaju nastąpiło w dniu 20 kwietnia 2009 r., po zatrzymaniu oskarżonych na granicy norwesko – szwedzkiej z amfetaminą. Wprawdzie M. K. nie ujawnił zleceniodawcy tych wyjazdów, ani osób odbierających narkotyki w Norwegii, ale jego wyjaśnienia są bezpośrednim dowodem na to, że Ł. B. wykonywał systematycznie takie przestępcze zlecenia, a więc, że nie są to zmyślane okoliczności. Wskazał na to także Sąd Rejonowy w Halden (omówiony szeroko w sprawie M. K.) w uzasadnieniu swego wyroku, gdzie stwierdza, że mimo zmiennych i nieprawdziwych wyjaśnień B. i K. na temat celu ich przyjazdu, dowody przemawiają za tym, że „za przemytem stoi zorganizowana siatka”.

J. K. prowadził dwutorowo linię obrony, dotyczącą kwestii wyjazdów do Norwegii, bo z jednej strony twierdził, że w zarzucanym okresie (zarzuty XII, XIII, XIV, XV, XVI a/o) nie przekraczał granicy, z drugiej zaś starał się wykazać, że był tam w innych okresach i w innych celach. Obrońca zwracał się np. o wystąpienie Sądu do firmy norweskiej, żeby potwierdzić, że 26 lutego 2013 r. oskarżony był w O. na nartach (k. 3991), na co odpowiedział Sąd oddalając ten wniosek na podstawie art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k., że karta O. nie jest wydawana na konkretną osobę (bez danych personalnych – k. 4011).

Powyzsza linia obrony polegała na próbach dowodzenia, że w okresie zarzucanych przemytów J. K. nie wyjeżdżał do Norwegii, a w okresie przypisanej produkcji w C. i Ł. wyjeżdżał tam, bo miał znajomych i rozrywki. Obrońca powraca w apelacji do wątku, który promowano przed Sądem Okręgowym, że oskarżony w czasie przestępstw miał wyjeżdżać na Ukrainę i do Z., być niesprawnym po wypadku motocyklowym oraz intensywnie pomagać ojczymowi przy wycince drzew, co pojedynczo, albo razem miało wykluczyć, że zajmował się działalnością przestępczą. Różnorodność rzekomego alibi, sama w sobie wzbudza nieufność, na czym Sąd Okręgowy nie poprzestał, ale wykazał precyzyjnie niewiarygodność poszczególnych jej elementów, zawierając swoje logiczne rozważania, na str. 33 – 41 uzasadnienia wyroku. Sąd z uwagą prześledził każdy element tego rodzaju linii obrony, częściowo wspólnej dla oskarżonych J. K., M.

S. i R. B. (osobne postępowanie), którzy wciągnęli rodziny i znajomych do wzmocnienia wersji o wspólnym wyjeździe na ferie zimowe 2012 r. lub 2013 r. (M. S. nie umiała wskazać choćby dat rocznych zdarzeń opisanych przez jej męża i J. K.). Nie powiodły się także jednakowe próby J. K. i M. S. powołania się na niezdolność do poruszania się na skutek wypadków. Sąd zwrócił się do szpitali o informacje i wykluczył wiarygodność wyjaśnień oskarżonych w tej części, tak jednoznacznie, że już w apelacji trudno szukać tego wątku. Wprawdzie wśród odnośników do zarzutu 1a obrońca zarzuca błędne ustalenie, że J. K. nie wyjeżdżał do Z. i na Ukrainę, a odmowa uznania za wiarygodne zeznań świadków oskarżonego spowodowała przyznanie racji Ł. B., ale w uzasadnieniu apelacji nie ma żadnych rozważań na temat tych zarzutów.

W świetle szczegółowej analizy dowodów wnioskowanych przez oskarżonego, w tym zeznań W. S. (znajomej), M. S. (żony osk. S.), W. W. (ojczyrna), R. B. i W. T. przez Sąd Okręgowy (str. 33 uzasadnienia i nast.) zeznania tych świadków są niewiarygodne, a ocena ta korzysta z ochrony art. 7 k.p.k. Zeznania tej grupy świadków były nieobiektywne, skierowane wyłącznie na korzyści procesowe oskarżonych, przy czym świadectwo R. B. sędzonego w innej sprawie za udział w tych samych przestępstwach, czy 12 – krotnie karanego W. T., albo zeznania członków najbliższej rodziny oskarżonych cechuje skrajna stronniczość. Wszyscy świadkowie starali się wzmocnić linię obrony oskarżonych przez twierdzenia, że Ł. B. pomawia ich z zemsty (nie rozliczył się za samochód), jest narkomanem, jest niezrównoważony, agresywny, konfabuluje, zmierzał do „wsadzenia do więzienia” oskarżonych, a nawet do zabójstwa J. K. (zeznania W. S.). Sąd Okręgowy wykazał logicznie bezzasadność takich pomówień, a na marginesie tych kwestii należy przywołać pobicie Ł. B. w dniu 17 października 2013 r. dokonane według oskarżonego przez m. in. K. i S..

Motyw zemsty, na który wskazują skarżący nie był determinujący dla pomówienia. Motywem współpracy Ł. B. z wymiarem sprawiedliwości była potrzeba ochrony swego bezpieczeństwa, po tym jak pobicie uświadomiło mu zagrożenie ze strony środowiska przestępczego. Wszystkie motywy takich decyzji świadków koronnych nie są zwykle odkryte, a określenie „skruszony przestępca” bywa założeniem idealistycznym, niemniej jednak najistotniejszym elementem kontrolnym tejże współpracy jest możliwość potwierdzenia pomówień przez inne dowody. W niniejszej sprawie wyjaśnienia Ł. B. potwierdziły się w dużym zbiorze dowodów pośrednich (także wyjaśnień D., K., C.), a zwłaszcza w dniu 23 października 2013 r., kiedy wskazując garaż w K., spowodował nieoczekiwane zatrzymanie J. C. i D. D. podczas załadunku przyrządów służących do produkcji amfetaminy (chemikalia, broń w garażu, liczne dowody rzeczowe, ślady w C. i S.). Zbiór dowodów potwierdzających wiarygodność Ł. B. wskazano w sprawie J. C., dlatego zarzut błędnej oceny tego dowodu jest bezzasadny.

Żaden z dowodów nie podważył zdolności Ł. B. do postrzegania, zapamiętania i przekazu zdarzeń i nie wykazał przeciwności, czy nieprawdopodobieństwa opisanych przez niego zdarzeń.

Podobnym niepowodzeniem skończyło się ponowienie próby zakwestionowania bezstronności biegłego R. B. poprzez zarzut naruszenia art. 196 § 3 k.p.k. Ponieważ taki sam zarzut był przedmiotem rozważań Sądu Apelacyjnego w sprawie apelacji obrońcy osk. J. C. (1), nie ma powodu, by powtarzać te same argumenty. Wystarczy przypomnieć, że opinia dr. R. B. sporządzona w kwietniu 2016 r., uzupełniona na piśmie w czerwcu 2016 r. oraz w długotrwałym przesłuchaniu biegłego na kilku rozprawach, aż do dnia 3 października 2016 r., została wydana w wyniku uwzględnienia wniosku obrońcy J. K. z dnia 31 marca 2016 r. pkt 1 (k. 3991). Obrońca sformułował pytanie; czy w sposób podany przez Ł. B. można było wyprodukować amfetaminę i w jakiej ilości? Dopiero po wydaniu opinii pisemnych z kwietnia i czerwca 2016 r. oraz po opiniach ustnych, w których biegły dokonał obliczeń minimum amfetaminy i BMK wynikających z wyjaśnień Ł. B. oraz śladów w budynku i rodzaju sprzętu ujawnionego w K., obrońcy, z obrońcą J. K. na czele, złożyli wnioski o wyłączenie biegłego i powołanie nowego (k. 4329).

Obrońca uzasadniał wniosek tym, że „biegły analizuje opinie, w których sam brał udział”, a CLK działa w ramach policji, dlatego biegły nie jest obiektywny. Postanowienia Sądu Okręgowego z k. 4334 (rozprawa z dnia 8 września 2016 r.) oraz k. 4506 (rozprawa z dnia 3 października 2016 r.) zawierają pełne uzasadnienie oddalenia wniosku o wyłączenie biegłego na podstawie art. 196 § 3 k.p.k. Wykazano bowiem, że pomiędzy biegłym, a innymi pracownikami naukowymi Laboratorium, którzy wydawali w tej sprawie opinie oraz funkcjonariuszami prowadzącymi śledztwo, a tym bardziej stronami, nie zachodzi zależność wpływająca na treść opinii. Obrońcy nie wykazali powodów wyłączenia

biegłego na podstawie art. 196 § 1 k.p.k. w zw. z art. 40 § 1 pkt 1 – 3 i 5 k.p.k., ani nie podważyli zaufania do wiedzy i bezstronności biegłego. Biegły odpowiedział na wszystkie pytania, nie tając tego, że Ł. B. nie znał wszystkich etapów wytwarzania amfetaminy, a jedynie BMK. Biegły wyliczył ilości możliwe do wyprodukowanej amfetaminy na podstawie najniższej (tygodniowej) ilości aminy, jaką określił Ł. B. (40 litrów, co daje 54 kg), przyznając, że obliczenie konkretnej, pełnej ilości może być jedynie wynikiem procesu badania użytych produktów lub pozostałych po produkcji odpadów. Wobec braku takowych biegły opierał się na porównaniu opisów Ł. B. z rodzajem i ilością sprzętu oraz chemikaliów znalezionych w K., a także stanowczego potwierdzenia przez ślady pozostawione w budynku w C. i w lesie, że produkowano tam BMK i amfetaminę.

Biegły powtarzał podczas przesłuchań, że, aby powstały trwałe ślady na ścianach pomieszczenia, w suficie, wentylacji (wnikanie w podłogę) produkcja nie może być jednorazowa (rozprawa dnia 3 października 2016 r.), a zabezpieczone przedmioty pozwalały na złożenie 3 linii produkcyjnych (rozprawa dnia 8 września 2016 r., 14 września 2016 r.). Do wytworzenia 40 litrów aminy tygodniowo wystarczały 2 linie (opinia pisemna z 24 czerwca 2016 r. k. 4039). Opinie biegłego są pełne, jasne i obiektywne, co czyni bezskutecznym zarzut apelacyjny naruszenia art. 196 k.p.k. Wobec nieskutecznej próby odsunięcia biegłego R. B. za pomocą bepodstawnego wniosku o powołanie innego biegłego, obrońca J. K. zarzuca, że ustalenie ilości wyprodukowanej amfetaminy ma charakter teoretyczny i hipotetyczny.

Sąd Apelacyjny odniósł się szczegółowo do tej kwestii w części dotyczącej apelacji obrońcy J. C., gdzie podniesiono taki sam zarzut. Oskarżeni działali w C. i Ł. wspólnie i w porozumieniu, zostali skazani za ten sam czyn, a więc opinia biegłego odpowiadające na pytanie o ilości wyprodukowanego narkotyku odnosi się do sprawy każdego z nich.

W kategoriach poszlaki, opartej na wiedzy i doświadczeniu biegłego można traktować jego wnioski, że w C. prowadzono niejednokrotnie produkcję, bez możliwości udowodnienia ile razy ją wznowiono.

Teorią byłyby wyliczenia możliwych do uzyskania ilości produktu w oparciu o rodzaj i ilość znalezionej amfetaminy do produkcji ale istnienie bezpośredniego dowodu, jakim są wyjaśnienia Ł. B., który stanowczo stwierdził, że w jego obecności wyprodukowano ok. 80 litrów aminy, a tygodniowa produkcja przynosiła 40 l, w połączeniu ze śladami i ww. dowodami rzeczowymi dały podstawy do wyliczenia określonego rzędu wielkości. Sąd Okręgowy przyjął, że oskarżeni wspólnie wytworzyli co najmniej 54 kg, tj. co najmniej tygodniowy wynik produkcji, podczas gdy zarówno Ł. B. jak i J. C. (k. 160 – 162) wskazywali na kilkakrotne przystępowanie do produkcji.

Przyjmując dolną granicę ilościową na 54 kg amfetaminy, Sąd przypisał w wyroku ilość daleko niższą od tej, którą prawidłowo ustalił w uzasadnieniu na str. 6 – 8 i która znajduje oparcie w wyjaśnieniach Ł. B. z października i listopada 2013 r., treść których jest pomijana w apelacji obrońcy. Ustalając bowiem, że tylko z udziałem Ł. B. oskarżeni wytworzyli 60 l BMK, poprzedzające produkcję amfetaminy płynnej (aminy), Sąd ustalił (str. 7), że wytworzyli łącznie 80 litrów aminy, co dawałoby min. 120 kg czystej amfetaminy (biegły wskazuje na wydajność ok. 150 %). Takie ustalenia są oparte na wyjaśnieniach Ł. B., który na k. 148 – wskazał na łącznie „80 l aminy, z której powstaje 160 kg amfetaminy”; na k. 444 – 448 stwierdził, że w procesie 7 – dniowym wyprodukowali ok. 100 l aminy, a w garażu wynajmowanym przez M. S. w K. (w garażu C.) widział duże kanistry podzielone kolorami na BMK i aminę, w których „łącznie mogło być ok. 300 litrów” (k. 448). Ponadto Ł. B. wyjaśnił, że raz przewieźli sprzęt z C. na działkę znajomego B. pod Ł., tam rozpoczęli produkcję amfetaminy ale spłoszeni przez kuriera, wyjechali. S. powiedział, że tam odbyło się już kilka produkcji, za które płacił R. – właścicielowi działki. Konsekwentne wyjaśnienia Ł. B. w tej części wskazują na to, że sprawcy korzystali pomocniczo z kilku miejsc do produkcji lub składowania przyrządów i chemikaliów. Niezdolność wskazania miejsca pod Ł., i brak rzeczy w garażu M. S. w K., podobnie jak brak śladów amfetaminy w samochodzie Matiz, nie przeczy wiarygodności Ł. B.. Samochód i garaż odnaleziono we wskazanych przez niego miejscach. Brak śladów chemicznych wskazujących na związek z produkcją może być wynikiem przewożenia czy składowania cieczy w szczelnych pojemnikach, co też opisał oskarżony. Pusty garaż M. S., w którym Ł. B. widział BMK i aminę był chwilową przechowalnią tych produktów, które K. i B. starali się szybko sprzedać. Ł. B. wyjaśnił, że oskarżeni wyjeżdżali w tym celu do Norwegii prowadzili rozmowy z różnymi kontrahentami zza granicy (k. 1294). Zważywszy na kontakty przestępcze J. K. i R. B. w Norwegii, na co wskazały przemyty narkotyków z 2007 – 2009 r., ich handel na tym rynku jest wiarygodny. Niezdolność wskazania miejsca produkcji pod Ł. wiąże się z tym, że Ł. B. pojechał tam w godzinach

nocnych i nazajutrz opuścili to miejsce, więc miał naturalnie mało czasu, by je zapamiętać, zwłaszcza, że produkcję taką prowadzi się w miejscach odludnych ze względu na opary i wyjątkowo uciążliwy zapach.

Te niewielkie elementy wyjaśnień Ł. B., które nie znalazły potwierdzenia w innych dowodach, nie świadczą o jego nieszczerości czy kalkulacji ale o zwykłych możliwości zapamiętywania, spontanicznym – niesterowanym sposobie wyjaśniania.

Wracając do przyjętej w wyroku ilości amfetaminy, to należy znów podkreślić, że mimo większych ilości wskazywanych przez Ł. B. i opartych na nich ustaleniach Sądu - o 60 l BMK i 80m l aminy, Sąd ostatecznie przyjął obliczenia biegłego dotyczące jedynie 40 litrów wytworzonej aminy (płynnej zasadowej amfetaminy), której produktem w najczystszej postaci może być około 54 kg amfetaminy (pomyłka na str. 57 uzasadnienia Sąd Okręgowy, gdzie wskazano tę ilość oraz 46 kg). Należy przy tym pamiętać, że Ł. B. określił w początkowych wyjaśnieniach, że 40 l aminy wytworzyli w tydzień i do tej wielkości tygodniowej odniósł się biegły, zaś Sąd przyjął to jako ilość wyjściową, poprzedzając określeniami „co najmniej”. Jeśli można więc zarzucać Sądowi Okręgowemu jakiś błąd, co do przyjętej ilości narkotyku, to tylko w kierunku korzystnym dla oskarżonych, gdyż przypisano im w wyroku minimalny próg – tygodniową produkcję, podczas gdy choćby z wyjaśnień J. C. złożonych w dniu 24 października 2013 r. (k. 160 – 163) wynika, że oskarżeni kilkakrotnie przyjeżdżali na jego działkę uruchamiając produkcję.

Z ustaleń Sądu opartych na wyjaśnieniach Ł. B. wynika, że widział jak J. K., który nadzorował całą produkcję, przydzielał role, wskazywał miejsca działań, wraz z M. S., pełniącym rolę tzw. chemika, wytwarzali w C. amfetaminę w proszku z aminy - postaci płynnej. Jest to proces bardzo prosty, trwający do kilku minut, polega na zmieszaniu z sodą kaustyczną, w stosunku 1 l – 1 l. Faktem jest, że Ł. B. nie uczestniczył więcej w takich czynnościach i określał aminę jako produkt finalny (k. 22), bo w jego obecności produkowane było tylko BMK i amina, w czym brali udział S., K. i C.. Potem jednak produkt ten wywożono z C., do sprzedaży. Nie ma znaczenia więc gdzie i w jakiej postaci sprzedawano amfetaminę, gdyż przyjęte w wyroku ilości są i tak częścią tego, na co wskazał Ł. B.. O przerabianiu amfetaminy zasadowej na proszek świadczą wyjaśnienia Ł. B. na temat otrzymania pół kilograma amfetaminy w rozliczeniach, nie jest przy tym istotne z której partii był ten przydział. Ł. B. wyjaśnił ponadto: „Jeżeli ktoś chciał kupić gotowy produkt w postaci amfetaminy to była ona wytracana z aminy, a jeśli chciał kupić aminę to sprzedawana była amina ... była sprzedawana ... do Norwegii” (k. 141).

Na karcie 1293 – 1295 Ł. B. opisał mechanizm, czy negocjacje J. K. na temat wprowadzania wyprodukowanej w C. amfetaminy do obrotu w Norwegii: „ ... ustaliliśmy, że za 1 kg amfetaminy w proszku będziemy otrzymywać od Norwega 60 tys. koron” (k. 1294v), z tym, że wytracanie miło się odbyć w Norwegii, po czym oskarżony opisał prosty sposób zamiany płynnej amfetaminy w proszek. Nie ulega zatem wątpliwości, że oskarżeni współdziałali w wytwarzaniu każdej postaci narkotyku i tylko „rynek” decydował w której postaci wprowadzali ją do obrotu. Kwestię ilości narkotyku przypisanej oskarżonym w wyroku, jako wynik wspólnego działania w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, należy więc podsumować w ten sposób, że mimo zmiennych wyjaśnień Ł. B. odnośnie do tej ilości, wskazywał on konsekwentnie, wielokrotnie, na ilości daleko większe od przypisanych i z pewnością posiadał wiedzę jaką mógł mieć jedynie sprawca. Jego wyjaśnienia zostały zweryfikowane wyjaśnieniami J. C. (ten wskazał m. in. na K.), co do osób i miejsc produkcji i składowania rzeczy jej służących oraz bezbłędnym wskazaniem przez Ł. B. działki w C., garaży wynajmowanych przez C. i S. i wielu elementów z nimi związanych. Do nich należy nie tylko miejsce wylewania odpadów, które mógł znać jedynie sprawca ale zastany na działce w C. samochód D. (...), ślady amfetaminy, BMK i produktów ubocznych w samochodzie V. użytkowanym przez J. K. (opinia nr (...) k. 846 – 848), utrwalone ślady tych chemikaliów w ścianach i suficie budynku w C., linie produkcyjne zapakowane na samochód D. D. i liczne chemikalia ujawnione w garażu J. C. w K.. Jak już wielokrotnie wskazano moment przyjazdu funkcjonariuszy CBS w trakcie eksperymentu procesowego z Ł. B. w dniu 23 października 2013 r. pod ten garaż i spontaniczna akcja zatrzymania J. C. i D. D. podczas załadunku tych rzeczy jest elementem niezwykle uwiarygodniającym wyjaśnienia Ł. B.. To, że w garażu wynajmowanym nieopodal przez M. S. nie znaleziono opisanych przez oskarżonego rzeczy nie przeczy jego opisowi, bowiem do tego stanu chciał doprowadzić także J. C., który powołał się na polecenie „kogoś” z W.. Niespodziewany przyjazd policji i zdarzenie będące zaskoczeniem dla obydwu stron uniemożliwiło opróżnienie

garażu z rzeczy i substancji jednoznacznie powiązanych z produkcją amfetaminy. Na koniec należy dodać, że ślady, rzeczy i analizy kilku biegłych potwierdziły jednoznacznie miejsce produkcji w C., miejsce wylewania odpadów, ślady amfetaminy i BMK w pojazdach D. D. i J. K., posiadanie BMK przez D. D., ślady palców M. S. na przedmiotach w garażu J. C.. J. C. w wyjaśnieniach złożonych 24 października 2013 r. wskazał na J. K., M. S., Ł. B. i inną osobę jako tych którzy pojawiali się na działce jego siostry od jesieni 2012 r. i produkowali rzekomo „półprodukt” do narkotyków. Potwierdził, że domek wynajął J. K., i na jego polecenie miał z D. wywieźć przyrządy z K..

Należy też zwrócić uwagę na niebagatelne znaczenie zeznań funkcjonariuszy CBS, którzy brali udział w pierwszych czynnościach z udziałem Ł. B., w tym w eksperymencie procesowym w dniu 23 października 2013r, który zakończył się zatrzymaniem J. C. i D. D. pod garażem w K. (załadunek przyrządów do produkcji amfetaminy). Na str. 31 – 33 uzasadnienia Sąd Okręgowy wykazał, że czynności policjantów były legalne oraz zgodne z techniką i taktyką kryminalistyczną, a przeprowadzane wówczas przesłuchania nie były dotknięte żadną wadą procesową.

Oskarżonych, w tym J. K., obciąża duży zbiór dowodów, w tym dwa źródła osobowe, z których jedno (Ł. B.) świadczy bezpośrednio o jego kierowniczej i organizatorskiej roli w przemytach amfetaminy do Norwegii i produkcji w C. i okolicy Ł., drugie zaś – J. C. – potwierdza, że J. K. wynajął i organizował produkcję na jego działce. Ustalenia Sądu Okręgowego w tej kwestii, jak też sformułowane w a/o zarzuty, mimo, że wyraźnie określają J. K. jako kierującego działaniami innych oskarżonych, nie spowodowały przypisania mu kwalifikacji prawnej czynu w zw. z art. 18 § 1 k.k., co zważywszy na kierunek i zakres apelacji stron, pozostało jedynie elementem prawidłowych rozważań Sądu Okręgowego w zakresie kary.

Przyjęta przez J. K. linia obrony, kontynuowana w apelacji nie zawierała żadnej przeciwwagi dowodowej dla wskazanego wyżej zbioru uzupełniających się dowodów obciążających J. K.. Sprawcy działali przez wiele lat chronieni wzajemną lojalnością, która panuje w zorganizowanych grupach przestępczych, opartą na znajomości, koleżeństwie, podobnym stylu życia, ale przede wszystkim na zyskach osiąganym z przestępstw. Ł. B. przerwał tę zмовę, dlatego zarówno jego osoba, jak też dowody, które dostarczył są przedmiotem ataku ze strony współsprawców, poczynając od ciężkiego pobicia, które było formą ukarania za domniemane nierozliczenie się z narkotyków, a kończąc na zarzutach dotyczących nieprawidłowej osobowości, narkomanii, braku pamięci, logiki, mściwości i interesowności.

Wszystkie te elementy krytyki Ł. B. i jego wyjaśnień powtarzają się w apelacjach oskarżonych K., C., D. i S.. Były one przedmiotem rozważań Sądu orzekającego, jako że na takiej samej krytyce opiera się od początku linia obrony oskarżonych. Niezdolność do odparcia udowodnionych faktów i nieudolne próby wykazania, że w czasie pierwszego wyjazdu po samochód z amfetaminą J. K. nie przekraczał granicy z Norwegią, a gdy trwała produkcja w C., właśnie tam wyjeżdżał na narty, albo przebywał w Z. lub na Ukrainie, ewentualnie leczył się po kontuzji, czy ścinał drzewa z ojczyzną, nie wzmacniają argumentów obrony.

Oskarżony, który podejmuje aktywną obronę, tj. chce wykazać, że zdarzenia miały inny przebieg, przejmuje na siebie ciężar udowodnienia, a przynajmniej uprawdopodobnienia swojej wersji w takim stopniu, by była równie możliwa, co wersja oskarżenia. J. K. wprowadził tak wielorakie elementy dowodowe, mające wykazać różne wersje jego pobytu poza miejscem przestępstw, że przez swoją wielowątkowość stały się niespójne, wewnętrznie sprzeczne, a przez to niewiarygodne.

Nieskuteczność tych zabiegów ilustruje najjaskrawiej próba udowodnienia niemożności poruszania się w okresie produkcji w C. za pomocą 8 zdjęć (k. 3433) i tłumaczenie S. W., że zostały zrobione „na pamiątkę”, niejako bez celu procesowego. Sąd Okręgowy wykazał z pomocą dokumentacji ze szpitala w W., że niewielki uraz nogi (otarcia) miał miejsce w maju 2013 r., a więc po zakończeniu przypisanych przestępstw (podobnych argumentów używał osk. M. S.). Alternatywnie próbowano przedstawić inne powody niemożności udziału J. K. w przestępstwach, które skrupulatnie badał Sąd Okręgowy i wykluczył z rzeczowym uzasadnieniem – str. 33 – 38, o czym była już mowa (podobnie w sprawie J. C. str. 25 – 30 i M. S. str. 35 – 42).

Wracając do próby obrony J. K. przed zarzutami XII – XV aktu oskarżenia i ustaleń Sądu o niemożności weryfikacji wyjaśnień Ł. B. za pomocą dokumentów związanych z przekraczaniem granicy, elementem tej obrony jest też zarzut,

że Ł. B. wyjaśnił nieprawdę mówiąc, że poznał J. K. latem 2007 r., gdyż oskarżony opuścił zakład karny dopiero jesienią (październik) 2007 r. Skarżący nie przedstawia w uzasadnieniu apelacji żadnego odniesienia się do treści dowodów. Analizując jednak wyjaśnienia Ł. B., należy podzielić uwagę Sądu Okręgowego, że oskarżony częściowo nieprecyzyjnie podaje czas kontaktów przestępczych z J. K.; raz mówi, że poznał J. K. w W. w lipcu lub sierpniu 2007 r., kiedy ze znajomym kupowali od niego narkotyki i „w sierpniu lub we wrześniu” polecili pierwszy raz do Norwegii (zarzuty XII a/o) – k. 214, natomiast w pierwszych wyjaśnieniach Ł. B. wskazał: „w 2007 r. poznałem J. K. ps. (...), w 2007 r. handlował kokainą ... Pod koniec 2007 r. przyszedł do mnie K. i poprosił o pomoc w odzyskaniu samochodu z narkotykami, który został porzucony w Norwegii przez kurierów” (k. 18 – wyjaśnienia z 22 października 2013 r.). Wobec powyższego ustalenia Sądu Okręgowego o tym, że oskarżeni poznali się w drugiej połowie 2007 r. i że po pewnym czasie, lokowanym jeszcze w 2007 r., pojechali pierwszy raz do Norwegii wynikają z całościowej analizy wyjaśnień Ł. B., który może mylić się co do bliższych dat zdarzeń sprzed 6 lat ale różnica zaledwie 2 – 3 miesiące na którą wskazuje apelujący, jako początek znajomości, nie jest przeciwwagą dla stanowczych wyjaśnień o wspólnych przestępstwach, których dokonali oskarżeni w dwóch fazach czasowych: lata 2007 – 2009 oraz 2013. Dla obu oskarżanych granice ich znajomości i przerwy we wspólnej działalności przestępczej wyznaczone są datami odbywania kar pozbawienia wolności, co w przypadku Ł. B. przerwało tę działalność do 15 stycznia 2013 r. (wyrok norweski). Istotne jest to, że Ł. B. był konsekwentny co do faktów wyznaczających znamiona zarzucanych jemu i innym sprawcom przestępstw, a mylenie dat, nawet jeśli chodzi o daty roczne z okresu 2007 – 2009 jest naturalną cechą pamięci i cechą spontanicznych, niesterowanych depozycji. Gdyby obrońca J. K. szczegółowo analizował depozycje Ł. B. znalazłby nawet większe wahania we wskazaniu czasu przestępstw, np. w odniesieniu od zarzutu XIII a/o – odbioru narkotyków w W., na polecenie J. K.. W pierwszych wyjaśnieniach lokuje to przestępstwo w 2008 r. (k. 23v), a dopiero później, gdy wraca do chronologii współpracy z K. odróżnia to zdarzenie od późniejszego – z lutego 2009 r., kiedy to w podobnych okolicznościach, w W., odebrał torbę z amfetaminą, z tym że wówczas razem ją rozpakowali i przeważyli, dzieląc na mniejsze porcje. Sąd w ustaleniach faktycznych opisał osobno te zdarzenia lokując ich daty według kolejności opisanych przez Ł. B. zdarzeń - pierwsze z nich na początku znajomości – w 2007 r. – zarzut XIII a/o, zaś drugie, które nie zostało zarzucone oskarżonym - w 2009 r. Sąd Apelacyjny zmienił w opisie zarzutu XIII a/o (pkt 13 wyroku Sądu Okręgowego) ustalenie mówiące o znacznej ilości amfetaminy, przyjmując kwalifikację z ustępu 1 art. 56 ustawy, nie zaś ustępu 3, co uzasadniono na wstępie. Spośród przestępstw opisanych przez Ł. B., jedynie to ostatnie nie znajduje oparcia w innych dowodach, ale w świetle potwierdzonej w pozostałej części wiarygodności jego wyjaśnień i obciążania samego siebie większą liczbą czynów, niż obejmuje akt oskarżenia, nie sposób racjonalnie podważyć wiarygodności także tej części. Spójność wewnętrzna tych wyjaśnień, powstałych z tego co sprawca zapamiętał, choćby nieudolnie, bo nie zawsze widział ilości odebranej amfetaminy, nieprecyzyjnie podawał daty, nie pozwalałaby wyłączyć jednego z elementów wyjaśnień, który nie znalazł potwierdzenia w innych dowodach, bo oznaczałoby kwestionowanie ogólnej możliwości uznania za wiarygodne pomówienia, jak chcą skarżący. Należy wskazać, że przemyty amfetaminy do Norwegii i produkcję w C., skarżący traktują jako pozbawione dowodów na równi z opisem udziału w obrocie amfetaminą w W. w 2007 r., choć za pozostałymi przestępstwami przemawia szereg dowodów, jak choćby: wyjaśnienia M. K. wynajętego przez Ł. B. jako kierowca samochodów z amfetaminą przygotowanych (schowki) przez J. K., a wreszcie skazanie M. K. i Ł. B. w Norwegii, po ujęciu ich tam na gorącym uczynku wwożenia prawie 5 kg narkotyku, dokładnie w sposób opisany przez Ł. B.. Dopiero w 2013 r. oskarżony zdecydował się ujawnić osobę swego zleceniodawcy, jego kontakty i funkcjonowanie zorganizowanej grupy przestępczej powołanej wówczas do przemytów, której istnienie wyraźnie brał pod uwagę Sąd norweski (uzasadnienie wyroku). Drażenie drobnych elementów działania, których rzeczywiście nie można obecnie potwierdzić, jak data poznania J. K., czy niemożność potwierdzenia dysponowania przez niego opisanymi przez Ł. B. samochodami, nie jest w stanie podważyć wyjaśnień oskarżonego. Wiedza o funkcjonowaniu grup przestępczych, metod i zapobiegliwości osób organizujących takie przestępstwa nakazuje wykluczyć, aby J. K. przerabiał i wysyłał z kolejnym przemytem samochody zarejestrowane na siebie, co od razu demaskowałoby go lub by posługiwał się tym samym pojazdem. Owa przebiegłość była na tyle skuteczna, że po ujęciu Ł. B. i M. K. w kwietniu 2009 r. na granicy norweskiej, stwierdzono jedynie, że takie przystosowanie samochodu (schowki) świadczy o starannym i „profesjonalnym” przygotowaniu go i całej ekspedycji przez „zorganizowaną siatkę” ale nie zdołano ujawnić właściciela, czy tego kto dał samochód wykonawcom przemytu.

Skarżący nie wykazał zatem, by w ustaleniach faktycznych opartych w głównej mierze na wyjaśnieniach Ł. B. Sąd Okręgowy dopuścił się zasadniczych błędów. Ustalenia dotyczące funkcjonowania grup przestępczych, w których J. K. pełnił funkcję osoby organizującej przestępstwa wynikają z konkretnych działań przestępnych i są z nimi tak ściśle powiązane czasowo i czynnościowo, że nie sposób ich oderwać od znamion przestępstwa z art. 258 § 1 k.k., co Sąd Okręgowy starannie uzasadnił, prawidłowo określając role poszczególnych oskarżonych. Stosując przy tym zasady art. 5 k.p.k. uniewinnił od udziału w grupie oskarżonego M. K., mimo że ten brał udział w przemytach, nie tylko w dacie przypisanego mu przestępstwa. Dbanie o możliwość wykazania, które z działań oskarżonych wynikały ze świadomego przystąpienia do realizacji celów grupy, a które mogły wynikać z jednostkowych zachowań spowodowało uniewinnienie M. K. oraz D. D. od przestępstwa z art. 258 § 1 k.k. (D. D. zarzucono udział w grupie produkującej amfetaminę w C.). Nie ulega przy tym wątpliwości, że oprócz oskarżonych – skazanych grupa obejmowała inne ustalone osoby (osobne postępowanie wobec B.) oraz szereg nieustalonych, które opisał Ł. B.. Starannie opisał też metody działania, sprawność organizacji przemytów, sprawne przemieszczanie się z produkcją amfetaminy (S., C., Ł.), miejsca współdziałające (garaże w K., domy rodzin oskarżonych (w tym J. K.), samochody – w tym ślady amfetaminy w samochodzie użytkowanym przez J. K.).

Podsumowując zarzuty krytykujące wyjaśnienia Ł. B. należy stwierdzić, że skarżący nie wykazał w nich dyskwalifikujących różnic, żadnej istotnej zmiany. Nie wykazał też, że proces oceny tych wyjaśnień odbiegał od zasady obiektywizmu oraz art. 7 k.p.k. Pomijanie przez skarżącego (także innych obrońców) dużego zbioru dowodów potwierdzających ustalenia faktyczne, pozbawia go rzeczywistych argumentów, a czyni apelację polemiczną, opartą na subiektywnym poglądzie strony niezadowolonej z rozstrzygnięcia.

Nie wykazano też, by cechy osobowości Ł. B. stanowiły dysfunkcję zakłócającą procesy pamięciowe lub odtwórcze. Logika i konsekwencja z jaką oskarżony powraca do pewnych faktów, porządkuje je, stara się wydobyć jak najwięcej szczegółów, przekonuje o pełnej sprawności funkcji myślenia i staranności w przedstawieniu faktów. Należy przy tym pamiętać, że od rzetelności Ł. B. mającego świadomość, że policja na bieżąco weryfikuje uzyskane wiadomości, zależało ubieganie się o status tzw. małego świadka koronnego, a więc ochrona i możliwość nadzwyczajnego złagodzenia kary. Wątpliwe jest, by ktoś odrzucony przez grupę przestępczą zaryzykował wprowadzenie w błąd policji w sytuacji, gdy jedynie z tej strony mógł uzyskać bezpieczeństwo dla siebie i rodziny. Motyw odwetu za pobicie, ani interes procesowy, jak również defekty osobowościowe Ł. B. nie mogły być silniejsze niż starania o ochronę służb państwowych, realną tylko przy zachowaniu lojalności procesowej.

Rozstrzygnięcia o karach orzeczonych przez Sąd Okręgowy, zmienione częściowo przez Sąd Apelacyjny, na korzyść oskarżonych Ł. B., J. K., M. S., D. D., są motywowane argumentami wskazanymi przez Sąd Okręgowy, w tym okresem działalności przestępczej, rolą poszczególnych oskarżonych, dotychczasowym sposobem życia. Najsurowsze kary, które wymierzono m. in. J. K. zostały starannie uzasadnione przez Sąd Okręgowy wielokrotną karalnością, dominującą rolą w organizacji przestępstw, brakiem skruchy, demoralizacją. Orzeczona przez Sąd Apelacyjny kara łączna 9 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności stanowi sprawiedliwą odpłatę za długoletnią działalność przestępczą nacechowaną wysokim stopniem szkodliwości społecznej i przynoszącą duże zyski.

Orzeczony na podstawie art. 45 § 1 k.k. środek karny przypadku równowartości korzyści majątkowej z jednego tylko przemytu amfetaminy do Norwegii wynika z prawidłowych ustaleń Sądu Okręgowego o otrzymaniu przez J. K. kwoty 900 tys. koron norweskich jako zapłaty za 5 kg amfetaminy. Zasądzona w pkt II wyroku kwota 342.810,00 zł stanowi równowartość tej ceny, ustalonej według najkorzystniejszego kursu korony z końca grudnia 2007 r., stąd jest niższa od wnioskowanej przez prokuratora.

Ciężary finansowe wynikające z wyroku stanowiąc mogą skutecznym sposobem pozbawienia zysków grupy przestępcze tzw. przestępczości narkotykowej.

Kary, które w wyniku zmiany wyroku poniesie Ł. B. są łagodne, co wynika ze stosowania art. 4 § 1 k.p.k. w związku ze zmianą art. 56 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, nie zaś w wyniku argumentów obrońcy oskarżonego. Wprawdzie karalność Ł. B. i równie długi okres działalności przestępczej, jak u J. K., recydywa, wskazywałyby na

potrzebę surowej reakcji karnej, jednak zasady art. 60 k.k., które zmotywowały go do przyznania się do winy i ujawnienia sprawców, obligowały Sąd do nadzwyczajnego złagodzenia kary. Wniosek o złagodzenie okresu próby czy uchylenie dozoru kuratora jest bezzasadny. Wymierną dolegliwością oskarżonego będzie uiszczenie grzywny, środków karnych i kontrola kuratora, która w przypadku osoby wielokrotnie powracającej do przestępstwa jest niezbędna.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny uznał zarzuty apelacji obrońcy osk. J. K. oraz apelacji pozostałych oskarżonych za bezzasadne.

Oskarżonych nie obciążono kosztami sądowymi postępowania odwoławczego, gdyż zmiany wyroku w zakresie kwalifikacji prawnej części czynów lub kar dokonano na korzyść oskarżonych, natomiast oskarżeni, którzy w wyniku apelacji, nie uzyskali korzystnej zmiany wyroku (J. C., M. K.) będą odbywać kary pozbawienia wolności, co czyni skuteczność egzekucji kosztów sądowych mało prawdopodobną. Stosując art. 624 § 1 k.p.k. oraz art. 630 k.p.k. Sąd zwolnił oskarżonych od zapłaty kosztów sądowych za II instancję. Wynagrodzenie obrońców z urzędu pokryje Skarb Państwa.